

JAROCIN. 16-metrowa wiecha na cześć wiekowego Jubilata – str. 3
STALOWA WOLA. Marek Gruchota: – Nie żałuję kina i balów – str. 5
ZALESZANY. Rondo jest już przejezdne – str. 8

NISKO. Rozmowa z dyrektorem szpitala
➤ Czytaj na str. 10–11

Nr 6 (3025) 6 lutego 2025 r.
cena 5 zł (z VAT 5%)

ISSN 1232-3020 INDEX 376140



Numer w sprzedaży do 12.02.2025 r.

SZTAFETA

Stalowa Wola • Nisko • Sandomierz • Tarnobrzeg • Leżajsk

KONKURS
dla przyszłych
panien
młodych

Czytaj na str. 10

WWW.SZTAFETA.PL

RUDNIK • ULANÓW • JAROCIN • HARASIUKI • KRZESZÓW • JEŻOWE • PYSZNICA • RADOMYŚL NAD SANEM • ZALESZANY • ZAKLIKÓW • BOJANÓW

Krzysztof Faraś zwycięzcą plebiscytu sportowego



Od lewej: Aleksander Jadaś, Mateusz Łabuda, Jacek Krupa, Rafał Partyka, Wojciech Baran, Maciej Paterek, Artur Brzozowski, Natalia Cygan, Krzysztof Faraś, Piotr Rochowski, Michał Szumelda, Paweł Kunysz, Paweł Łokaj, Agnieszka Wilk-Sybicka, Mariusz Zarzeczny

Zakończyliśmy 53. Plebiscyt na Najpopularniejszego Sportowca Stalowej Woli w roku 2024. Jego wyniki ogłosiliśmy w sobotę w „Dworze Galicja” na uroczystej gali podczas Balu Sportowca 2025. Po raz drugi z rzędu zwycięzcą plebiscytu został kierowca wyścigowy Automobilklubu Doliny Sanu Stalowa Wola, radny gminy Pysznica i sołtys Brandwicy, Krzysztof Faraś.

O tym, kto jeszcze znalazł się w „złotej dziesiątce” i kto został Trenerem, a kto Talentem Roku i których trzech Mastersów znalazło uznanie w oczach Czytelników „Sztafety” dowiesz się na **str. 20**, natomiast fotorelacja z gali sportowej w „Dworze Galicja” na **str. 12–13**

■ STALOWA WOLA

5 lat Stowarzyszenia Uniwersytetu Trzeciego Wieku

To szczególne wydarzenie było doskonałą okazją do refleksji nad dotychczasowymi osiągnięciami stowarzyszenia, które zostało zarejestrowane 16 stycznia 2020 roku. Uniwersytet kontynuuje tradycje, które rozpoczęły się przy MDK.

➤ Czytaj na str. 2

■ STALOWA WOLA

Przy ulicy Leśnej stanie nowy żłobek

Miasto czeka na oferty w postępowaniu przetargowym dotyczącym budowy żłobka miejskiego wraz z najbliższym otoczeniem, a także zagospodarowaniem w zakresie infrastruktury placów zabaw. Wykonawca będzie miał 13 miesięcy na realizację zadania.

➤ Czytaj na str. 4

■ STALOWA WOLA

Ulica KEN zostanie wyremontowana

Rozpoczyna się modernizacja niewielkiego, powiatowego odcinka ulicy KEN w Stalowej Woli. Całkowita wartość inwestycji to 4 mln 885 tys. zł. Prace nad przebudową ulicy KEN mają planowo potrwać do końca października 2025 roku.

➤ Czytaj na str. 8



Nadleśnictwo
Gościeradów

Skarb Państwa – Państwowe Gospodarstwo Leśne Lasy Państwowe Nadleśnictwo Gościeradów informuje, że jest zainteresowane zakupem lasów lub gruntów przeznaczonych do zalesienia.

Czytaj na str. 18

5 lat Stowarzyszenia Uniwersytetu Trzeciego Wieku

W środę, 29 stycznia, w Centrum Aktywności Seniora w Stalowej Woli miała miejsce wyjątkowa uroczystość z okazji pięciolecia działalności Stowarzyszenia Uniwersytetu Trzeciego Wieku. To szczególne wydarzenie było doskonałą okazją do refleksji nad dotychczasowymi osiągnięciami stowarzyszenia, które zostało zarejestrowane 16 stycznia 2020 roku. Uniwersytet kontynuuje tradycje, które rozpoczęły się przy Miejskim Domu Kultury, wnosząc nowe życie i energię w życie lokalnej społeczności seniorów.

– Jubileusz to okazja do refleksji co osiągnęliśmy oraz podziękowanie tym wszystkim, którzy pomogli nam w realizacji różnych zadań. Osiągnięcia mamy dosyć duże. Zrealizowaliśmy ponad 30 wykładów otwartych o różnej tematyce. Dużym powodzeniem cieszyły się wyjazdy edukacyjne, zwiedziliśmy Uniwersytet Jagielloński, byliśmy w Sejmie w Warszawie. Dbamy też o kondycję psychofizyczną seniorów. Nasze Stowarzyszenie Uniwersytetu Trzeciego Wieku to miejsce, w którym każdy senior jest mile widziany – powiedziała prezes stowarzyszenia, Ewa Boguń.

W trakcie uroczystości uczestnicy mieli okazję obejrzeć film podsumowujący pięcioletnią działalność stowarzyszenia. Materiał ten ukazał nie tylko różnorodność podejmowanych inicjatyw, ale także pasję i zaangażowanie członków w tworzenie społeczności opartej



Ewa Boguń, prezes Stowarzyszenia Uniwersytetu Trzeciego Wieku

na wzajemnym wsparciu i edukacji. W ramach obchodów odbył się również występ artystyczny, który dodał uroczystości wyjątkowego charakteru.

Ewa Boguń, prezes stowarzyszenia, została uhonorowana gratulacjami oraz ciepłymi życzeniami dalszego rozwoju zarówno dla

Uroczystość zgromadziła wielu przyjaciół Stowarzyszenia UTW

siebie, jak i dla całej organizacji. Uczestnicy spotkania podkreślali znaczenie, jakie ma Uniwersytet Trzeciego Wieku w życiu seniorów, oferując im szereg możliwości do aktywnego uczestnictwa w różnych formach życia społecznego.

Uniwersytet Trzeciego Wieku w Stalowej Woli angażuje się w różnorodne działania, które mają na celu zaspokojenie potrzeb swoich członków oraz wzmocnienie więzi

w lokalnej społeczności. Jego cele obejmują m.in. promowanie tradycji narodowej, ochronę zdrowia, rozwój kultury i sztuki, a także wspieranie aktywności fizycznej i turystyki. Stowarzyszenie stawia na ideę „uczenia się przez całe życie”, organizując wykłady, warsztaty oraz wyjazdy kulturalne, które sprzyjają integracji międzypokoleniowej i rozwijają pasje uczestników.



Pamiątkową statuetkę przekazał Uniwersytetowi prezydent Stalowej Woli

Obecnie stowarzyszenie liczy 128 członków zwyczajnych oraz jednego członka honorowego, którym jest dyrektor Centrum Aktywności Seniora w Stalowej Woli, Bogna Latawiec. Działalność Uniwersytetu Trzeciego Wieku dowodzi, jak niezwykle istotne jest stworzenie przestrzeni dla seniorów, w której mogą oni aktywnie rozwijać swoje zainteresowania, dzielić się doświadczeniami oraz nawiązywać nowe znajomości. Jubileusz pięciolecia to nie tylko czas na podsumowanie dotychczasowych sukcesów, ale także inspiracja do dalszego działania na rzecz seniorów, którzy pragną aktywnie uczestniczyć w życiu społecznym i kulturalnym. (edh)



Z głębokim żalem informujemy o śmierci

Profesora Mariana Marka Drozdowskiego

wybitnego historyka, wiceprezesa Polskiej Fundacji Kościuszkowskiej oraz honorowego obywatela miasta Stalowej Woli.

Profesor Drozdowski był także wieloletnim Przyjacielem Zespołu Szkół Nr 2 im. Tadeusza Kościuszki w Stalowej Woli, a jego zasługi zostały uhonorowane odznaką Godny Patrona.

Jako znawca polskich tradycji niepodległościowych, Profesor Drozdowski był inicjatorem budowy pomnika generała Tadeusza Kościuszki, patrona szkoły. Jego pasja, wiedza oraz zaangażowanie w kształtowanie patriotyzmu i pamięci o Kościuszcze miały ogromny wpływ na edukację młodzieży i będą inspiracją dla przyszłych pokoleń.

Profesor Marian Marek Drozdowski pozostanie w naszej pamięci jako skromny, szlachetny i życzliwy człowiek oraz oddany Przyjaciel Złotej Kościuszkowskiej. Wyrazy współczucia składamy rodzinie i bliskim.

Pan Profesor zmarł 03 lutego 2025 r. w Warszawie w wieku 93 lat

Zespół Szkół Nr 2 im. Tadeusza Kościuszki w Stalowej Woli



Z głębokim smutkiem przyjęliśmy informację o śmierci

prof. MARIANA MARKA DROZDOWSKIEGO

ur. 1 lutego 1932 roku w Łasku, wybitnego historyka, varsavianistę i znawcę dziejów Polski XIX i XX wieku.

Prof. Marian Marek Drozdowski należy do najwybitniejszych historyków gospodarczych dziejów Polski. Jest autorem wielu prac z tej tematyki i wybitnym biografem Eugeniusza Kwiatkowskiego. Oprócz ogromnego dorobku naukowego poświęcał czas na przedsięwzięcia popularyzatorskie i inicjatywy, które angażowały lokalne społeczności w przywracanie pamięci i dorobku wicepremiera Kwiatkowskiego, jak choćby w Gdyni i Stalowej Woli. Już w latach osiemdziesiątych, w trudnych czasach stanu wojennego, profesor Drozdowski wielokrotnie występował w Stalowej Woli z wykładami o budowie COP i wkładzie w to dzieło Eugeniusza Kwiatkowskiego. Właśnie Stalowa Wola zajęła szczególne miejsce, zarówno w działaniach, jak i w jego sercu. Dzięki pracy profesora Drozdowskiego, w Stalowej Woli odżyła duma z naszego miasta jako perły COP-u. Dzisiaj to jeden z najważniejszych elementów naszej stalowowolskiej świadomości i lokalnego patriotyzmu. Jego dorobek naukowy, poświęcony historii II Rzeczypospolitej, na zawsze pozostanie cennym wkładem w polską historiografię. Profesor Marian Marek Drozdowski był Honorowym Obywatel Miasta Stalowej Woli. Rodzinie i bliskim w imieniu samorządu miasta Stalowej Woli składamy wyrazy współczucia i z głębokim smutkiem żegnamy prof. Mariana Marka Drozdowskiego, dziękując za twórczy wkład, życzliwość i ogromną sympatię dla Stalowej Woli.

Wieczne odpoczywanie, racz mu dać Panie...

Przewodnicząca
Rady Miejskiej w Stalowej Woli
Agata Krzek

Prezydent
Miasta Stalowej Woli
Lucjusz Nadbereźny

16-metrowa wiecha na cześć wiekowego Jubilata

To były urodziny!

24 stycznia 2025 roku setne urodziny obchodził pan Antoni Bukryj z Szyperek w gminie Jarocin. Tego dnia najbliższa rodzina i znajomi szacownego Jubilata oraz władze gminy i powiatu niżańskiego złożyły mu najserdeczniejsze życzenia i powinszowania. Był też bardzo konkretny prezent od... Zakładu Ubezpieczeń Społecznych.

Pan Antoni urodził się w Szyperekach 24 stycznia 1925 r. Miał dwie siostry i brata. W czasie wojny, jako nastoletni

chłopak był wywieziony do III Rzeszy na roboty przymusowe. Pracował z rosyjskimi robotnikami w gospodarstwie rolnym w okolicach miejscowości Werl w Północnej Westfalii.

Po powrocie do Polski pomagał w gospodarstwie rolnym rodziców, a następnie podjął pracę w Hucie Stalowa Wola, gdzie jako robotnik przepracował 16 lat.

W 1965 roku ożenił się z Zofią Dec. Doczekali się dwójki dzieci: syna Stanisława i córki Anny. Żona zmarła w 2002 r. Pan Antoni ma trzech wnuków – Rafała, Damiana i Arkadiusza oraz dwie prawnuczki – Zuzię i Liliankę. Obecnie najmłodszy z wnuków, Arkadiusz, sprawuje nad nim opiekę.

24 stycznia dostojny Jubilat, w znakomitej formie i z uśmiechem na twarzy, przyjął życzenia od licznych gości. A w uroczystości uczestniczyli: starosta niżański Robert Bednarz, wójt gminy Jarocin Tomasz Podpora, radna Rady



Okolicznościowe zdjęcie uczestników uroczystości

Dostojny Jubilat Antoni Bukryj

Powiatu i zastępca kierownika USC Alicja Habuda-Cichoń, przewodnicząca Rady Gminy Jolanta Wołoszyn, radny Łukasz Wala, sołtyska Szyperek Marzena Paleń oraz rodzina i przyjaciele.

Na uroczystość przybyła też Małgorzata Juda i Małgorzata Brzezińska z Inspektoratu ZUS Stalowa Wola. Po ukończeniu stu lat pan Antoni nabył bowiem prawo do tzw. emerytury honorowej. Otrzymują ją co miesiąc, oprócz dotychczas pobieranych świadczeń,

wszyscy stulatkowie. Obecnie wynosi ona 6243 zł brutto (100 proc. przeciętnego wynagrodzenia za rok poprzedni pomniejszonego o składki na ubezpieczenia społeczne).

Czy Jubilat miał jakiś swój sposób na osiągnięcie stu lat? Jak mówił pan Antoni, nie stosował żadnej wyjątkowej diety, bardzo lubi natomiast dania z kapusty, które właściwie mógłby jeść codziennie.

Podczas urodzinowej uroczystości nie zabrakło też oczywiście wspomnień, śpiewów i rodzinnej atmosfery przy suto zastawionym stole. A jej kulminacją była wyjątkowa wiecha – 16-metrowa tyczka ozdobiona wstążkami i butelkami – zgodnie z dawną tradycją ustawiana obok domu z okazji różnych

uroczystości. Powrót tego zwyczaju, o co zabiegało miejscowe Koło Gospodyń Wiejskich i pani sołtys, spotkał się z ogromnym entuzjazmem i jest nadzieja, że na stałe wpisze się w tradycję Szyperek.

– Panu Antoniemu życzymy kolejnych lat w zdrowiu, szczęściu i otoczeniu bliskich. Dziękujemy także wszystkim, którzy przyczynili się do uczynienia tego dnia tak niezapomnianym – mówi wójt gminy Jarocin Tomasz Podpora.

Dodajmy, iż najstarszy mieszkaniec Szyperek, pani Aniela Kotwica dożyła 104 lat, a najstarszym mieszkańcem gminy Jarocin była pani Aniela Sołtyska z sołectwa Katy, która zmarła w wieku 108 lat. (jar)



Taka wiecha stanęła w Szyperekach na cześć stulatka

FOT. URZĄD GMINY JAROCIN (3)

OGŁOSZENIE

Wynajem miejsca na banery reklamowe

Potrzebujesz skutecznej reklamy w Stalowej Woli?

Oferujemy wynajem przestrzeni reklamowej w doskonałych lokalizacjach!



DOSTĘPNE LOKALIZACJE:

- Dworzec autobusowy, Stalowa Wola, ul. Okulickiego
 - idealna ekspozycja przy głównej drodze
 - liczni podróżni i przechodnie
- Stalowa Wola, ul. Ofiar Katynia
 - intensywny ruch samochodowy i pieszy
 - świetna widoczność
- Janów Lubelski, ul. Bohaterów Porytowego Wzgórza 25 d. Stacja Paliw.

NASZE ATUTY:

- ✓ Widoczne i atrakcyjne miejsca
- ✓ Przystępne ceny – skuteczna reklama w rozsądnej cenie
- ✓ Możliwość wynajmu na dowolny okres
- ✓ Doskonała okazja na zwiększenie rozpoznawalności Twojej marki i firmy.

Nie czekaj – Twoja reklama może być widoczna już teraz!

Skontaktuj się z nami: 531 783 535

STALOWA WOLA. 100 lat pani Joanny

W niedzielne przedpołudnie, prezydent miasta, Lucjusz Nadbereżny odwiedził Joannę Czajkę, mieszkankę Stalowej Woli, która przyszła na świat dokładnie 100 lat temu, 2 lutego 1925 roku.

– Wchodząc do mieszkania, przez chwilę pomyślałem, że się pomyliłem, przed sobą zobaczyłem osobę pełną energii, wigoru i optymizmu, której trudno przypisać dostojny jubileusz 100-lecia życia – napisał w mediach społecznościowych wójt miasta.

W czasie wizyty pani Joanna opowiedziała historię swojego życia. A były w nim chwile trudne, ale i te piękne. Gdy miała zaledwie 35 lat została wdową. Dzieci wychowywała więc samotnie równocześnie prowadząc duże gospodarstwo. W latach 70. ub. wieku przybyła do Stalowej Woli i podjęła ciężką pracę w Elektrowni, a następnie w Hucie Stalowa Wola, gdzie pracowała aż do emerytury.

Dzisiaj cieszy się kolejnymi pokoleniami swojej rodziny. Jak mówiła, to dzieci, wnuki, prawnuki i praprawnuki są najpiękniejszym owocem jej życia. Zapytana o receptę na długie i dobre życie, odpowiedziała krótko: – Ciężka praca. (zd)



FOT. FB LUCJUSZ NADBEREŻNY

krótko

STALOWA WOLA. „Wiersze znad Sanu”

To tytuł 6. almanachu poetyckiego, który w czwartek, 6 lutego, zostanie zaprezentowany miłośnikom literatury w MBP w Stalowej Woli. Spotkanie rozpocznie się o godz. 17.00, w sali bankietowej w głównej siedzibie biblioteki przy ul. ks. J. Popiełuszki 10.

– Almanach „Wiersze znad Sanu” różni się od poprzednich tym, że pierwszą część stanowią wiersze uczestników, a drugą recenzje dotychczas wydanych

almanachów. Autorem większości wypowiedzi krytycznoliterackich na temat „Wierszy znad Sanu” jest Ryszard Mścisz – czytamy we wstępie almanachu.

W publikacji swoją twórczość przedstawili: Józef Biłski, Izabela Chyła, Henryk J. Giecko, Jacenty, Dawid Król, Ryszard Mścisz, Wiktoria Serafin, Marta Sienkiewicz, Bogdan Stangrodzki, Karolina Witkiewicz, Lucyna Zbikowska, Mirosław Osowski. Na okładce znalazł się zaś obraz Henryka Giecko. Publikację dofinansowano z budżetu Miasta Stalowej Woli. (it)



Przy ulicy Leśnej stanie nowy żłobek

Do 17 lutego miasto Stalowa Wola czeka na oferty w postępowaniu przetargowym dotyczącym budowy żłobka miejskiego wraz z najbliższym otoczeniem, a także zagospodarowaniem w zakresie infrastruktury placów zabaw. Wyłoniony w przetargu wykonawca będzie miał 13 miesięcy na realizację zadania.



FOT. UM STALOWA WOLA

Wizualizacja miejskiego żłobka, który ma powstać przy ulicy Leśnej w Stalowej Woli

Budynek będzie obiektem parterowym z wyodrębnioną kuchnią, wyposażony w wentylację mechaniczną z odzyskiem ciepła i klimatyzacją. Bryła składać się będzie z dwóch traktów rozdzielonych strefą szatni. W trakcie południowym znajdą się trzy sale dzieci, otwarte na park oraz pomieszczenia techniczne węzła i rozdzielni elektrycznej, a także pomieszczenie warsztatu. Przy każdej sali zajęć znajdą się: magazyn sprzętu i toaleta z dwoma kabinami (w tym jedna dla osób – dzieci z niepełnosprawnością), natryskiem i dwoma umywalkami. Zaprojektowane zostało pomieszczenie socjalne z szatnią i toaletą dla pracowników opieki, pomieszczenie lekarza, sekretariat, pokój dyrektora, pokój karmienia i pralnia. W ramach zaplecza kuchennego powstaną: kuchnia z przygotowania, kuchnia mleczna, rozdzielnia i zmywalnia. Jako zaplecze socjalne dla pracowników kuchni powstanie wydzielone pomieszczenie socjalne z szatnią i toaletą. W obrębie zaplecza kuchennego znajdzie się

pomieszczenie dla intendenta. W obiekcie będzie funkcjonować ogrzewanie podłogowe z węzła ciepłego wspomaganego pompą ciepła. Teren przed głównym wejściem do budynku zaprojektowany został tak, aby nie było konieczne wykonywanie dodatkowych schodów czy pochylni dla osób z niepełnosprawnością poruszających się na wózkach.

Charakterystyczne parametry obiektu: kubatura – 3051,00 m sześcienne, powierzchnia zabudowy – 678,00 m kwadratowych, powierzchnia użytkowa – 562,86 m kwadratowych, powierzchnia tarasu – 65,94 m kwadratowych, wymiary budynku – 22 x 42,5 m, wysokość budynku – 4,40 m.

– Budowa żłobka jest współfinansowana ze środków Krajowego Planu Odbudowy w ramach Programu rozwoju instytucji opieki nad dziećmi w wieku do lat 3 „Aktywny Maluch 2022–2029” (poprzednia nazwa: MALUCH+ 2022–2029) – NextGeneratio-nEU – informuje stalowowski magistrat. (as)

Ponad 12 mln zł dotacji na modernizację ul. Sandomierskiej

Miasto Stalowa Wola otrzymało dotację w wysokości ponad 12 mln zł z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg, na przebudowę ulicy Sandomierskiej. Modernizacji poddany zostanie odcinek o długości ponad 1500 metrów. Planowany czas realizacji inwestycji to ponad 24 miesiące.

– Miasto Stalowa Wola od kilku lat konsekwentnie prowadzi projekt modernizacji ulicy Sandomierskiej. Zaczynając od pierwszego etapu, który był wykonany od muzeum do ulicy Wspólnej, ten etap jest już zakończony. Natomiast etap drugi prowadzony będzie od ulicy Wspólnej do drugiego przejazdu kolejowego i w etapie trzecim do granicy administracyjnych Stalowej Woli. Przez kilkanaście miesięcy prowadziliśmy niełatwy projekt budowlany dotyczący wielu uzgodnień związanych z przejściem przez dwa tory kolejowe. To również problemy dotyczące odwodnienia, również kwestii kanalizacji, całego systemu, nie tylko organizacji istniejących zabudowań, ale również szanse na otwarcie się istotnych terenów inwestycyjnych, które znajdują się w tej części osiedla, zarówno po jednej, jak i po drugiej stronie. A więc projekt, który w ostatnich latach został przygotowany jest bardzo horyzontalny, odpowiadający na wiele potrzeb obecnych mieszkańców jak również mamy nadzieję przyszłych – mówił prezydent Lucjusz Nadberezny.

Ulica Sandomierska dzisiaj to tylko i wyłącznie jezdnia, bez chodników, bez ścieżek rowerowych, bez oświetlenia, bez dobrego systemu odwodnienia, zarówno tego w pasie drogi jak również w dalszych częściach osiedla.

Projekt modernizacji ulicy Sandomierskiej obejmuje budowę nowej jezdni o szerokości 6 metrów, dwustronnych chodników oraz asfaltowych ścieżek rowerowych. Ponadto zostanie wykonany nowoczesny system odwodnienia zarówno ulicy, jak i terenów przyległych, co znacząco poprawi infrastrukturę osiedla. W planach jest również montaż nowoczesnego oświetlenia i elementów bezpieczeństwa ruchu drogowego. Długość modernizowanego odcinka wynosi ponad 1500 metrów.

– Projekt, który przygotowaliśmy z pełną infrastrukturą to wartość ponad 20 mln 200 tys. zł, a projekt kanalizacji sanitarnej to blisko 10 mln zł. A więc łącznie planowane nakłady inwestycyjne to ponad 30 mln zł – mówił prezydent.

Pozyskane dofinansowanie pokryje więc 60 proc. kosztów kwalifikowanych.

– Zakres realizacji tak dużego odcinka drogi to jest na pewno realizacja ponad 24 miesiące. W tym roku chcielibyśmy rozpocząć wszystkie prace, będę rekomendował i prosił Wysoką Radę, aby już na najbliższej sesji Rady Miejskiej 7 lutego, zostały zabezpieczone środki finansowe, które umożliwią ogłoszenie postępowania na wybór wykonawcy tej drogi – mówił prezydent Lucjusz Nadberezny.

– Warto wspomnieć, że to jest kolejna inwestycja, która dotyczy osiedla Charzewice. Rozpoczęliśmy ul. Lipową, kontynuując przez ul. Sandomierską, też niedaleką ul. Parkową. W obecnej chwili jest realizacja ul. Jaśminowej, przebudowa remizy OSP Charzewice, Schroniska dla bezdomnych mężczyzn. Krok po kroku realizujemy inwestycje na terenie północnym miasta. Te działania są systematycznie prowadzone. Bardzo się cieszę, to jest bardzo ważna informacja, bo mieszkańcy tej części ulicy Sandomierskiej czuli się wyobcowani z tego miasta, ale myślę, że po tych inwestycjach będą mogli czerpać z tej infrastruktury



FOT. ALEKSANDRA SOBOŁ

O otrzymanym przez miasto dofinansowaniu prezydent Lucjusz Nadberezny oraz radny Łukasz Durek poinformowali na konferencji 30 stycznia

pełnymi garściami – mówił radny Łukasz Durek.

Zakończenie zadania planowane jest na rok 2027. Postępowanie przetargowe ma być ogłaszane na przełomie lutego i marca.

Modernizacja ulicy Sandomierskiej kończy się na granicy administracyjnej Stalowej Woli. Prezydent miasta zapowiedział jednak, że trwają rozmowy z wójtem gminy Zaleszany, Pawłem Gardym, w celu realizacji dalszego odcinka drogi, który prowadzi do obwodnicy miasta.

– Jesteśmy w trakcie porozumiewania się z gminą Zaleszany, tutaj

wójt Paweł Gardy jest bardzo otwarty na to, aby wspólnie to zadanie zrealizować, aby odcinek, który jest od granicy administracyjnej miasta i przebiega już na terenie gminy Zaleszany, do wyjazdu do obwodnicy miasta, aby on również był zrealizowany, aby cały ten ciąg pod względem bezpieczeństwa, jednolitości systemu technicznego tej drogi był taki sam. Myślę, że w najbliższym czasie, do ogłoszenia postępowania przetargowego, podpiszemy takie porozumienia międzygminne, które pozwolą nam wspólnie zrealizować – mówił prezydent Lucjusz Nadberezny. (as)

krótko

JEŻOWE. Ferie zimowe z GCK

Gminne Centrum Kultury w Jeżowie uruchomiło zapisy na zajęcia, które odbywać się będą w czasie tegorocznych ferii zimowych na terenie Gminy Jeżowe.

W programie na najmłodszych mieszkańców, w wieku powyżej 7 lat, czekać będą m.in.: warsztaty komiksowe i kulinarne, zabawa karnawałowa, wyjazd do Teatru Maski wraz z lekcją teatralną, karaoke, zajęcia kreatywne i manualne oraz wiele innych atrakcji. Zajęcia te będą się odbywały w dwóch termi-

nach: od 1 do 21 lutego i od 24 do 26 lutego w godzinach od 10.00 do 14.00 pod okiem instruktorów. Koszt to 150 zł za cały cykl zajęć. W zajęciach uczestniczyć może jednak maksymalnie 25 osób, dlatego też decydować będzie kolejność wpłat. Więcej informacji na stronie www.gckjezowe.pl. (kb)

HARASIUKI. Nowy wóz dla strażaków

Na terenie Gminy Harasiuki ukończono realizację zadania, które miało na celu rozwinięcie systemu

ratownictwa. W ramach zadania zakupiony został samochód ratowniczo-gaśniczy typu lekkiego, a jednostka OSP, która została włączona do Krajowego Systemu Ratownictwa Gaśniczego w ramach programu regionalnego Fundusze Europejskie dla Podkarpacia 2021-2027, odpowiednio wyposażona.

Na nowe wyposażenie składa się między innymi: motopompa, agregat prądowórczy, aparat ochrony dróg oddechowych, a także hydrauliczne narzędzia akumulatorowe oraz torba medyczna.

Wartość zadania według umowy o dofinansowanie to nieco ponad 536,5 tys. zł, natomiast dofinansowanie ze środków Funduszu Europejskiego, to około 440 tysięcy zł, pozostała kwota to wkład własny Gminy Harasiuki.

Zrealizowany przez Gminę Harasiuki projekt ma na celu poprawę jakości życia i dostępności dla wszystkich grup, eliminując zagrożenia występowania zjawisk niebezpiecznych na jej terenie i tworząc bardziej otwarte i przyjazne środowisko w gminie. (kb)

Nie żałuję kina i balów sylwestrowych

rozmowa z MARKIEM GRUCHOTĄ, dyrektorem Miejskiego Domu Kultury w Stalowej Woli

– Czy to już koniec wszystkich dużych prac w MDK: remontów, modernizacji itd.?

– Nie sędzę. Mówiąc trochę przewrotnie, można powiedzieć, że Miejski Dom Kultury jest w ciągłym remoncie. Od chwili jego otwarcia, tych mniejszych czy większych było tu bodaj 80. Ponadto, pod jego skrzydła trafiają nowe obiekty: przejęliśmy rozważdowski „Sokół”, teraz „Balladę”, gdzie powstanie praktycznie nowy dom kultury, bo dzisiaj nie można uzyskać środków zewnętrznych tylko i wyłącznie na komercyjne kino.

– A propos kina. Nie żał panu dużego, panoramicznego kina „Wrzos” działającego w Stalowej Woli tyle lat? Dziś w MDK zostało tylko niewielkie kino studyjne...

– Absolutnie nie żał. Po pierwsze, „Wrzos” to nie było kino panoramiczne. Takim kinem była „Ballada”.

– Ale dlaczego, po tym wielkim remoncie, kino nie mogło pozostać w sali widowiskowej MDK?

– Sala „Ballady” miała 400 foteli, u nas było ponad 700, a teraz jest około 600. Tymczasem ekran w „Balladzie” był dwa razy większy od tego we „Wrzosie”.

– To nie można było przy okazji remontu zainstalować we „Wrzosie” dużego panoramicznego ekranu?

– Nie można, gdyż nie jest to sala kinowa, lecz widowiskowo-koncertowa i spełnia się znakomicie w tej roli – odbywają się tu liczne wydarzenia kulturalne, artystyczne, rozrywkowe. Utrzymanie tu kina wymagałoby projekcji filmowych hitów, a tu warunek dystrybutorów jest taki, że kino gra je przez dwa-trzy tygodnie, codziennie w tzw. prime time, czyli o godz. 18 i 20. A zatem musielibyśmy wykluczyć wspomniane wydarzenia. Odpuszciliśmy więc sobie duże kino. Panoramiczne kino ponownie będzie w „Balladzie”.

– Czy po ostatnim remoncie do MDK powróciły już wszystkie działające tu grupy artystyczne?

– Tak, wszystkie działające grupy i zespoły powróciły już do „macierzy”. Tu chciałbym podziękować szkołom, które przyjęły je pod swój dach, gdzie mogły ćwiczyć przez czas remontu MDK.

– To co jeszcze zostało do wyremontowania?

– Jest jeszcze parę pomniejszych miejsc, np. gabinet dyrektora (śmiech). Nie opuściłem go w czasie remontu, a zresztą projekt norweski, w ramach którego go przeprowadzono, zakładał, że pracujemy w MDK w czasie, kiedy



68-letni Marek Gruchota to absolwent pedagogiki i kulturoznawstwa na Uniwersytecie Jagiellońskim. Pierwszą pracę w Zakładowym Domu Kultury (tak nazywała się ta placówka do 1991 r.) podjął w 1979 r. Po... pół godzinie przekonano go jednak, że lepiej spełniać się będzie w Hotklubie. Pracował tam do 1986 r., gdy razem z Hotklubem trafił pod skrzydła ZDK, gdzie został kierownikiem działu organizacji imprez. Odszedł w 1989 r. i powrócił po trzech latach, by po dwóch latach znowu odejść i zająć się własnym biznesem. Kolejny raz, jako wolontariusz związał się z MDK w 2002 r., a pięć lat później został jego dyrektorem

trwa remont. Organizowaliśmy więc różne szkolenia, konferencje, które podwyższały kompetencje naszych pracowników. Nie czekaliśmy bezczynnie, kiedy ekipy remontowe skończą roboty, tylko pracowaliśmy intensywnie nad własnym potencjałem.

– Słyszałem, że narzeka pan, iż MDK jest postrzegany „płasko”. Na czym ma to polegać?

– Widziany jest jednokowymiarowo. Jestem np. u lekarza czy w banku i słyszę: „Panie dyrektorze, kiedy wreszcie wystąpi u was Górniak czy Steczkowska?”. Generalnie wciąż postrzegani jesteśmy przez wydarzenia plenierowe lub jako miejsce występu gwiazd. A my na tym niewiele zarabiamy, nie zapraszamy ich, tylko wynajmujemy salę widowiskową, za co dostajemy teraz 6 tys. zł netto plus koszty obsługi za każdy koncert. O tym, kto u nas wystąpi, decyduje organizator danego wydarzenia.

– Wpuściecie każdego, kto zapłaci za wynajem sali?

– Jeśli spełnia wszystkie warunki prawne, a sala jest wolna, to nie mamy powodów, by odmówić.

– Neonazistom też?

– Proszę nie żartować.

– Wróćmy jeszcze do tego „płaskiego” postrzegania MDK. Prowadzicie szeroką działalność kulturalną i artystyczną, a widziani często jesteście tylko jako estrada. Dlaczego?

– Dobrze pytanie. Tą szeroką działalność dobrze było widać podczas niedawnego jubileuszu 70-lecia Miejskiego Domu Kultury (przypadał w 2022 roku, ale pandemia i remont spowodowały jego przesunięcie o dwa lata – red.). Daliśmy wtedy dwa koncerty, 9 i 10 listopada. Chcieliśmy na nich jak najlepiej pokazać to, czym się głównie zajmujemy. Wystąpiło blisko 600 artystów-amatorów. I to nie byli wszyscy, bo 300 kolejnych wystąpiło na mikołajkach. A i to nie byli wszyscy uczestnicy zajęć artystycznych prowadzonych przez MDK, bo tych jest około 1,5 tysiąca! Pokazaliśmy więc podczas tych wydarzeń trzon naszej działalności: edukację artystyczną.

Jeśli ktoś zagra w teatrze czy w orkiestrze, zaśpiewa w chórze, to jest to najlepsza i najprostsza zarazem edukacja artystyczna. I to w bardzo szerokim wymiarze osobowym. Dość powiedzieć, że przez te ponad 70 lat, w samych tylko „Lasowiakach” przewinęło się około 3,5 tysiąca ludzi. W sumie, w historii MDK były to dziesiątki tysięcy uczestników oraz setki różnych artystycznych form tego uczestnictwa. To ogromne dziedzictwo naszej placówki.

– Odkrywacie w nim jakieś zapomniane twarze i wydarzenia?

– Odkrywamy i przypominamy. Symbolem początków MDK jest np. pan Edward Kotłowski, aktor, chórzysta, kabareciarz, który wystąpił na otwarciu Domu, 9 listopada 1952 r. W 2024 roku skończył 90 lat, a na jubileuszu 70-lecia MDK otrzymał najwyższe odznaczenie w dziedzinie kultury, czyli medal „Gloria Artis”.

Są jeszcze wśród nas osoby przyjmowane na początku lat 60. ubiegłego wieku do „Lasowiaków” przez zmarłego niedawno Alojzego Szopę, postać wręcz ikoniczną w historii MDK. Teatr Dramatyczny, chóry, orkiestra to były i są grupy działające przez pokolenia, niektóre jeszcze z przedwojennymi korzeniami, tworzące unikatowe artystyczne społeczności, zakotwiczone we wspólnym Domu i przekazujące pewne wartości tworzące społeczną tkankę Stalowej Woli, jakkolwiek górnolotnie to brzmi. To jest najważniejsze – nasz wkład w rozwój amatorskiego ruchu artystycznego miasta.

– Czy w sięganiu do tych korzeni pomaga wam archiwum Miejskiego Domu Kultury? Macie coś takiego?

– Tak, w styczniu 2024 r. powstało archiwum, które gromadzi te wszystkie rozproszone do tej pory materiały dotyczące działalności MDK. Marzy mi się, żeby organizator jakiegoś wydarzenia kulturalnego w Stalowej Woli, pierwsze kroki kierował właśnie do naszego archiwum, sięgał do biblioteki, po wydawnictwa regionalne. Żeby scenariusze tych wydarzeń wychodziły od ich historycznych korzeni.

– Wybiegnijmy teraz w przyszłość. Jakie są plany dalszej działalności MDK? Szykujecie jakieś nowe projekty, nowatorskie artystyczne pomysły?

– Wspomniany projekt norweski dość jasno określił przyszłość MDK: pielęgnowanie lokalnego dziedzictwa kultury. Są cztery główne filary tego dziedzictwa. Pierwszy to miasto i region lasowiacki. Mamy Zespół Pieśni i Tańca „Lasowiacy”, który w tym projekcie ma być bardziej... lasowiacki właśnie. Bo repertuar, folklor tego zespołu, do tej pory był śladowo lasowiacki, a bardziej taki ogólnie ludowy, na wzór wielkich zespołów jak „Śląsk” czy „Mazowsze. Chodzi o to, żeby „Lasowiacy” byli oryginalni, ciekawi i wyjątkowi, a nie tańczyli to, co wszyscy. Ale to temat na osobną opowieść.

Drugim filarem jest nasza lokalna społeczność. Tu chodzi o to, żeby zachować ciągłość zespołów, organizować ich jubileusze, budować tożsamość i dumę z przynależności do grup artystycznych. Że uczestniczę w nich nie po to, żeby sobie, za przeproszeniem, coś pofikać, ale dlatego, że stoi za tym jakaś głębsza treść, dziedzictwo regionu.

Trzeci filar to otwarcie się na nowe prądy, na zmieniające się otoczenie, np. na społeczność ukraińską czy wszelką inną, która wzbogaca to nasze dziedzictwo. Chcemy być otwarci i włączać je do miejskiej tkanki, budować jej kulturalną różnorodność. To oznacza także otwartość na osoby z niepełnosprawnościami i różnymi deficytami.

I czwarty filar, czyli promocja naszego dziedzictwa, naszego miasta. Podkreślanie, że jesteśmy z tej ziemi i wyrastamy z kultury tej ziemi.

– To wszystko, jak pan powiedział, wypływa z projektu norweskiego. Ale czym właściwie jest ten projekt?

– To przedsięwzięcie na kwotę 26 mln zł zainwestowanych w MDK, głównie w remont sali widowiskowej oraz różnych instalacji i infrastruktury technicznej w całym gmachu. Również w zaplecze sceniczne, garderoby, pracownię

krawiecką, pralnię, magazyny kostiumów itd. Ale także w szereg działań niematerialnych: badań, konferencji, szkoleń, dzięki którym dokładnie określiliśmy to nasze dziedzictwo i podnieśliśmy kompetencje pracowników. A nazwa projektu bierze się stąd, że jest on finansowany z Funduszy Norweskich, czyli pieniędzy wpłacanych do Unii Europejskiej przez Norwegię, która, choć do UE nie należy, korzysta z dostępu do unijnego rynku.

– Co dyrektor Marek Gruchota myśli o swoich blisko 18-letnich rządach w MDK?

– Że trzeba stale się rozwijać, szukać nowych wyzwań, czasami ryzykować... Działalność MDK to stała ewolucja. To, co teraz myślę o tym, jak wyglądały początki mojego dyrektowania, z jakimi przyszedłem tu pomysłami, to są dwa różne światy.

A jak ktoś mnie pyta, o co tu chodzi, to mówię, że najcenniejszą rzeczą jest... czas. Czas tych, którzy do nas przychodzą. To znaczy, że nam zaufali i ten czas, który tu spędzają, musi być dobrze wykorzystany. Muszą mieć więc atrakcyjną ofertę i profesjonalną kadre, która z nimi pracuje. Bardzo się więc cieszę, gdy słyszę: „Panie dyrektorze, proszę pamiętać, że tu jest mój drugi dom”.

I druga ważna rzecz, czyli grupa, w której uczestniczę. Gdzie spotykam ludzi, z którymi chcę być, nawiązuję relacje, pracuję zespołowo. Bo dom kultury to nie jest praca indywidualna, ale właśnie w grupie. Oczywiście, zdarzają się solowe perełki, ale generalnie pracujemy zespołowo. Bardzo ważne jest więc, by każdy uczestnik miał poczucie, że jest w tym zespole ważnym elementem, bo jeśli on coś zaniedba, to cały zespół przez to cierpi.

A tak ogólnie, to podsumuję te swoje rządy pewnie mało odkrywczą refleksją, że kultura jest bardzo ważna, że trzeba na nią chuchać i dmuchać. Jest dla miasta tym, co je lepi. Patrzmy więc na nią przychylnym okiem, choć oczywiście nie zawsze jest spektakularna.

– Na początku naszej rozmowy mówił pan, że nie żałuje kina w sali widowiskowej. To może chociaż żał panu sylwestrowych balów w MDK?

– Również mi nie żał, jest teraz tyle domów weselnych i lokali, że nie ma potrzeby angażować MDK w sylwestrowe zabawy. Nie robmy konkurencji lokalnej gastronomii. Zresztą, nie mamy odpowiedniego zaplecza kuchennego, a przez tydzień po sylwestrowych balach trzeba było wietrzyć gmach po tych wszystkich bigosach i sałatkach (śmiech).

Rozmawiał Stanisław Chudy

Spór o dotację dla powiatu

29 stycznia odbyła się nadzwyczajna sesja Rady Miejskiej w Stalowej Woli zwołana na wniosek kilku radnych. Jeden z tematów posiedzenia, który referował radny Andrzej Dorosz, dotyczył wysokości pomocy finansowej udzielanej przez gminę Stalowa Wola – Powiatowi Stalowowolskiemu, w kontekście zwiększenia wydatków z budżetu powiatu, na podwyżki diet radnych oraz w kontekście polityki kadrowej prowadzonej przez Powiatowy Szpital Specjalistyczny.

– Jako wnioskodawcy nie podnosimy braku zasadności dla tej pomocy. Ale podnosimy kwotę wysokości pomocy w kontekście tych uchwał Rady Powiatu, które miały miejsce. (...) Biorąc pod uwagę ww. okoliczności należy zmniejszyć dotację dla powiatu stalowowolskiego o około 126 tys. zł – mówił radny Dorosz.

Radny Dorosz zakładając, że każdy radny powiatowy zyska na podwyżce około 500 zł, wyliczył, że roczny koszt przegłosowanej podwyżki będzie budżet powiatu kosztował ponad 126 tys. zł. A dokonując dokładnych obliczeń koszt ten będzie jeszcze większy.

Radny wspominał o tym, że powiatowi brakuje środków na zadania własne, zwraca się o pomoc do gminy Stalowa Wola oraz do innych sąsiednich gmin, a jednocześnie tenże powiat nie bierze sobie za punkt honoru poczuwać się do elementarnej skromności i elementarnej poczucia przyzwoitości, żeby bardziej zasadnie dysponować pieniędzmi. Radny jako przykłady niegospodarności powiatu podał niedawno przegłosowane podwyżki diet oraz politykę personalną w szpitalu, a konkretnie miał na myśli stanowisko pełnomocnika dyrektora ds. kontroli zarządczej, planowania, rozwoju i komunikacji. Radny wspominał jednocześnie o braku zatrudnienia szeregu potrzebnych osób w szpitalu, jak chociażby ochroniarz na SOR-ze.

– Nam nie wystarcza na nasze zadania własne, a udzielamy pomocy podmiotowi, któremu też nie wystarcza na zadania własne, ale wystarcza mu na podnoszenie własnych uposażeń finansowych. Uważam, że to jest sprawa skandaliczna i nie ma dla niej uzasadnienia – mówił radny Dorosz.

Prezydent Lucjusz Nadberezny stwierdził, że w kompetencji władz miasta nie leży rozstrzyganie kwestii zarządzania powiatem czy szpitalem. – My nie robimy tego, dla wsparcia Rady Powiatu, pana starosty, czy powiatu jako instytucji. My robimy to dlatego, że jako miasto Stalowa Wola czujemy się odpowiedzialni za to, aby w swoich decyzjach zapewnić, by w szpitalu w Stalowej Woli był najlepszy możliwy sprzęt do ratowania życia, zdrowia, prowadzenia nowoczesnego leczenia pacjentów, mieszkańców Stalowej Woli. I warunkowanie tego dzisiaj jakimkolwiek odniesieniem do wydatków powiatu jest ruchem nie tylko populistycznym, ale nieuzasadnionym – powiedział prezydent Lucjusz Nadberezny.

Włodarz miasta wspominał, że od 2020 roku gmina wsparła szpital kwotą 2,5 mln zł. Podkreślał również, że zakupione sprzęty czy poczynione inwestycje pomagają ratować zdrowie i życie ludzkie, pomagają w leczeniu i diagnozowaniu pacjentów, podnoszą

także komfort procesu rekonwalescencji.

Radny Dorosz zaznaczył, że radni opozycyjni nie są przeciwko dotacji dla szpitala czy innych jednostek, które mają być wspierane z budżetu miasta tj. między innymi KP Państwowej Straży Pożarnej, Stowarzyszenie na Rzecz Dzieci i Młodzieży Niepełnosprawnej „Szansa” – czy Zakład Opiekuńczo-Pielęgnacyjny. – Chodzi o ogólny obraz dotacji – której to kwoty powiat nie musi wydawać ze swojej kieszeni i może ją przeznaczyć na podwyżki dla swojej rady – mówił radny Dorosz.

– Nie zgadzam się z takim argumentowaniem, że jeżeli RM wysłała zapomogę do beneficjenta, że ona ma się nie interesować jak ten beneficjent się prowadzi. Moim zdaniem prowadzi się w sposób rozrzutny i pośrednio marnotrawi nasze pieniądze. I gmina może pomóc innemu podmiotowi na tyle, na ile ją stać, a gminy nie stać na szereg rzeczy, których nie mamy – mówił radny.

Prezydent podkreślał, że ta argumentacja jest istota, bo idąc tym tokiem myślenia można by stwierdzić na przykład, że radni nie powinni pobierać diety w ogóle, a starosta nie powinien pobierać wynagrodzenia.

– Jeżeli mówimy o wsparciu dla powiatu, to tak się to nazywa – bo formalnie musi przejść to przez zadania powiatowe, ale powiat tak naprawdę widzi te środki na zasadzie umowy, którą podpisujemy i przekazuje je dalej, bo nie dysponuje tymi środkami, a dysponują nimi jednostki, które realizują konkretne zadania. (...) Komu w takim razie zabrać? Czy mamy zdjąć środki z zakładu opiekuńczego dla osób, które długotrwale są w tym ośrodku, który wymaga wsparcia, pomocy? Czy środki, które przeznaczamy na fotowoltaikę dla Szansy? Proszę powiedzieć dokładnie, bo to się tak fajnie mówi: zdejmijmy 126 tys. zł, ale skąd? Ze szpitala? Ze straży pożarnej? Z Szansy? Czy z ZPO? Proszę złożyć konkretny wniosek – mówił prezydent.

Radny Damian Marczak podkreślał, że podstawowym tematem dyskusji jest fakt, że radni powiatowi w obecnej sytuacji finansowej powiatu podwyższyli sobie diety, co spotkało się z dużym wzburzeniem opinii publicznej. – I dyskutujemy o tym, czy środki, które miasto ma przeznaczać mają m.in. pójść na te podwyżki, bo to jest logika, jeżeli mi dotujemy powiat, to powiatowi zostają pieniądze na inne cele, a tymi celami w tym momencie są podwyżki diet radnych – przekonywał Damian Marczak.

Prezydent Lucjusz Nadberezny apelował, aby nie łączyć pomocy udzielanej przez miasto poszczególnym jednostkom z podwyżką diet radnych, bo ta pomoc jest udzielana niezależnie od decyzji czy sposobu zarządzania finansami powiatu. – Powiat jest tylko pośrednikiem środków

które trafiają na konkretny cel, na rzecz naszych mieszkańców – mówił wóldarz miasta.

Głos w dyskusji zabrał także starosta Janusz Zarzeczný.

– Przykro mi jest bardzo, że znam was niektórych bardzo dobrze, szanujemy się w zasadzie, a jesteście tak perfidni i tak zarozumiali i tak niesprawiedliwi. Z bólem to mówię, ale taka jest niestety prawda widziana z mojej strony i wiem, że mam rację. Nie możemy robić takich rzeczy. Prześtańcie uprawiać politykę na szczeblu samorządowym. To się naprawdę rzygać chce jak się słyszy takie rzeczy. Polityka jest w Sejmie. Wystarczy. Tutaj powinno być zarządzanie, powinna być dyskusja, rozmowa na zasadzie pytania i odpowiedzi, dochodzenie do prawdy i tak dalej. Nie wiecie do końca o czym mówicie, a zabieracie głos na zasadzie nasza jest racja, koniec, kropka – mówił starosta. Dodał, że powiat również wspiera miasto, wykonuje zadania drogowe na terenie miasta.

– Zasada jest taka między wójtami, burmistrzami, prezydentem, że jak robimy inwestycję, bierzemy środki zewnętrzne, a na pół się dzielimy resztą. Ogrodowa – 100 proc. za nasze pieniądze, KEN za nasze, most na Sanie za nasze. Nie wyciągam ręki. A wy mi wypominacie 2,5 mln za 4 lata – mówił starosta. Zaznaczył, że powiat w ciągu dwóch kadencji na szpital wydał 130 mln zł i planuje dalsze wydatki.

– Pełnomocnik ds. kontroli zarządczej – to stanowisko jest obligatoryjne potrzebne w szpitalu, ono musi być. I człowiek który pracuje na tym stanowisku jest odpowiednim człowiekiem na to miejsce, bo po pierwsze jest prawnikiem, po drugie ma duże doświadczenie samorządowe, ze szpitalem i po trzecie, robi studia teraz podyplomowe, z kontroli zarządczej – mówił starosta.

Starosta stwierdził, że Andrzeja Dorosza „nakręcił” radny powiatowy Andrzej Szlęzak kreujący się „na sprawiedliwego wśród narodów”. Stwierdził, że ta udzielona pomoc w takich okolicznościach staje kością w gardle, a jednostki, które tę pomoc otrzymują poczuć niesmak.

– Więc ja bym wołał, że jak macie taki problem żeby dać jakiegokolwiek środki na szpital, to nie dajcie. Damy sobie radę. Będzie wolniej, będzie może skromniej. Natomiast jak macie gest, chcecie dać i uważacie, że ten szpital jest wasz, że to Stalowej Woli jest szpital i wszystkich gmin, to daj Boże. Ale nie może to być na takiej zasadzie, że daliśmy 300 tys., a teraz odliczymy wam 150 czy 120. Nie tędy droga. Ja wiem, że to kole w oczy – te diety. To jest okazja też do bicia piany, bo temat nośny – powiedział starosta Janusz Zarzeczný.

(as)

WYBORY 2025



Pierwszy kandydat zarejestrowany

Państwowa Komisja Wyborcza zarejestrowała Sławomira Mentzena (Konfederacja Wolność i Niepodległość) jako kandydata w wyborach prezydenckich. To pierwszy pretendent z oficjalnym „stemplem” PKW. A potencjalnych kandydatów wciąż przybywa. Jest już ich 21, w tym trzy panie.

Komitec wyborczy Mentzena zebrał 250 tysięcy podpisów (do rejestracji wymagane jest 100 tysięcy). Stało się to – jak twierdzi jego sztab – „w niespełna dwa tygodnie”. Przypomnijmy, iż Sławomir Mentzen jako pierwszy kandydat, jeszcze w sierpniu 2024 r. zapowiedział też swój start w wyborach prezydenta RP.

Tymczasem PKW przyjmuje zgłoszenia i rejestruje kolejne komitety wyborcze kandydatów – potrzeba do tego tysiąca podpisów. Do tej pory (stan na 5 lutego) zarejestrowała 14 komitetów. Wybory prezydenckie tym różnią się od innych, że formalnie rzecz biorąc komitety wyborcze mogą być tworzone wyłącznie przez wyborców, a nie przez partie polityczne czy ich koalicje. Stąd w nazwie komitetu występuje tylko imię i nazwisko kandydata/kandydatki, choć najczęściej stoją za nimi oczywiście określone partie, ugrupowania, koalicje, stowarzyszenia itd.

Stale przybywa też kandydatów. Po raz trzeci z rzędu wystartować chce np. Paweł Tanajno (w 2015 r. zdobył 0,20 proc. głosów, a w 2020 r. – 0,14 proc.) Jak dotąd, zamiar kandydowania w wyborach prezydenta RP zgłosiły następujące osoby (lista według alfabetycznej kolejności nazwisk):

Artur Bartoszewicz (bezpartyjny)
Magdalena Biejał (Nowa Lewica)
Grzegorz Braun (Konfederacja Korony Polskiej)
Katarzyna Cichos (bezpartyjna)
Szymon Hołownia (Trzecia Droga)
Dawid Jackiewicz (Ambitna Polska)
Marek Jakubiak (Wolni Republikanie)
Wiesław Lewicki (Normalny Kraj)
Maciej Maciak (Ruch Dobrobytu i Pokoju)
Sławomir Mentzen (Konfederacja Wolność i Niepodległość)
Jacek Murański (bezpartyjny)
Karol Nawrocki (popierany przez PiS)
Wojciech Papis (stowarzyszenie Obywatele i Sprawiedliwość)
Joanna Senyszyn (bezpartyjna, wcześniej PPS i SLD)
Krzysztof Stanowski (bezpartyjny)
Romuald Starosielec (Ruch Naprawy Polski)
Piotr Szumlewicz (Związkowa Alternatywa)
Paweł Tanajno (Polska Liberalna Strajk Przedsiębiorców)
Rafał Trzaskowski (Koalicja Obywatelska)
Marek Woch (Ogólnopolska Federacja Bezpartyjni Samorządowcy)
Adrian Zandberg (partia Razem)

Termin powiadomienia PKW o utworzeniu komitetu kandydata upływa 24 marca. Z kolei do 4 kwietnia, do godz. 16, można zgłaszać wnioski o rejestrację kandydata (bariera 100 tys. podpisów najpewniej ograniczy stawkę pretendentów). Data ogłoszenia przez PKW danych o zarejestrowanych kandydatach na prezydenta to 28 kwietnia.

Wybory odbędą się 18 maja. Ewentualna druga tura zostanie przeprowadzona 1 czerwca. (SJ)

ODESZLI DO WIECZNOŚCI



Izabela Szalewicz, żyła 84 lata, zm. 23.01, p. 01.02 w Stalowej Woli
Jan Paratka, żył 72 lata, zm. 25.01, p. 03.02 w Krzeszowie
Ryszard Dziurda, żył 69 lat, zm. 27.01, p. 31.01 w Zaklikowie
Paweł Piotrowski, żył 48 lat, zm. 28.01, p. 1.02 w Rozwadowie
Emil Paleń, żył 59 lat, zm. 29.01, p. 1.02 w Jastkowicach
Jan Krzemiński, żył 67 lat, zm. 29.01, p. 01.02 w Rzeczycy Długiej
Henryk Skrzyszewski, żył 78 lat, zm. 29.01, p. 4.02 w Stalowej Woli
Maria Majgier, żyła 73 lata, zm. 31.01, p. 4.02 w Stalowej Woli
Zygmunt Gryczka, żył 75 lat, zm. 31.01, p. 5.02 w Stalowej Woli
Józef Polak, żył 67 lat, zm. 31.01, p. 5.02 w Stalowej Woli
Zofia Jeż, żyła 89 lat, zm. 1.02, p. 5.02 w Rozwadowie
Jerzy Kosiński, żył 95 lat, zm. 2.02, p. 5.02 w Stalowej Woli
Pelagia Wilusz, żyła 90 lat, zm. 3.02, p. 6.02 w Stalowej Woli
Mieczysław Turasz, żył 71 lat, zm. 04.02, p. 7.02 w Stalowej Woli
Halina Kaczmarek, żyła 95 lat, zm. 5.02, p. 7.02 w Stalowej Woli

Dane z zakładów **Memento, Pro Morte i Olimp** w Stalowej Woli

Duende



Girona

Kto raz wybierze się do Katalonii, ten albo zapragnie zostać tam na zawsze, albo siedząc nad kolejną sangrią i tapas, będzie planować następną podróż do tego niezwykłego kraju. A to, wierzcie mi, jest całkiem możliwe, bo tapas – małe, aromatyczne przekąski – mają w sobie taką moc, że człowiek traci kontakt z rzeczywistością.

W Hiszpanii, Barcelonie, nie ma mowy o nudzie. Już od pierwszego kroku na La Rambla, najśłynniejszym deptaku miasta, masz wrażenie, że wszyscy tu przyszli się bawić, uśmiechać i handlować czym popadnie. Od kwiatów, przez obrazy, po pamiątki tak absurdalne, że sam Dali by się mógł do nich przyznać. Na La Rambla można również podeptać, dosłownie, jedno z dzieł Jeana Miro, jego kolorową mozaikę.

La Rambla kończy się nabrzeżem, a tam – port, morze i słońce, które błyszczy na falach jak rozbite szkło po dobrej zabawie. Nic tylko usiąść i gapić się na łodzie kołyszące się na wodzie, z przerwą na kieliszek wina – w końcu jesteśmy w Hiszpanii.

Jednak nabrzeże Barcelony to nie tylko widoki – tam tętni życie! W mieście rządzi oczywiście Gaudí, czyli geniusz, szaleniec albo jedno i drugie. Jego dzieła, takie jak Sagrada Família, Casa Batlló, Casa Milà czy Park Güell, są jak fragmenty snu przeniesione do rzeczywistości. Niektóre kolory tych budynków są tak intensywne, że zastanawiasz się, czy przypadkiem nie masz halucynacji po zbyt dużej ilości sangrii.

Weźmy Sagradę – jest piękna i monumentalna, ale wciąż nieukończona. Człowiek patrzy na nią z zachwytem, jednocześnie myśląc: „To oni tego jeszcze nie skończyli?!”. Ale Gaudí to tylko początek – w Barcelonie unosi się również duch Pabla Picassa. W muzeum jego imienia znajduje się ponad 4000 prac, od wczesnych szkiców po dzieła w stylu kubistycznym, które wyglądają, jakby malował je ktoś z sześcioma parami oczu. Co prawda znany jest najbardziej z obrazów, ale mnie w tym muzeum najbardziej porwały rzeźby i ceramika Pabla. Artysta

mieszkał w Barcelonie przez wiele lat i zawsze podkreślał, jak bardzo to miasto wpłynęło na jego sztukę. Może dlatego, że Barcelona jest jak jedno wielkie płótno – kolorowa, żywa i pełna zaskakujących detali.

Kiedy już Barcelona cię wykończy (a robi to z pewnością, bo kto zdoła oprzeć się flamenco, kolacji o północy i spacerom po uliczkach pełnych życia), pojedź do Girony. To miasto z kolei jest jak cicha, spokojna siostra Barcelony – niby mniej szalona, ale kryje w sobie niesamowite historie.

Girona to raj dla fanów średniowiecznych klimatów. Jej stare miasto to labirynt wąskich uliczek, gdzie co krok czujesz, jakbyś cofnął się w czasie. Jest tam urocze nabrzeże, a nad rzeką Onyar wznoszą się kolorowe domy, które wyglądają jak malowane akwarelę. Gdyby Joan Miró, mistrz abstrakcji i kolorów, jeszcze żył, pewnie chciałby uwiecznić ten widok na jednym ze swoich dzieł.

Fani surrealizmu powinni koniecznie odwiedzić Figueres, niedaleko Girony, gdzie znajduje się Teatr-Muzeum Salvadora Dalí – miejsce, w którym nawet zegary wydają się płynąć. Dalí był mistrzem dziwności, a jego muzeum to prawdziwy hołd dla tego, co dziwne, piękne i kompletnie nieprzewidywalne.

Spacerując po słynnym moście Pont de les Peixateries Velles – zaprojektowanym przez samego Gustave'a Eiffela (tak, tego od wieży!) – można zakochać się w widoku, który wygląda jak obrazek z pocztówki.

Fani „Gry o Tron” na pewno wiedzą, że Girona posłużyła za scenerię dla Królewskiej Przystani. Ale dla reszty z nas, którzy żyją bez smoków, Girona oferuje coś jeszcze – ciszę i spokój, które pozwalają złapać oddech po barcelońskim szaleństwie.

Katalonia to jednak przede wszystkim ludzie i ich styl życia. I ten styl bywa... zaskakujący. Po pierwsze, słońce w zenicie oznacza jedno: czas na sjęstę. Jakby cały kraj zapadał w drzemkę. Ty możesz mieć plany, chcesz coś załatwić, może nawet kupić jakiś drobiazg, ale Hiszpanie patrzą na ciebie z wyrozumiałością: „Przepraszamy, teraz odpoczywamy”. Początkowo myślisz, że to jakiś żart, ale po dwóch dniach sam zaczynasz się kłaść na godzinę lub dwie po lunchu. Wieczorem zaś zaczyna się magia – bary tapas zapełniają się ludźmi. Wino leje się strumieniami, a na stołach pojawiają się małe porcje kulinarnego raju. Restauracje serwują owoce morza tak świeże, że ośmiornica zdaje się jeszcze rozważać ucieczkę z talerza. Patatas bravas, oliwki, sery, jamón (szynka długo dojrzewająca), gambas (krewetki) – każda przekąska smakuje jak dzieło sztuki. A potem przychodzi czas na flamenco – ogień, pasja i dźwięk kastanietów. Człowiek nie wie, co podziwiać bardziej: sztukę tancredy czy rytmiczne dźwięki gitar, które zdają się dotykać samego serca.

Hiszpania, a szczególnie Barcelona i Girona, to miejsca, gdzie wszystko dzieje się wolniej, ale bardziej intensywnie, z większą radością. Gaudí pokazuje ci, że architektura może być i szalona, i piękna, La Rambla przypomina, jak wspaniale jest być częścią tłumu, a Girona pozwala zwolnić i zachwycić się prostotą. Można powiedzieć, że te miejsca mają „El Duende”, to, co wywołuje dreszcz, radość lub żyz. Szczególnie flamenco, oddaje autentyczny głos ludu, którego kultura wzbogacona jest doświadczeniem emigracji i życiowych niedoli, życie przepełnione radością i nostalgią. Po prostu Duende.

Wojazerka



Girona to raj dla fanów średniowiecznych klimatów



Casa Batlló



Sagrada Família



Park Güell



Pokaz flamenco

Ponad 200-metrowy odcinek ul. KEN zostanie wyremontowany

Rozpoczyna się modernizacja niewielkiego, powiatowego odcinka ulicy KEN w Stalowej Woli. Całkowita wartość inwestycji to 4 mln 885 tys. zł. Roboty budowlane potrwać do jesieni.

W ramach przebudowy przewiduje się: całkowitą rozbórkę istniejącej nawierzchni asfaltowej ulicy, przebudowę chodników, budowę ścieżek rowerowych, wykonanie oznakowania i urządzeń brd, wykonanie zieleni drogowej, przebudowę istniejącej kanalizacji deszczowej, przebudowę i budowę oświetlenia ulicznego, budowę kanału technologicznego, likwidację kolizji z istniejącymi sieciami uzbrojenia podziemnego: kanalizacji sanitarnej, sieci wodociągowej, sieci gazowej, teletechnicznej i elektroenergetycznej. W ramach zadania zaplanowano także wykonanie przejścia dla pieszych o podwyższonym standardzie, wyposażanego w urządzenia bezpieczeństwa ruchu i oświetlonego.

Inwestycja od lutego wchodzi w etap prac budowlanych. Mowa konkretnie o liczącym 212 metrów długości odcinku drogi pomiędzy skrzyżowaniem z Alejami Jana Pawła

II, a skrzyżowaniem z ul. Poniatowskiego – rondem im. Ks. Jerzego Warchoła.

– Wprawdzie to niedługi odcinek drogi, ale prace będą skomplikowane i kosztowne. Chcę jednak podkreślić, że inwestycja ta jest sfinansowana w większości ze środków pochodzących z Rządowego Funduszu Polski Ład – Program Inwestycji Strategicznych. To część większego zadania, składającego się – oprócz przebudowy opisywanego fragmentu ulicy Komisji Edukacji Narodowej, również z: trwającego już remontu mostu na Sanie w ciągu ulicy Czarnieckiego, a także zakończonej w 2024 roku przebudowy ulicy Ogrodowej. Łączne dofinansowanie na te trzy inwestycje, jakie otrzymał Powiat Stalowowolski, to aż 11,4 mln zł – mówi starosta stalowowolski Janusz Zarzeczny.

Prace nad przebudową ulicy KEN mają planowo potrwać do końca października



Ponad 200-metrowy odcinek ulicy KEN biegnący od ulicy Poniatowskiego do skrzyżowania z Al. Jana Pawła II w Stalowej Woli doczeka się przebudowy

2025 roku. Na czas ich trwania niezbędne będzie wprowadzenie zmian w organizacji ruchu. – Na szczęście nie przewidujemy większych komplikacji z tego tytułu. W związku z tym, że przebudowywany odcinek drogi jest dwupasmowy, nie będzie

potrzeby całkowitego zamykania jej dla ruchu – na czas realizacji inwestycji będą stosowane okresowe zwężenia na poszczególnych pasach ruchu – mówi starosta stalowowolski Janusz Zarzeczny.

(as)



Na most na Sanie wraca ruch wahadłowy

Wznawiają remont mostu na Sanie

W lutym na most na Sanie w ciągu ulicy Czarnieckiego w Stalowej Woli wracają prace budowlane. Od 10 lutego na przeprawie ponownie będzie obowiązywał ruch wahadłowy.

W ramach inwestycji rozbierana jest istniejąca nawierzchnia jezdni i chodników, wymieniane są urządzenia dylatacyjne, elementy odwodnienia oraz izolacja płyty pomostu. Na obiekcie pojawi się zupełnie nowa nawierzchnia jezdni i chodników, a także oświetlenie oraz oznakowanie poziome i pionowe.

– Do listopada udało się wykonać założone prace i ułożyć zupełnie nową nawierzchnię na pasie w kierunku od Pysznicy do Stalowej Woli, a następnie – ze względu na okres zimowy, roboty budowlane wstrzymano. Od 10 lutego zostaną one jednak

wznowione, co oznacza powrót do ruchu wahadłowego na moście – informuje Starostwo Powiatowe w Stalowej Woli.

Remont mostu na Sanie w ciągu drogi powiatowej nr 1024R – ul. Czarnieckiego w Stalowej Woli ma zakończyć się w maju. Koszt inwestycji to 6 mln, z czego aż 5,3 mln zł stanowi dofinansowanie z Rządowego Funduszu Polski Ład – Program Inwestycji Strategicznych. Pozostałe środki na zadanie pochodzą z budżetu Powiatu Stalowowolskiego.

(as)

Rondo w Zaleszanach jest już przejezdne

Gmina Zaleszany poinformowała, że rondo w miejscowości Zaleszany zostało w pełni otwarte dla ruchu. Wszelkie utrudnienia, z którymi mieszkańcy i kierowcy się mierzyli zostały usunięte.

– Jednocześnie informujemy, że prace na modernizowanym odcinku drogi krajowej zostaną wznowione wiosną, gdyż pozostała jeszcze do wykonania ostatnia warstwa asfaltu. Te prace jednak wymagają dodatnich temperatur – czytamy na stronie UG w Zaleszanach.

Skrzyżowanie o ruchu okrężnym powstało u zbiegu drogi krajowej 77 i drogi powiatowej, czyli ulic Sandomierskiej, Placu Kościuszki i św. Jana Pawła II.

Projekt swoim zakresem obejmował: rozbórkę istniejących warstw podbudowy i nawierzchni, ułożenie nowych warstw podbudowy i nawierzchni jezdni, przebudowę ciągów pieszych, rozbudowę zatok autobusowych oraz peronów z wiatami przystankowymi. W projekcie zaplanowano też budowę wiat rowerowych, systemu odwodnienia (wpusty, przykanaliki, kolektory zbiorcze, odtworzenie rowów przydrożnych, budowa zbiornika rozsączającego).

(as)

Pysznica

Poruszający Koncert Noworoczny

W niedzielne popołudnie, 26 stycznia, w murach pysznickiego kościoła parafialnego odbył się Koncert Noworoczny. Na scenie wystąpiło około 70 artystów.

W programie koncertu zabrzmiały kolędy oraz pastorałki w wykonaniu: Pysznickiej Orkiestry Kameralnej pod batutą Piotra Szafranca, Pysznickiej Orkiestry Dętej, która miała swój debiut przed publicznością pod przewodnictwem Pawła Turka, Gitarzystów z Ogniska Muzycznego Domu Kultury, z towarzyszeniem Huberta Maślacha, przygotowanych przez Annę Pyć, wokalistów z Warsztatów Wokalnych „Nutka” pod przewodnictwem Aliny Stępień, Oliwii i Emilii



Koncert Noworoczny odbył się w kościele pod wezwaniem Podwyższenia Krzyża Świętego i św. Jana Chrzciciela w Pysznicy

Krakowskich, które wystąpiły przy akompaniamencie Mateusza Świątki, Solistek Dominiki Swary i Julii Dziuby, Klubu Seniora z Jastkowic, wspieranego przez Annę Partykę i Wiesława Błażejowskiego.

Po koncercie wszyscy zostali zaproszeni na poczęstunek do odrestaurowanej zabytkowej plebanii w Pysznicy, przygotowany przez Kobiety Kobietom KGW Pysznica.

(as)

Ilu kierowców zlekceważyło przepisy?

Przeszło 1200 wykroczeń przekroczenia dozwolonej prędkości zarejestrował w 2024 roku odcinkowy pomiar prędkości na trasie Stalowa Wola – Jamnica na drodze wojewódzkiej nr 871. Najwięcej wykroczeń odnotowano w kwietniu, maju i czerwcu. W ubiegłym roku zarejestrowano mniej wykroczeń niż w roku 2023, kiedy to liczba zanadto spieszących się kierowców przekroczyła 1400.

30 grudnia 2021 roku na drodze wojewódzkiej nr 871 na trasie Stalowa Wola – Jamnica uruchomiony został odcinkowy pomiar prędkości.

Od końca grudnia 2021 roku do końca grudnia 2024 roku w sumie odnotowano 4396 wykroczenia polegające na przekroczeniu dozwolonej prędkości. W 2022 kierowcy prędkość przekraczali 1572 razy, w roku 2023 liczba ta była nieco mniejsza – 1441 wykroczeń. Tendencja spadkowa została zachowana bowiem w roku 2024 dozwoloną prędkość kierowcy przekraczali 1206 razy.

W grudniu 2021 były to 3 wykroczenia, w styczniu 2022 – 87, w lutym – 141, w marcu – 193, w kwietniu – 185, w maju – 217, w czerwcu – 220, w lipcu – 150, w sierpniu – 205, we wrześniu – 64, w listopadzie – 27, w grudniu – 80. W styczniu 2023 roku było to 87 wykroczeń, w lutym – 72, w marcu – 108, w kwietniu – 121, w maju – 151, w czerwcu – 162, w lipcu – 168, w sierpniu – 207, we wrześniu 129, w październiku – 106, w listopadzie – 67, w grudniu

– 63. W styczniu 2024 roku było to 47 wykroczeń, w lutym – 104, w marcu – 107, w kwietniu – 143, w maju – 157, w czerwcu – 138, w lipcu – 92, w sierpniu – 135, we wrześniu – 78, w październiku – 66, w listopadzie – 82, w grudniu – 57.

Średnie przekroczenie dozwolonej prędkości, zarejestrowane przez urządzenia systemu CANARD, wynosiło w 2024 roku 22 km/h.

Maksymalna dopuszczalna prędkość na kontrolowanym fragmencie trasy wynosi 80 km/h. Kontrole są prowadzone w obu kierunkach ruchu. Kamery zostały zamontowane nad jezdnią na tzw. bramownicach. System kamer automatycznie określa czas wjazdu i wyjazdu z kontrolowanego odcinka drogi, a to pozwala wyliczyć średnią prędkość z jaką poruszał się pojazd. Łączność urządzenia z systemem centralnym CANARD jest prowadzona za pomocą transmisji GSM.

Trasa pojazdów jest monitorowana na odcinku o długości 6,5 kilometra.

– Pracownicy CANARD każdorazowo weryfikują czy zarejestrowane zdarzenie należy zakwalifikować jako wykroczenie, oraz dokonują sprawdzenia poprawności odczytu danych przez urządzenie, zgodnie z warunkami określonymi w instrukcji urządzenia oraz regulacji prawnych, na podstawie których CANARD realizuje czynności wyjaśniające. Po ujawnieniu i analizie naruszenia, do właściciela pojazdu, ustalonego na podstawie danych z Centralnej Ewidencji Pojazdów, wysyłane są odpowiednie formularze wraz z materiałem zdjęciowym z zarejestrowanego naruszenia. Otrzymane z CANARD dokumenty nie są jeszcze mandatem karnym. Przesłana dokumentacja informuje właściciela/posiadacza o okolicznościach faktycznych i prawnych sprawy, zaś właściciel pojazdu w odpowiedzi składa oświadczenie woli na załączonym druku oświadczenia: przyjęcia lub odmowy przyjęcia mandatu karnego, skierowania sprawy do sądu, wskazania innego użytkownika pojazdu. Może



30 grudnia 2021 roku na drodze wojewódzkiej nr 871 na trasie Stalowa Wola – Jamnica uruchomiony został odcinkowy pomiar prędkości

także udzielić odpowiedzi innej treści np. o sprzedaży pojazdu. Gromadzony materiał dowodowy ma na celu ustalenie faktycznego sprawcy wykroczenia i na dalszym etapie, pociągnięcie go do odpowiedzialności lub podjęcie innej decyzji o zakończeniu czynności wyjaśniających. Mandat karny może zostać wystawiony po otrzymaniu prawidłowo wypełnionego oświadczenia, w którym sprawca wyraził zgodę na jego przyjęcie. W przypadku odmowy

wy przyjęcia mandatu karnego sprawa jest kierowana z mocy ustawy na drogę postępowania sądowego – informuje Zespół do spraw Informacji i Komunikacji Główny Inspektorat Transportu Drogowego.

System RedLight działający na skrzyżowaniu ulic KEN i Al. Jana Pawła II w Stalowej Woli zarejestrował w 2024 roku 729 wykroczeń niezastosowania się do czerwonego światła.

(as)

Zaklikowskie kołędowanie już za nami

W niedzielne popołudnie, 2 lutego, Gminny Ośrodek Kultury w Zaklikowie stał się miejscem magicznego spotkania, które przyciągnęło miłośników muzyki i tradycji świątecznych. Na scenie rozbrzmiewały kolędy, a wśród występujących artystów znaleźli się lokalne talenty.

Imprezę z wielkim zaangażowaniem poprowadziła Anna Krzyżanowska, dyrektor zaklikowskiego GOK-u. Kołędowanie rozpoczęło się od występu scholki „Ignis”, której dziecięce głosy w magiczny sposób wprowadziły zebranych gości w atmosferę świątecznego śpiewania. Następnie na scenie pojawił się chór parafialny z Lipy, prezentując piękne kolędy, które wzruszały serca słuchaczy. Wspaniałe występy kontynuował Chór „Gloria” z Zaklikowa, zachwycając publiczność doskonałym wykonaniem tradycyjnych pieśni.

Nie zabrakło także dźwięków Orkiestry Dętej OSP Zdziechowice, która zagrała znane świąteczne szlagiery, wprowadzając widzów w radosny nastrój. Niezwykle urokliwym akcentem wieczoru był występ zespołu seniorek „Kwiat Lipy”, który dodał wydarzeniu dodatkowej dawki radości i uśmiechu. Młodszy artyści, którzy uczęszczają na zajęcia muzyczne do zaklikowskiego GOK-u również mieli swoje 5 minut na scenie prezentując swoje talenty wokalne. Harcerze z 5. szczepla „Brzask” Zaklików wykonali dla publiczności aż trzy kolędy, wzbogacając program o nowe brzmienia i energię.

Wspólne kołędowanie przyciągnęło liczną publiczność, co najlepiej świadczyło o dużym zainteresowaniu tym wydarzeniem wśród mieszkańców Gminy Zaklików. Podczas koncertu zebrani mieli okazję wysłuchać najpiękniejszych polskich kolęd oraz pastorałek. Organizatorzy oraz wykonawcy dołożyli wszelkich starań, aby goście mogli przeżyć niezapomniane chwile.

(edh)



Harcerze podczas zaklikowskiego kołędowania – wspólne śpiewanie i radosna zabawa



„Kwiat Lipy” zaśpiewała w Zaklikowie pastorałkę „Gore gwiazda Jezusowi”



Orkiestra Dęta OSP Zdziechowice

Wygraj ślubną metamorfozę w salonie mody Kovalowe

Wypełnij kupon i zgłoś się do edycji lutowej. Tym razem czekamy na przyszłe panny młode.

Jak wygląda metamorfoza

Metamorfoza, którą proponujemy, to dobór odpowiedniego stroju z kolekcji Kovalowych, do tego profesjonalny makijaż i indywidualnie dobrana fryzura. Zmiana wyglądu będzie utrwalona na zdjęciach wykonanych przez zawodowego fotografa mody. Zdjęcia pozostaną z tobą na zawsze.

Gwarantujemy, że będzie to niesamowita i inspirująca przygoda. Pewnie widziałas nie raz w telewizji podobne przemiany, teraz sama możesz tego doświadczyć.

Co trzeba zrobić

Kup „Sztafetę”, wypełnij kupon, dołącz zdjęcie, napisz krótki list z odpowiedzią na pytanie: Co mi da metamorfoza, dlaczego akurat ja powinnam zostać do niej wybrana?

Zgłoszenie możesz przynieść do redakcji „Sztafety” lub wysłać pocztą tradycyjną. Zdjęcia możesz wysłać na e-mail:

edomanskaholody@sztafeta.pl

opis je swoim imieniem i nazwiskiem zgodnie z kuponem. Pamiętaj, jury będzie rozpatrywać zgłoszenia tylko na oryginalnych kuponach.

Jury wybierze raz w miesiącu jedną z par, której zostanie wykonana metamorfoza w Salonie Mody Kovalowe.

Metamorfozy będziemy publikować na łamach tygodnika „Sztafeta”. Dla laureatek, oprócz samej metamorfozy i zdjęć, przewidziane są upominki od sponsorów projektu.

Regulamin dostępny jest na portalu sztafeta.pl oraz w redakcji.



Firmy realizujące metamorfozę:

studio
DUET

KATARZYNA KURYS
Make-up artist

Fotograf
Krzysztof Marut

Uczestniczka metamorfozy otrzymała VOUCHER:

Depil
Concept
STAŁOWA WOLA

odNOWA
STUDIO KOSMETYZYJNE
Sylwia Romanik

RESTAURACJA
Art Cafe
SMAK NASZEGO REGIONU

FACE WORK
FOTOGRAFIA I MAKE-UP

Przestrzeń Ruchu

Muszę pilnować limitów, bo wiem, że nadwykonania nie będą zapłacone

Rozmowa z PAWŁEM TOFILEM, dyrektorem Szpitala Powiatowego im. Polskiego Czerwonego Krzyża w Nisku

– O powiatowym szpitalu w Nisku usłyszała niedawno cała Polska.

– Przyznam, że biłem się z myślami, czy udzielić tego wywiadu. Zależy mi na wyciszeniu atmosfery wokół szpitala, dlatego, że nie sprzyja ona ani pacjentom, ani personelowi. Znaleźliśmy się w oku cyklonu obecnej walki politycznej. Co nie służy szpitalowi.

Chciałbym uspokoić pacjentów, że mimo tych zawirowań będziemy nadal świadczyć usługi najlepiej jak potrafimy i żeby pacjenci czuli się u nas bezpiecznie.

– Skąd to całe zamieszanie?

– Ono ma podłoże tylko i wyłącznie polityczne. Taką iskrą, która to zaczęła było moje spotkanie ze specjalistkami (piąta grupa pielęgniarek – red.), które miało miejsce 14 stycznia. Przedstawiłem im założenia programu naprawczego. Prosiłem o zgodę na podpisanie porozumień, w których rzeczywiście zarabiałoby w granicach 500 zł netto mniej, nie miałyby wtedy 8 tylko może 7,5 tysiąca złotych na rękę, przez pół roku. Może w tym czasie NFZ będzie miał wreszcie plan finansowy, może zwiększy nam finansowanie, chodzi o to żeby ten okres jakoś przetrwać.

Przyjęte to zostało z oburzeniem. Takiej skali agresji w stosunku do mojej osoby to ja jeszcze nie widziałem. Po tym spotkaniu usłyszałem, że trzeba tę sprawę nagłośnić medialnie i „ruszyć górę”. I się zaczęło. 15 stycznia pani wojewoda występuje na konferencji prasowej. Później był protest przed starostwem, pikieta, której adres był pomyłony, bo powinien odbyć się przed urzędem wojewódzkim u pani wojewody, która reprezentuje rząd w terenie, ponieważ rząd nie zapewnia dostatecznego finansowania.

– Jaka jest sytuacja szpitala w Nisku, tak ogólnie?

– Sytuacja jest bardzo zła. Gdy rozpoczynałem pracę w nizańskim szpitalu szpital miał zaciągnięty kredyt w 2019 roku w BGK na kwotę 18 milionów samego kapitału oraz miał zobowiązania wobec ZUS na kwotę około 5 milionów,

które te wszystkie zobowiązania spłacam teraz ja. Rada Społeczna szpitala opiniowała plan finansowy na 2025 rok, i w budżecie brakuje 12 milionów złotych. Wszystkie kontrakty, które mam podpisane z NFZ opiewają na kwotę 88 milionów złotych. Tu jeszcze nastąpi korekta, ponieważ kwota ta uwzględniała ryczałt na oddział ginekologiczno-położniczy, a my ten oddział zamknęliśmy od połowy roku, natomiast mam propozycję kontraktu na oddział ginekologii planowej, który zamierzaliśmy uruchomić 1 marca, ale ze względu na perturbacje związane z uzyskaniem wpisu do rejestru podmiotów wykonujących działalność leczniczą, który to wpis został dokonany dopiero dzisiaj (30 stycznia – red.), więc jutro składamy ofertę, postępowanie trwa minimum 52 dni, więc wiadomo już jest, że 1 marca nie rozpoczniemy, myślę, że 1 kwietnia jest realny.

– Z czego wynika dług szpitala? Dlaczego pieniądze z NFZ nie wystarczają?

– Kwoty na funkcjonowanie szpitala wynikają z różnych wytycznych algorytmów przeliczeniowych. Ryczałt za mojej kadencji wzrósł z 20 milionów 990 tysięcy złotych w 2021 roku do 46 milionów 42 tysięcy złotych. Nawet dyrektorzy z ościennych ośrodków pytali mnie, jak to zrobiliśmy, a to wynika z naszej ciężkiej pracy. Wykonujemy dużo procedur, dobrze je rozliczamy, Fundusz to widzi, widzi, jakie mamy nadwykonanie, i podnosi nam ryczałt, który wynika z liczby punktów wykonywanych przez daną jednostkę szpitalną.

– Punkty są za zabiegi, operacje, porady?

– Tak, ważne jest też coś innego. W naszym programie naprawczym, a wynika to z audytu, mamy taki zapis, że porównując wartości szpitala w Nisku z wynikami innych ośrodków należy stwierdzić, że po okresie pandemii nasz szpital skutecznie odzyskiwał pozycję na rynku ochrony zdrowia. Udział świadczeń AOS (Ambulatoryjna Opieka Specjalistyczna – red.) w wartości usług medycznych udzielanych w ostatnich latach

wzrósł w 2023 roku wskaźnik wyniósł 15,9 procenta, w 2024 nawet 16,7 więcej. Parametr ten wykracza ponad przedział, uzyskany wynik plasuje szpital w Nisku w górnej części rankingu szpitali w Polsce. To oznacza, że szpital pracuje bardzo dobrze.

– Skoro jest tak dobrze, to dlaczego jest tak źle?

– Jako szpital, osiągnęliśmy pewien kres, mianowicie nie jesteśmy już w stanie wypracowywać więcej punktów na tej bazie, którą posiadamy. Do tej pory NFZ mówił: wypracujcie więcej punktów, i myśmy je wypracowywali, a oni zwiększali nam ryczałt. W tej chwili musi wzrosnąć wartość punktu w ryczałcie, to obecnie 1,84 zł, jak również wartość punktów dotyczących głównie poradni.

– Czyli wypracujecie maksymalną liczbę punktów, ale kwota z NFZ nie pokrywa waszych kosztów.

– Właśnie. Jest jeszcze jedna, bardzo, bardzo ważna kwestia. W 2023 roku wartość udzielonych przez szpital świadczeń usług hospitalizacyjnych wyniosła prawie 62 miliony złotych. Stanowiło to wzrost w stosunku do 2021 roku o 194 procenty, czyli to gigantyczny przeskok. Mamy różne dane, które pokazują, że szpital pracuje bardzo dobrze. Na przykład średni czas osobodnia w 2021 roku na ortopedii wynosił 6 dni, w 2024 roku 2,8 dnia.

– Podsumowując, szpital pracuje na pełnych obrotach, w rankingach jest wysoko, a mimo tego pieniędzy z NFZ nie wystarcza na funkcjonowanie. To czym macie łączyć dziury w budżecie?

– I tu dochodzimy do kolejnego ważnego punktu, bardzo interesującego. W 2024 roku dyrektorzy szpitali otrzymali taki bardzo niejednoznaczny sygnał ze strony rządowej, który myśmy opacznie zrozumieli. Tu na marginesie dodam, że ja zostawiłbym na boku NFZ, który działa trochę jak „bankomat”. Petenci, czyli szpitale otrzymują z tego „bankomatu” pieniądze, ale do bankomatu ktoś musi najpierw je włożyć. I te pieniądze wkłada rząd.



FOT. LILLA WITKOWSKA (2)

W nizańskim szp

Jeżeli rząd nie zrobi tego, to szpitale nie dostaną. NFZ rozdysponowuje środki, ale, niestety, ma ich za mało.

Plan finansowy NFZ na ten rok powinien być zatwierdzony w 2024 roku, nie ma go do tej pory. Więc tak naprawdę Fundusz nie wie, jakimi pieniędzmi będzie dysponował w 2025 roku. Mamy wypłacone środki w ramach umów, ale w tej chwili są one daleko niewystarczające.

– Wspomniał pan o jakimś niejednoznacznym sygnale, co to było?

– W marcu otrzymaliśmy zapłatę za wszystkie nadwykonania w 2023 roku, natomiast w maju dostaliśmy nawet 50 procent na nadwykonanie ryczałtu, w naszym przypadku to było prawie półtora miliona złotych. To była znacząca kwota. Pomyśleliśmy OK, pracujemy ciężko i coś z tego będziemy mieli.

W lipcu, podczas spotkania w Warszawie z panią minister Leszczyną, dowiedzieliśmy się od pana Filipa Nowaka, prezesa NFZ, że w tym roku nie będziemy mieć płaconych żadnych nadwykonań limitowanych.

I tak, tu zapłacone, więc robiliśmy nadwykonania, i nagle dowiadujemy się, że w tym roku Fundusz zapłaci tylko do wysokości umów. W lipcu nastąpiło więc gwałtowne hamowanie przez wszystkie szpitale. My mieliśmy nadwykonany ryczałt w czerwcu na poziomie około 110 procent, mieliśmy bardzo dużo nadwykonań zrobionych i przestaliśmy je robić, skoro dostaliśmy sygnał, że nie zostanie zapłacone, więc nie robiliśmy niepotrzebnych kosztów.

– Była połowa roku, a wy już wiedzieliście, że nie dostaniecie więcej pieniędzy?



pitalu pracuje 557 osób

Paweł Tofil

dzy. To zapytam ponownie, jak mają funkcjonować szpitale, skąd mają brać pieniądze?

– Właśnie. Robiliśmy te nadwykonania, bo umowy kontraktowe podpisane z NFZ były niewystarczające, ale ciężko pracując, wykonując więcej procedur, była szansa, że dostaniemy więcej pieniędzy, które pokryją nam chociaż trochę te braki wynikające z zawartych umów. Tak funkcjonowaliśmy w 2023 roku, gdzie w 2022 była potężna strata, na poziomie ponad 13 milionów złotych, ale po uwzględnieniu zapłaty połowy ryczałtu, udało nam się zejść do prawie 6 milionów. Zmniejszyliśmy stratę o połowę, bo robiliśmy dużo nadwykonań.

W połowie 2024 roku uwzględniając nadwykonania, które były przez nas robione, mieliśmy szansę się bilansować. Istniała duża szansa, że na koniec tego roku będziemy zbilansowani jako szpital. Ale z racji tego, że nie robiliśmy nadwykonań, niestety strata na koniec roku 2024 będzie wynosiła ponad 9,5 miliona złotych.

– Nasuwa się prosty wniosek, skoro jest pula świadczeń do wykonania w ramach ryczałtu i wiadomo, że będą nadwykonania, za które NFZ powinien zapłacić, ale jak się okazuje nie musi, to czy nie można po prostu tych nadwykonań od razu wkalkulować w tą podstawową umowę?

– Nie. I dlatego tak ważny jest plan finansowy dla NFZ. Bo NFZ w oparciu o ten plan może szpitalom proponować pewne kontrakty. O ile ryczałt

jest z budżetu centralnego NFZ, to na przykład umowy ambulatoryjne idą z budżetu wojewódzkich oddziałów NFZ, które swoją pulę środków mogą przeznaczyć na potrzeby zdrowotne w regionie. Widząc potrzeby mieszkańców, podkarpacki NFZ tak gospodaruje tymi środkami żeby były w jak najbardziej sprawiedliwy sposób podzielone.

– Więc nie można zwiększyć ryczałtu?

– Jak już mówiłem, my, jako szpital, doszliśmy w tym zakresie do ściany.

Jesteśmy czwartym najmniejszym szpitalem na Podkarpaciu. Nie możemy wykonywać więcej procedur. Dodatkowo jedna trzecia szpitala została wyłączona ze względu na remont.

Jedynie na oddziale ortopedii są duże możliwości. Problem w tym, że to są procedury kosztochłonne, a nas na takie obecnie nie stać.

Mamy bardzo dobrą bazę, mamy bardzo dobrych specjalistów, pacjenci chwalą sobie pobyt u nas, są zadowoleni, szpital pracuje bardzo dobrze, ale finansowanie musi być zwiększone, bo my nie damy rady tak dalej funkcjonować.

– Może prywatyzacja szpitali to dobre rozwiązanie?

– To nie byłoby dobre rozwiązanie, bo wtedy zamykamy się na pewne rzeczy. Dla szpitali komercyjnych, niestety, najważniejszy jest wynik finansowy. W pierwszej kolejności robią procedury, które są opłacalne. Dla szpitali publicznych zostają te

procedury, których prywatne placówki nie chcą robić.

– Jakie to procedury?

– Zupełnie nieopłacalna jest interna. W prywatnych szpitalach są porodówki, ortopedia, nawet chirurgia, kardiologia, kardiochirurgia, to są takie działy medycyny, gdzie są bardzo dobrze wycenione procedury. Ponadto, szpital komercyjny oprócz kontraktu z NFZ jest otwarty na pacjentów klasy premium. Taki pacjent dowiaduje się, że z NFZ operacja będzie za pół roku, ale prywatnie może być zrobiona w następnym tygodniu. I wielu pacjentów się decyduje.

Publiczne szpitale nie mogą sobie na to pozwolić. My możemy wykonywać pewne procedury komercyjne, ale tylko te, na które nie mamy kontraktu. Uważam, że pacjenci mogliby to źle odbierać – publiczny szpital, a tu trzeba płacić. Rozważałem wiele możliwości, ale nie zdecyduję się na to.

– Jak jest lekarstwo na kłopoty niżańskiego szpitala?

– Mamy opracowany program naprawczy. Wiedząc, jakie mamy problemy, jakie środki są zakontraktowane, nie możemy czekać z założonymi rękami. Broniąc się musimy ciąć koszty, a z racji tego, że kontrakt z NFZ w stu procentach idzie na koszty pracownicze, to chcąc mieć jakiegokolwiek środków na działalność leczniczą, na leki, odczynniki do laboratorium, na krew, tlen, serwisowanie sprzętu, w programie naprawczym skupiono

się głównie na oszczędnościach i, niestety, mówię to z ubolewaniem, są to oszczędności na pracownikach. Nie ma innej możliwości, kiedy wszystkie środki idą na wynagrodzenia.

– Ile osób pracuje w szpitalu?

– Pracuje 557 osób.

– Jaki procent stanowi w tym kadra medyczna?

– Znaczny, to 443 osoby.

– A zarobki, jak kształtują się wynagrodzenia?

– Lekarze pracują głównie na umowach cywilnych, tak zwanych kontraktach. Pielęgniarki ze specjalizacją mają wynagrodzenie średnio na poziomie około 11 tys. złotych brutto, pielęgniarki z szóstej grupy, czyli te bez specjalizacji średnio około 10 tys. złotych brutto, pielęgniarki oddziałowe to około 12 tysięcy złotych brutto. Wśród pracowników administracji jest dość duża rozbieżność, kierownicy mają troszkę lepiej, szeregowi pracownicy mniej, średnia to około 7,5 tysiąca złotych brutto. Natomiast jeśli chodzi o pracowników najniżej zarabiających, to średnio w granicach 5000–7000 złotych brutto. Jesteśmy jednym z najlepiej opłacanych pracowników zakładem w powiecie.

– Wróćmy jeszcze do zamkniętych oddziałów. Powrotu do nich nie ma, ma być za to oddział ginekologiczny.

– Przypomnę chronologię zdarzeń. Od 1 lipca ubiegłego roku zawiesiliśmy działalność oddziału ginekologiczno-położniczego i neonatologicznego ze względu na remont, który odbywa się mniej więcej na jednej trzeciej szpitala. Kto zna nasz szpital to wie, że tam kiedyś był oddział wewnętrzny I, oddział wewnętrzny II i ginekologia. Remont stworzył ogromne problemy logistyczne, ze względu na skalę prac tam nie możliwości funkcjonowania.

Oddziały zostały zawieszone do 31 grudnia. W piśmie do wojewody, 29 listopada, zwróciłem się z prośbą o możliwość przedłużenia tego zawieszenia, bo my nie byliśmy w stanie wznowić ich działalności. Zostałem po tym piśmie zaproszony do urzędu wojewódzkiego, gdzie odbyłem bardzo merytoryczną rozmowę, przedstawiłem urzędnikom nasze problemy i otrzymałem informację, że wniosek będzie oceniony negatywnie, ponieważ nie ma takich możliwości prawnych żeby pani wojewoda mogła zawiesić te oddziały na dłuższy okres. W związku z tym tego samego dnia, 6 grudnia, cofnąłem ten wniosek.

18 grudnia zwróciłem się do NFZ z prośbą o przekształcenie oddziału ginekologiczno-położniczego w oddział ginekologii planowej. 30 grudnia dokonaliśmy wpisu o zamknięcie tych oddziałów, wcześniej otrzymałem w tej sprawie pozytywną opinię rady społecznej szpitala. Wysłałem pismo do dyrektora NFZ z prośbą o wszczęcie postępowania na uruchomienie oddziału ginekologii planowej. 8 stycznia otrzymałem informację, że to postępowanie zostało uruchomione. Przygotowaliśmy ofertę. Niepokoilo mnie jednak, dlaczego ten wpis nie został zaakceptowany przez panią wojewodę. Zawsze trwało to 2, 3 dni, nie było problemów.

Raptem 15 stycznia kontaktuje się ze mną telewizja Rzeszów. Poprosili mnie o wypowiedź odnośnie oddziałów, ponieważ pani wojewoda zwołała konferencję prasową. Udzieliłem informacji, a wieczorem słuchając tej konferencji nie mogłem wyjść ze zdumienia. Pani wojewoda powiedziała między innymi, że „kierując się troską o dobro pacjentów zamieszkujących powiat niżański, apeluję o pilne zabezpieczenie ich fundamentalnych potrzeb poprzez niezwłoczne uruchomienie przedmiotowych oddziałów”.

– Pani wojewoda nie znała sytuacji szpitala, nie poinformowano jej o remoncie?

– To jedno, ale jakby nie wiedziała też, że jest uruchomione postępowanie na uruchomienie ginekologii planowej. Pani wojewoda wzywała mnie do działań, które już nastąpiły. Można zapytać dlaczego tak długo nie umożliwiano mi dokonania tego wpisu, mając na uwadze troskę o dobro pacjentek?

– A jakie są konsekwencje braku, czy opóźnienia wpisu?

– Wojewoda ma 30 dni na zatwierdzenie wniosku w rejestrze podmiotów wykonujących działalność leczniczą. Termin do składania ofert na oddział ginekologiczny mijał 22 stycznia. Nie mogąc zrobić wpisu, nie mogłem złożyć oferty, więc 17 stycznia zwróciłem się z prośbą do wojewody o umożliwienie mi dokonania tego wpisu. Do wczoraj (29 stycznia – red.), nie mogliśmy go zrobić. Zwróciłem się z prośbą do dyrektora NFZ o wydłużenie terminu na składanie ofert. I tę ofertę jutro złożymy, bo dopiero dzisiaj dokonaliśmy tego wpisu. Pytam, kto tu faktycznie martwi się o pacjentki, a czyja troska jest pozorna.

– To od kiedy pacjentki będą mogły leczyć się na oddziale ginekologicznym w Nisku?

– Plan był taki, że oddział ruszy od 1 marca, ale wiemy, że to się nie uda. Myślę, że data 1 kwietnia jest realna.

– Ile będzie na nim miejsc?

– Na tym oddziale będzie 11 łóżek. Chcemy żeby warunki pobytu były komfortowe, mamy sześć sal, więc mogłoby być ich 12, ale na jednej sali, pooperacyjnej, będzie tylko jedno łóżko.

Mamy już zakontraktowanego jednego lekarza, bardzo dobrego operatora, kolejni lekarze są zainteresowani.

– Jaki ma pan plan na niżański szpital?

– Według mojego planu będą funkcjonowały przede wszystkim oddziały zabiegowe, czyli oddział ortopedii, który od momentu, kiedy przyszedłem do szpitala zwiększył o prawie 400 procent wyrabiane procedury. Drugi to oddział chirurgiczny, który pracuje bardzo dobrze. I oddział ginekologii planowej, też jako zabiegowy. Będzie bardzo dobra interna z salą „erkową” na 7 łóżek, będzie Zakład Opiekuńczo-Lecznicy na 16 łóżek.

W starej części szpitala mamy oddział rehabilitacji, jest wyremontowany, bardzo dobrze służy. Ubolewam jedynie, że mamy na niego mały kontrakt. Chcielibyśmy ten oddział przenieść na nową część, gdzie będzie więcej łóżek, będziemy się starać o większy kontrakt na rehabilitację i wszystko wtedy zamknęłoby się w jednym budynku, czyli rehabilitacja, ZOŁ (Zakład Opiekuńczo-Lecznicy – red.), interna, ginekologia planowa, dziecięcy na dole, i w nowej części OIOM, chirurgia, ortopedia.

– Według pana to optymalny model dla szpitala w Nisku?

– Wszystko jest zależne od takich czynników jak specjaliści. Jest plan, żebyśmy mieli pododdział gastro, mamy specjalistów. Był plan na pododdział chirurgii twarzowo-szczękowej, ale to wszystko jest związane z tym, czy będą odpowiednie środki w NFZ.

– Z tego co pan mówi, wynika, że trzeba mieć szczęście i zachorować w odpowiednim momencie, zanim szpital wstrzyma potrzebne nam procedury z obawy, że Fundusz nie zapłaci za nadwykonania, smutne to wnioski dla pacjentów.

– Tak, niestety. Muszę pilnować limitów, bo wiem, że nadwykonania nie będą zapłacone. Nie będziemy robić więcej, mimo że mamy takie możliwości. Rozłożymy procedury równomiernie na cały rok.

Rozmawiała
Lilla Witkowska

Sportowa gala w wielkim stylu

W sobotę, 1 lutego, w pięknym „Dworze Galicja” odbył się Bal Sportowca, podczas którego ogłosiliśmy wyniki 53. Plebiscytu „Sztafety” na Najpopularniejszego Sportowca Stalowej Woli w roku 2024.

Tak uroczystej gali, w której głównymi aktorami są sportowcy reprezentujący Stalową Wolę nie było w naszym mieście od 5 lat! To na szczęście już przeszłość. W sobotę otworzyliśmy nowy rozdział. I otworzyliśmy z... przypięciem! Bal to był nad bale!

Dziękujemy wszystkim sponsorom, którzy nam zaufali i pomogli w organizacji przedsięwzięcia. To dzięki Państwu mogliśmy reaktywować i przeprowadzić

tę wspaniałą imprezę, która wcześniej od ponad pół wieku wpisana była w kalendarz imprez i uroczystości organizowanych w Stalowej Woli.

Dziękujemy również wszystkim uczestnikom balu. Przede wszystkim sportowcom, laureatom wszystkich 4 kategorii oraz każdemu, kto był w sobotę w „Dworze Galicja”. Dziękujemy za obecność i za wspólną zabawę. I mówimy, do zobaczenia za rok!



Katarzyna Kubas-Ziemiańska z Międzynarodowej Federacji Tenisa Stołowego, odpowiedzialna za rozwój tej dyscypliny na całym świecie udziela wywiadu lokalnym mediom



Finał plebiscytu odbył się w Dworze Galicja. Komfortowy przewóz gości zapewnił nasz partner PHU Edward Buława Autoryzowany Salon i Serwis Skoda

GLÓWNY
PARTNER BALU
SPORTOWCA



PATRONI HONOROWI PLEBISCYTU



Posel na Sejm RP
Rafał Weber



Marszałek Województwa
Podkarpackiego
Władysław Ortyl



Starostwo Powiatowe
i Rada Powiatu
Stalowowolskiego



Prezydent Stalowej Woli
Lucjusz Nadberezny

PATRONI MEDIALNI PLEBISCYTU



Polskie Radio
RZESZÓW

SPONSORZY



Gwiazdą wieczoru była Ewelina Grabowska wraz z zespołem „za5pierzwsza”



Iza Michalczak (z lewej) projektantka mody i Małgorzata Partyka – „Kwiaty ze Smakiem”



Browar Lasowiak przygotował napoje z pamiątkowymi etykietami



Cukiernia Jugo przygotowała smaczkowy „sportowy” tort, który dzielił zwycięzca plebiscytu Krzysztof Faraś z żoną Agnieszką



Jedną z atrakcji były fantazyjne drinki serwowane przez Bar Martin

Pamiątkowe



Gale prowadził i red. sp.

Oto Czytelnicy
53. Plebiscytu
sportowca Stalowej Woli
• Katarzyna Du
• Sebastian S
• Magdalena D
• Marcin Ścipi
• Małgorzata K
Po odbiór nag
Concept i Lea
redakcji tygodn
Katynia 30 w St
do piątku w go
odbioru upływa



Na zdjęciu laureatów plebiscytu, sponsorów i patronów wydarzenia. Za użyczenie sceny dziękujemy Miejskiemu Domowi Kultury w Stalowej Woli



Wiceprezydent Stalowej Woli Elżbieta Mierzwa-Laba i sportowy Mariusz Biel

...którzy wygrali nagrody w plebiscyście na Najpopularniejszego Sportowca Stalowej Woli:
...z Stalowej Woli
...z Pysznicy
...Dudek z Sarzyny
...ze Stalowej Woli
...Kopacz z Jastkowic
...ród które ufundowali Depil
...der School zapraszamy do
...nika „Sztafeta” przy ul. Ofiar
...stalowej Woli, od poniedziałku
...dzinach od 8 do 16. Termin
...20 lutego 2025 r.



Galeę otworzyła Marzena Kościółek prezes Wydawnictwa Sztafeta



W oficjalnej części prezentowaliśmy zwycięzców poszczególnych kategorii, dalsza część wieczoru upłynęła na dobrej zabawie



Dionizy Garbacz, założyciel Wydawnictwa Sztafeta



Marcin Chamot z firmy Chamot i Weronika Chrzanowska



Joanna Sampolska z firmy LedLive



Barbara Cena członek zarządu dyrektor finansowa HSW S.A.



Prezes Hany Service Poland Daniel Hajnosz z żoną Kamila



Patron honorowy plebiscytu prezydent Stalowej Woli Lucjusz Nadbereźny ogłosił kto został Sportowcem Roku 2024



XVII Obchody Międzynarodowego Dnia Pamięci o Ofiarach Holocaustu na Podkarpaciu w Stalowej Woli

W środę, 29 stycznia, w Muzeum Regionalnym w Stalowej Woli odbyło się wydarzenie wpisujące się w obchody Międzynarodowego Dnia Pamięci o Ofiarach Holocaustu, organizowane na Podkarpaciu już po raz siedemnasty. Inicjatorami i głównymi organizatorami obchodów był Instytut Pamięci Narodowej Oddział w Rzeszowie oraz Uniwersytet Rzeszowski, a współorganizatorami Lucjusz Nadberezny Prezydent Miasta Stalowej Woli oraz Muzeum Regionalne w Stalowej Woli.

W ramach obchodów w stalowowolskim Muzeum odbyły się trzy prelekcje. Pierwsza z nich, przygotowana przez pracownika muzeum kustoszkę Elżbietę Skromak, dotyczyła dawnych i nowoczesnych sposobów upowszechniania wiedzy o historii społeczności żydowskiej, jakie prowadzi muzeum od początków swojej działalności. Prelegentka zaprezentowała jeden z najnowszych projektów muzealnych pn. „Przystanki naszej historii”, który ma na celu przybliżyć informacje o lokalnym dziedzictwie za pomocą dźwiękowych stanowisk usytuowanych w przestrzeni Stalowej Woli i wspierającej je aplikacji. Jeden z takich przystanków

został ulokowany w miejscu, gdzie niegdyś znajdowała się murowana synagoga i został w całości poświęcony historii Żydów rozwadowskich.

Kolejne wystąpienie dotyczyło losów żydowskich rodzin Kartiganer i Ellenbogen z Rozwadowa. Przedstawił je wyjątkowy gość – potomek tych rodzin – Paul Shapiro z Muzeum Holocaustu w Waszyngtonie. Jego obszerne wystąpienie oraz bogata w treści i materiały archiwalne prezentacja dotyczyła wielu dotąd nieznanych szczegółów z życia jego przodków, m.in. prapradziadka Hersza Leiba Kartiganera, który działał w rozwadowskiej gminie żydowskiej w połowie XIX wieku. Ostatni wykład poprowadził dr Roman

Niwierski z Urzędu Miasta w Stalowej Woli, który zaprezentował jedną z najczarniejszych kart lokalnej historii z okresu okupacji, tj. założenie i funkcjonowanie niemieckich obozów pracy przymusowej dla Żydów w Rozwadowie i Stalowej Woli. Historyk przedstawił najnowsze fakty, które dotyczą tego wciąż mało znanego tematu. Prelekcje spotkały się z dużym zainteresowaniem licznie zgromadzonych słuchaczy. W spotkaniu wzięło ponad 70 osób, w tym przedstawiciele władz miejskich, młodzież szkolna z nauczycielami oraz przewodnicy miejscy.

Po zakończeniu sesji naukowej delegację udały się na rozwadowski Rynek pod pomnik poświęcony Żydom



Paul Shapiro przybliży zebrany rozwadowskie korzenie swojej rodziny i ich losy w okresie Zagłady

pomordowanym w czasie II wojny światowej. Władze samorządowe oraz organizatorzy i goście zapalili znicze i złożyli kwiaty, aby w ten symboliczny sposób oddać hołd wszystkim ofiarom Holocaustu. Obchody Międzynarodowego Dnia Pamięci o Ofiarach Holocaustu na trwałe wpisały się w kalendarz podkarpackich wydarzeń, przypominających tragiczne losy społeczności żydowskich podczas II wojny światowej.

Elżbieta Skromak



Pomnik na rozwadowskim Rynku poświęcony Żydom, mieszkańcom Rozwadowa, zamordowanym w czasie II wojny światowej

Przedszkolne Walentynki

Początkiem lutego, w przedszkolu w Pysznicy oraz jego oddziałach w Brandwicy i w Jastkowicach, w ramach godzin rytmiki odbyły się Walentynki.

Tego dnia większość przedszkolaków była ubrana na czerwono, zgodnie z kolorem Święta Zakochanych. Dzieci uczestniczyły w zabawach muzyczno-ruchowych (m.in. do znanej żołnierskiej piosenki „Serce w plecaku”), a w Jastkowicach odbył się Walentynkowy Turniej Szachowy.

(raj)



Walentynkowa zabawa w przedszkolu w Jastkowicach

krótko

STALOWA WOLA. Walentynki dla małżeństw

Parafia pw. św. Floriana i Katolickie Centrum Pomocy Rodzinie w Stalowej Woli są organizatorami tegorocznego Walentynkowego Dnia Małżeństw.

W programie m.in. konferencja „Małżeńskie EKG. Profilaktyka miłosnych zadyszek i arytmii” i zabawa z wodzirejem.

Pary zainteresowane udziałem mają do wyboru dwa terminy: 15 i 16 lutego br. Zgłoszenia przyjmowane są do 10 lutego. Kontakt telefoniczny 785 333 819. Koszt uczestnictwa 390 zł od pary, liczba miejsc ograniczona.

Wydarzenie pod patronatem Prezydenta Stalowej Woli i Diecezji Sandomierskiej.

(it)

STALOWA WOLA. Zimowe Ferie z Miejskim Domem Kultury

MDK w Stalowej Woli zaprasza wszystkie dzieci w wieku 7–10 lat na wyjątkowe warsztaty feryjne w MDK. Zajęcia odbywać się będą od poniedziałku do piątku w godzinach 10.00–14.00.

Na ten czas przygotowano szereg aktywności, które uchyłą rąbka działalności artystycznej Miejskiego Domu Kultury. I tak na najmłodszych czekać będą m.in.: warsztaty tańca lasowiackiego, nowoczesnego oraz tańców latynoamerykańskich, a także śpiewu. Uczestnicy zajęć poznają kulisy

teatru lalkowego, zajrzą w zakamarki domu kultury oraz poznają historię lasowiackiego dziedzictwa naszego regionu. W ramach zajęć plastycznych stworzą z gliny rzeźby, które później własnoręcznie pomalują.

Udział w warsztatach jest bezpłatny.

Obowiązuje limit miejsc (30 osób/tydzień). Terminy warsztatów: I tydzień 17–21 lutego / II tydzień 24–28 lutego. Zapisy oraz regulamin dostępne na www.mdkstalowawola.pl. Kontakt pod nr tel. (15) 842 09 50.

(bw)



Nasza Mała Biblioteka

Miejska Biblioteka Publiczna im. Melchiora Wańkowicza w Stalowej Woli uczestniczy w międzynarodowym projekcie „Nasza Mała Biblioteka”. To autorski projekt edukacyjny przeznaczony dla dzieci w wieku 6-9 lat (I-III klasa).

Najważniejszym celem przedsięwzięcia „Nasza Mała Biblioteka” jest zainteresowanie dzieci czytaniem książek. Czytać warto, bo to książka staje się inspiracją do przeżycia wielu wspaniałych przygód. Ważne, by do rąk dziecka trafiły książki wartościowe.

Wydawnictwo Ezop w 4. Edycji projektu przygotowało 6 książek godnych polecenia. To pozycje uznanych autorów, ilustratorów, uhonorowanych



FOT. MBP STALOWA WOLA

Spotkania w bibliotece mają różnorodny charakter

nagrodami literackimi, graficznymi i edytorskimi:

1. „Poczwarka”, tekst i ilustracje: Andreja Peklar, tłumaczenie z języka słoweńskiego: Marlena Gruda.

2. „Gdzie go znalazłaś?”, tekst: Urmas Reinmaa, ilu-

stracje: Ulla Saar, tłumaczenie z języka estońskiego: Anna Michalczuk-Podlecki.

3. „Petar chce wiedzieć, skąd się biorą dzieci”, tekst: Silvija Šesto, ilustracje: Vanda Čižmek, tłumaczenie z języka chorwackiego: Barbara Kramar.

4. „Dziewczynka i miś”, tekst i ilustracje: Vane Kosturanov, tłumaczenie z języka macedońskiego: Hanna Karpńska.

5. „Rzepy”, tekst: Ewi Jerokosta, ilustracje: Kostas Markopulos, tłumaczenie z języka greckiego: Ewa T. Szyler.

6. „Pan Kluska i żagłowiec”, tekst: Anna Onichimowska, ilustracje: Natalia Jabłońska.

Razem z książkami MBP otrzymała „Łamigłówki literackie”, które pomogą w sposób



PROMOCJA

Jak widać po uśmiechach, najmłodszy czytelnicy lubią przychodzić do biblioteki

ciekawo poznać i zrozumieć fabułę książek, a nawet zaprzyjaźnić się z ich bohaterami.

Od stycznia do czerwca w ramach tego projektu odbywają się w stalowowskiej bibliotece warsztaty dla dzieci z klasy I Publicznej Szkoły Podstawowej nr 7 z Oddziałami Integracyjnymi w Stalowej Woli, bo to właśnie tę klasę bibliotekarze zaprosili do półrocznej współpracy.

Podczas comiesięcznych spotkań dzieci poznają kulturę państwa, z którego pochodzi

autor omawianej lektury, czytają jej fragmenty oraz zapoznają się z głównym przesłaniem książki. Dodatkową atrakcją tegoż projektu jest udział dzieci w konkursach plastycznych, za które otrzymywać będą mogły atrakcyjne nagrody literackie.

Autorem projektu jest słoweńskie wydawnictwo KUD Sodobnost International, które od 16 lat z powodzeniem realizuje ten projekt w Słowenii, a od 2015 roku stał się on międzynarodowym wydarzeniem,

zapraszając wydawnictwa z różnych części Europy.

– Projekt trwa do końca czerwca 2025 roku. Mamy jednak nadzieję, że Wydawnictwo Ezop zaprosi biblioteki do kolejnej edycji w roku szkolnym 2025/2026 polecając nową pulę wartościowych książek – mówią stalowowscy bibliotekarze.

Koncept „Nasza Mała Biblioteka” współfinansowany jest w ramach programu Unii Europejskiej „Kreatywna Europa Kultura”. (bw)



Jest czas na zabawę, ale i na słuchanie

Szklana pułapka

Wystawa malarstwa Jarosława Modzelewskiego i Marka Sobczyka zagości od 15 lutego 2025 w Galerii TŁO w MDK w Stalowej Woli. Prace są efektem wspólnotowego tworzenia, dla którego artyści przez półtora roku korzystali z mieszkania, pracowni-jaskini przy ulicy Targowej w Warszawie.

Powstało 27 prac, które premierowo można było przez trzy dni kwietnia 2024 r. oglądać w miejscu ich narodzin. Projekt i wystawę artyści zatytułowali SchizmoGeneza [Jaskinia]. W Stalowej Woli, „jaskinię” dla swoich prac nazwali „szklaną pułapką”.

O tym dlaczego Modzelewski i Sobczyk zdecydowali się na kolejne wspólne tworzenie, jak malarski dialog przebiegał, co w efekcie powstało, doskonale przedstawia obszerny katalog, (wszystkie 27 obrazów plus teksty), podsumowujący „SchizmoGenezę”.

Oto kilka cytatów z tegoż wydawnictwa: „We dwóch w jaskini jest raźniej, jest wzajemne ubezpieczenie (...) W tej jaskini zazwyczaj Marek przynosił pomysł, skład obrazu, rozrysowywał go, a ja kolorowałam”, „Marek widzi obraz tam, gdzie ja nie widzę. Dla mnie to są odkrycia, dzięki którym malowanie nieustannie zadziwia”, „praca nad wspólnymi obrazami, trwa 42 lata, i to, że teraz pojawia się jaskinia, jako pojęcie, też schronienie dla tej wciąż na nowo możliwej pracy, może pokazać, że poszerzy się pole naszego wspólnego malowania”.



FOT. MDK STALOWA WOLA

Warto zaznaczyć, iż obrazy-ikony Jarosława Modzelewskiego i Marka Sobczyka w styczniu 2024 roku wkomponowane zostały we wnęki ścian foyer MDK w Stalowej Woli. Podczas wernisażu wystawy „Szklana pułapka – Stalowa Wola [Jaskinia]”, oprócz autorskiego oprowadzania, możemy się spodziewać również rozmowy z artystami na temat obrazów zdobiących na stałe wnętrze MDK.

Cytaty pochodzą z katalogu wydanego przy okazji wystawy Jarosława Modzelewskiego i Marka Sobczyka w Fundacji MAMMAL SchizmoGeneza [Jaskinia], Redakcja: Mateusz Falkowski, Marek Sobczyk. Katalog będzie można zakupić podczas trwania wystawy w Galerii TŁO.

Otwarcie wystawy 15 lutego 2025, godz. 18.00. Wstęp wolny.

(zd)

JAROSŁAW MODZELEWSKI (ur. 1955 w Warszawie), malarz, rysownik, pedagog. Dyplom na Wydziale Malarstwa ASP w Warszawie w pracowni prof. Stefana Gierowskiego (1980). Od roku 1983 związany z warszawską Grupą, uczestniczył we wszystkich jej wystąpieniach; współzałożyciel i wydawca pisma Grupy „Oj Dobrze Już” (1984–1988). Od 1984 roku Modzelewski i Marek Sobczyk podejmowali kilkakrotnie proceder wspólnego malowania obrazów. W latach 1990–1997 wspólnie z Markiem Sobczykiem i Piotrem Młodożeńcem prowadził prywatną Szkołę Sztuki. Od 1982 roku pracuje jako pedagog na Wydziale Malarstwa w warszawskiej ASP. Od 2001 roku jako profesor prowadził własną pracownię malarstwa na tym wydziale (do 2019 roku). Laureat nagrody Paszport „Polityki” (1998), Nagrody im. Jana Cybisa (2004) oraz Nagrody im. Kazimierza Ostrowskiego (2014).

Obraz Modzelewskiego „Malewicz, suprematyzm, kultura itd.” od stycznia 2024 r. eksponowany jest we wnęce ściany foyer MDK w Stalowej Woli. Obraz powstał na zamówienie MDK i jest eksponatem zbioru artefaktów tworzących Pinakotekę MDK.

MAREK SOBCZYK (ur. 1955 w Warszawie), malarz, autor prac przestrzennych, autor rejestracji filmowych, akcjoner, projektant graficzny, teoretyk sztuki, pedagog. Dyplom na Wydziale Malarstwa ASP w Warszawie (1980). Członek Grupy (1983–1992), do dziś współpracuje z Jarosławem Modzelewskim (wspólnie namalowane obrazy). Współpracował z Piotrem Młodożeńcem w spółce graficznej Zafrki (1990–2004). Opublikował Kurs abstrakcji (1996), Kurs sublimacji (2006), w przygotowaniu Kurs psycho/somo/socjoanalizy (wykłady). Współtwórca kina grawitacyjnego i współautor Manifestów Kina Grawitacyjnego (w ramach projektu Kino Grawitacyjne realizowanego z Mateuszem Falkowskim, z którym wydał m.in. Wisława. Kryteria sprzedajnej manifestacji, Kinoka. Kino włoskie). Wydawca (Fundacja MAMMAL). Otrzymał Nagrodę im. Jana Cybisa (2012).

Obraz Sobczyka „Czerwony kwadrat” od stycznia 2024 roku eksponowany jest we wnęce ściany foyer MDK w Stalowej Woli. Obraz powstał na zamówienie MDK i jest eksponatem zbioru artefaktów tworzących Pinakotekę MDK.

(bw)

**Simona Kossak**

(dramat, biograficzny, Polska, 2024)

Seans z Cyklu Kultura dostępna

Historia biologiki, Simony Kossak, która po ukończeniu studiów postanawia porzucić dawne życie w Krakowie i rozpocząć pracę w Białowieży. Na miejscu poznaje znanego fotografa przyrody, a wspólna pasja sprawia, że zaczyna ich łączyć szczególna więź

Grand Tour

(dramat, Portugalia, Włochy, Francja, Niemcy, Japonia, Chiny, 2025)

Seans z cyklu Kino Konserwa

Nieco zwariowany, ale bardzo stylowy film podróżniczy. W 1918 roku Edward, urzędnik Imperium Brytyjskiego w Rangunie w Birmie, podejmuje najbardziej tchórzliwą decyzję w swoim życiu i ucieka przed Molly, swoją narzeczoną, która przyjechała z Londynu, aby wziąć z nim ślub. Molly podąża jego śladem, wyruszając w wielką podróż po Azji. Reżyser uzupełnia wyrafinowaną wizualnie, czarno-białą opowieść dowcipnym komentarzem lektora, wypowiadającym w wielu językach azjatyckich ze współczesnymi, niemal dokumentalnymi scenami i obrazami.

3000 metrów nad ziemią

(thriller, USA, 2024)

Agentka Harris ma za zadanie dostarczyć bezcennego świadka na proces bossa mafii. Najszybszym i jak się wydaje najbezpieczniejszym sposobem jest podróż małym samolotem nad górami Alaski. Gdy wszystko wskazuje na to, że będzie to misja łatwa, lekka i przyjemna, gdzieś nad skutym lodem pustkowiem, okazuje się, że nie wszyscy obecni na pokładzie są tymi, za których się podają. W samolocie wybucha walka o kontrolę nad sterami. Co gorsza tylko jeden z obecnych wie jak się z nimi obchodzić. Wysłane jako eskorta myśliwce gotowe są zestrzelić obiekt, jeśli agentce Harris nie uda się na czas nad nim zapanować. Tymczasem nad górami Alaski zanoszą się na burzę.

Looney Tunes: Porky i Daffy ratują świat

(animowany, komedia, przygodowy, Kanada, Wielka Brytania, USA, 2024)

Prowadząca fabrykę gumy do żucia, Świnka Petunia, padła ofiarą najeźdźcy z kosmosu, który pała dziką namiętnością do popularnego napoju zwanego bubble tea. Wredny kosmita postanawia przejąć władzę nad światem, by móc do woli rządzić się swym ciekłym przysmakiem. Ale niedoczekanie! Dzielnny Kaczor i sprytny Prosiak zrobią wszystko, by ocalić ludzkość, swoje miasteczko i Świnkę Petunię. I być może nawet im się uda, o ile wcześniej koszmarnie się nie pokłócą.

Towarzysz

(horror, USA, 2025)

Śmierć miliardera uruchamia łańcuch wydarzeń dla Iris i jej przyjaciół podczas weekendowej wycieczki do jego posiadłości nad jeziorem.

GRATISY

Do rozdania mamy wejściówki do kina **HELIOS** w Stalowej Woli. Wystarczy zadzwonić do redakcji pod numer **530-530-598**, o godz. **13.00 w czwartek** i odpowiedzieć na pytanie z gazety. W telefonicznej zabawie czytelnik może brać udział raz w miesiącu.

Cykl bajek lasowiackich #TerazLasowiacy

#TerazLasowiacy – Legendy w Sieci to projekt zrealizowany w 2020 roku w ramach programu „Kultura w Sieci” finansowanego ze środków Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Zakładał wydobywanie, opracowanie i udostępnienie wartości folkloru słownego regionu lasowiackiego.

Jednym z jego elementów było utworzenie krótkich filmów – obrazkowych opowiadań opartych na folklorze lasowiackim. W proces ich tworzenia zaangażowali się ambasadorowie Stalowej Woli: Szymon Jędruch, Maciej Zakościelny, Konrad Mastylło i Modest Ruciński oraz mieszkańcy regionu wraz z Pracownią Intermedialną Miejskiego Domu Kultury w Stalowej Woli.

W ramach projektu #TerazLasowiacy – Legendy w Sieci powstały cztery animacje: „O dwóch braciach i diabelskich sekretach”, „Cudowne Ziele”, „O szewcu co został wróżbitą” i „Wilki na weselu”, które zostały opracowane na podstawie podań lasowiackich pochodzących ze zbiorów Muzeum Etnograficznego w Rzeszowie. Inspiracją do ich nagrania została animacja multimedialna pt. „Lasowiackie Serce” wykonana przez pracowników MDK na podstawie opowiadania Anny Rzeszut.

Wszystkie wymienione ludowe opowiadki wprowadzają w fascynujący świat tajemnic, uroków i rytuałów. Historie dzieją się na terenie dawnej Puszczy Sandomierskiej i przedstawiają różne aspekty życia, uwzględniając jego jasne, jak i ciemne strony. Opowieści uwypukniają relacje międzyludzkie pełne miłości, intryg i sprytu. Odzwierciedlają stereotypowe cechy charakteru człowieka, dzięki czemu bajki nabierają uniwersalnego charakteru i służą nie tylko rozrywce, ale też spełniają funkcję dydaktyczną.

Celem powstania tych animowanych opowiadań jest chęć przywrócenia lasowiackim podaniom należnego im miejsca w naszej rodzimej kulturze i życiu społecznym regionu oraz zainspirowanie do dalszych poszukiwań w bogatym zasobie lokalnego dziedzictwa.



FOT. MDK STALOWA WOLA

Filmy znajdują się na stronie: www.dziedzictwomdk.pl w zakładce „Oferta/Edukacyjna” oraz na oficjalnym kanale YouTube Miejskiego Domu Kultury w Stalowej Woli. Wszystkie zostały przetłumaczone na język migowy.

Cykl zawierający następujące bajki: „O dwóch braciach i diabelskich sekretach”, „Cudowne Ziele”, „O szewcu co został wróżbitą” i „Wilki na weselu” zrealizowano w ramach projektu #TerazLasowiacy – Legendy w Sieci dofinansowanego ze środków Narodowego Centrum Kultury w ramach programu „Kultura w Sieci”. Partnerami projektu są: Muzeum Etnograficzne im. Franciszka Kotuli w Rzeszowie oraz Zespół Szkół nr 6 Specjalnych w Stalowej Woli.

(bw)

krótko**STALOWA WOLA. Feryjne warsztaty wokalne**

MDK zaprasza dzieci i młodzież w wieku 7 – 18 lat na warsztaty wokalne. To doskonała okazja, aby rozwinąć umiejętności wokalne, nauczyć się pracy z mikrofonem i zdobyć pewność siebie na scenie. Udział w zajęciach jest bezpłatny – wystarczy wcześniejsza rejestracja.

Terminy warsztatów: I grupa: 17 – 21 lutego, II grupa: 24 – 28 lutego

Zajęcia odbywają się w godzinach 10.00 – 14.00, a szczegółowy harmonogram zostanie dostosowany do liczby uczestników.



W kąciaku kulinarnym „Gotowanie ze SZTAFETĄ” znajdziesz sprawdzone receptury

Ania gotuje**Tortilla z patelni**

Przeglądając portale społecznościowe natknęłam się na filmik, na którym było nagrane przygotowanie dania obiadowego na patelni. Potrzebujemy 3 jajek, świeżych pieczarek, cebulę, wędlinę, żółty ser, zieloną sałatę, świeże pomidory oraz placki z tortilli.

Pieczarki myjemy, kroimy na grubsze plastry i smażymy na patelni natłuszczonej masłem. Ostrożnie przekreślamy je na drugi bok, aby nam się nie polupały. Następnie ubijamy 3 jajka na puszystą pianę, solimy i wlewamy na pieczarki. Chwilę czekamy, aż urosnie nam ubita pianą jednocześnie ścinając się na spodzie. Na to wykładamy podduszoną cebulkę, plastry cienkiej wędliny i plastry żółtego sera. Wszystko razem dusimy, na chwilę przykrywając pokrywką. Ściągamy pokrywkę i kładziemy 1 placek tortilli. Przyciskamy lekko. Kładziemy pokrywę aby pod wpływem gorąca wszystko się zlepilo i połączyło. Następnie patelnię wraz z pokrywą przekreślamy do góry dnem i całe nasze danie powinno znaleźć się na pokrywce, skąd w ostrożny sposób ściągamy je na patelnię, ale tortillą do spodu. Krótką chwilę dusimy wszystko razem. Przekładamy na talerz. Na połowę tortilli wykładamy liście zielonej sałaty, pokrojone pomidory i składamy na pół, dociskamy. Jeśli chcemy możemy jeszcze raz położyć na patelnię i pod smażyć lub poskładane danie zostawiamy już do zjedzenia. Polewamy sosem, np. czosnkowym lub innym, który uważamy, że będzie odpowiedni do naszej gorącej przekąski, która jak na początku pisałam może być obiadem z patelni.



FOT. ANIA DRYKA

Mięso duszone z ziemniakami

Innym, ale też smacznym daniem jest duszone mięso w sosie z ziemniakami.

Ziemniaki myjemy, kroimy na pół, nie obieramy. Solimy wodę i wrzucamy ziemniaki, gotując ich do miękkości. W międzyczasie mięso, najchętniej drobiowe w postaci piersi z kurczaka, podsmażamy na maśle, dodajemy pokrojoną cebulkę i dusimy razem. Od czasu do czasu przekładamy na boki. Podlewamy gotowym bulionem i nadal wszystkodusimy. Oczywiście dokładamy marchewkę, aby nam się ugotowała.

Sprawdzamy czy mięso jest miękkie. Jeśli tak, podprawiamy 1 łyżką mąki pszennej, rozrobioną z połową kubka śmietany 18-procentowej. Mieszmą, zagotowujemy. Ugotowane ziemniaki odcedzamy. Obieramy ze skórki. Posypujemy zielonym koperkiem i wykładamy na talerz. Gotowe mięso z sosem wlewamy na ziemniaki. Posypujemy zielonym groszkiem i przyozdabiamy ugotowaną marchewką. Danie wygląda przepysznie. Jeszcze lepiej smakuje. Polecam tym, którzy lubią spędzać czas w kuchni przygotowując posiłek dla swoich domowników

**STALOWA WOLA. W drodze do miłości**

Wystawę „Barwy duszy. W drodze do miłości” Iwony Pityńskiej-Iskry, można oglądać w Galerii Tłó Miejskiego Domu Kultury do 12 lutego br.

(bw)



INFORMACJA

Działając na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (tekst jedn. Dz.U. z 2024 r., poz.1145) Zarządzenia Nr 27/2025 z dnia 31 stycznia 2025 r. i Zarządzenia Nr 30/2025 z dnia 31 stycznia 2025 r.

Burmistrz Gminy i Miasta Nisko

zawiadamia, że w dniach od 6 do 27 lutego 2025 r. w Urzędzie Gminy i Miasta w Nisku na tablicy ogłoszeń i na stronie internetowej www.nisko.pl można zapoznać się z wykazem lokali mieszkalnych stanowiących własność Gminy Nisko przeznaczonych do zbycia na rzecz najemców.

Jarocin, 6 luty 2025 r.

OGŁOSZENIE
WÓJTA GMINY JAROCIN

w sprawie przystąpienia do sporządzenia planu ogólnego Gminy Jarocin

Na podstawie art. 13i ust. 3 pkt 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2024 r. poz. 1130 ze zm.)zawia- damiam o podjęciu przez Radę Gminy Jarocin Uchwały Nr XLVI.346.2024 z dnia 22 marca 2024 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia planu ogólnego Gminy Jarocin.

Jednocześnie stosownie do art. 39 ust. 1 w związku z art. 46 ust. 1 pkt 1 art. 51 ust. 1 oraz art. 54 ust. 2 i 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie śro- dowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2024 r. poz. 1112 ze zm.) zawiadamiam o przystąpieniu do przeprowadzenia strategicznej oceny oddziaływania na środowisko skutków realizacji projektu planu ogólnego, obej- mującej w szczególności sporządzenie prognozy oddziaływania na środowisko. Dokumentacja sprawy znajduje się w Biuletynie Informacji Publicznej i Urzędzie Gminy Jarocin: Jarocin 159 (pok. nr 4), 37-405 Jarocin, i można się z nią zapo- znać w godzinach pracy Urzędu.

Zainteresowani mogą składać wnioski do ww. projektu planu ogólnego oraz w ramach strategicznej oceny oddziaływania na środowisko w nieprzekraczalnym terminie do dnia **7marca 2025 r.** Wnioski należy składać na piśmie: osobiście w Urzędzie Gminy Jarocin, pocztą na adres: Jarocin 159, 37-405 Jarocin, ustnie do protokołu w Urzędzie Gminy Jarocin (pok. nr 4), za pomocą środków komu- nikacji elektronicznej bez konieczności opatrywania ich bezpiecznym podpisem elektronicznym, o którym mowa w ustawie z dnia 5 września 2016 r. o usługach zaufania oraz identyfikacji elektronicznej (Dz. U. z 2024r. poz. 1725) na adres: molszowka@gminajarocin.pl lub na Elektroniczną Skrzynkę Podawczą (epuap: **/8651556547/skrytka**).

Wniosek powinien zawierać nazwisko, imię, nazwę i adres wnioskodawcy, przed- miot wniosku oraz oznaczenie nieruchomości, której dotyczy. Wnioski złożone po terminie pozostawia się bez rozpatrzenia.

Wniosek do projektu planu ogólnego należy złożyć na formularzu stanowiącym załącznik do rozporządzenia Ministra Rozwoju i Technologii z 13 listopada 2023 r. w sprawie wzoru formularza pisma dotyczącego aktu planowania przestrzen- nego (Dz.U. z 2023r. poz. 2509) dostępnym do pobrania na stronie Biuletynu Informacji Publicznej Gminy Jarocin pod adresem <https://jarocin.bip.gov.pl/> w zakładce: Gospodarka/ Planowanie przestrzenne/ Plan Ogólny Gminy Jarocin.

Wniosek powinien zawierać nazwisko, imię, nazwę i adres wnioskodawcy, przedmiot wniosku oraz oznaczenie nieruchomości, której dotyczy.

Organem właściwym do rozpatrzenia wniosków jest Wójt Gminy Jarocin.

Wójt Gminy Jarocin

Klauzula informacyjna:

Administratorem Pani/Pana danych osobowych jest Gmina Jarocin reprezentowana przez Wójta Gminy Jarocin z siedzibą: Jarocin 159, 37-405 Jarocin.

Kontakt do Inspektora ochrony danych: inspektordanych@gminajarocin.pl, tel. 158713141 lub listownie na adres: Inspektor ochrony danych: Jarocin 159, 37-405 Jarocin.

Dane osobowe przetwarzane będą w celu realizacji zadań publicznych określonych przepisami prawa tj. sporządzenia planu ogólnego i będą udostępniane podmiotowi odpowiedzialnemu za wykonanie ww. zadania publicznego.

Dane osobowe przechowywane będą do czasu realizacji obowiązku wynikającego z przepisów prawa ustawowego lub prawa miejscowego lub do czasu realizacji określonego zadania/projektu.

Klient posiada prawo dostępu do treści swoich danych oraz prawo ich sprostowania, usunięcia, ograniczenia przetwarzania, prawo do przenoszenia danych, prawo wniesienia sprzeciwu, prawo do cofnięcia zgody w dowolnym momencie bez wpływu na zgodność z prawem przetwarzania, którego dokonano na podstawie zgody przed jej cofnięciem.

Klient ma prawo wniesienia skargi do organu nadzorczego obecnie do Prezesa Urzędu Ochrony Danych Osobowych gdy uzna, że przetwarzanie danych osobowych dotyczących Klienta narusza przepisy ochronnych danych osobowych.

Podawanie danych osobowych w zakresie wymaganym obowiązującymi przepisami prawa jest obowiązkowe. W pozostałych przypadkach podawanie danych osobowych ma charakter dobrowolny. Dane osobowe nie będą profilowane.

Administrator nie ma zamiaru przekazywać danych osobowych do państwa trzeciego lub organizacji międzynarodowej.

PRACA

PUP STALOWA WOLA, tel. 15 643-37-50 – 4.02.2025 r.

* Konsultant ds. obsługi klienta * Do- radca techniczno-handlowy * Kierowca autobusu * Pomoc kuchenna * Tech- nik serwisu * Technolog programista * Blacharz instalacji przemysłowych * Kosmetyczka * Kucharz * Murarz kotłów i urządzeń przemysłowych * Palacz gazowy * Spawacz/palacz gazo- wych kotłów i urządzeń przemysłowych * Sprzedawca urządzeń ogrodowych i części zamiennych * Tartacznik * Dia- gnosta samochodowy * Sprzedawca * Technolog (konstrukcje stalowe) * Mechanik pojazdów ciężarowych * Monter/składacz okien * Palacz gazo- wy * Pomocnik lakiernika * Pracownik do spraw porządkowych * Spawacz/ palacz gazowych kotłów i urządzeń przemysłowych * Specjalista ds. kadr

OGŁOSZENIE

Wójt Gminy Radomyśl nad Sanem

podaje do wiadomości informację, że dnia 21.03.2025 r. w budynku Urzędu Gminy Radomyśl nad Sanem w sali 110 odbędzie się I prze- targ ustny nieograniczony na działkę rolną **nr 393/3 o pow. 1,1977 ha wartość 32 936,75 zł obr. Antoniów.** Wadium należy wpłacić do dnia 14.03.2025 r.

Blizsze informacje na stronie internetowej BIP Urzędu Gminy Radomyśl nad Sanem lub pod nr telefonu 15-845-42-11.

PUP NISKO, tel. 15 841-23-13, wew. 15 – 4.02.2025 r.

* Kierowca samochodu dostawczego * Kierowca samochodu ciężarowego * Psycholog szkolny * Rozbieracz-wy- krawacz * Fizjoterapeuta * Wykrawacz * Kierowca autobusu * Monter sieci i urządzeń telekomunikacyjnych * Kosmetyczka * Fryzjer * Kierownik sklepu * Hydraulik * Robotnik bu- dowlany-pomocnik * Operator maszyn

produkcyjnych i pakujących * Fizjotera- peuta * Stolarz meblowy * Instalator serwant klimatyzacji, pomp ciepła * Kierowca/kurier * Pakowacz * Pra- cownik fizyczny * Operator maszyn do produkcji karmy * Specjalista ds. zakupów i private labe * Fizjoterapeuta dziecięcy/rejestrator * Fizjoterapeuta w domu pacjenta * Operator koparki * Kierowca samochodu ciężarowego * Stolarz meblowy * Stolarz meblowy *

Wyciąg z ogłoszenia o przetargu ustnym nieograniczonym na sprzedaż nieruchomości gruntowych na terenie Gminy Zaklików

Burmistrz Zaklikowa

podaje do publicznej wiadomości ogłoszenie o przetargu ustnym nieograniczonym przeznaczonych do zbycia nieruchomości gruntowych tj.

Lp	Oznaczenie nieruchomości	Powierzchnia nieruchomości	Przeznaczenie nieruchomości	Cena wywoławcza	wadium
1	876/2 w obrębie ewid. Zaklików	0,1097 ha wg danych ewidencyjnych	Brak MPZP. Zgodnie ze Studium Uwarunkowań i Kierunków Zagospo- darowania Przestrzennego Gminy przedmiotowa działka położona w terenie oznaczonym symbolem M – tereny zabudowy mieszkaniowej. Oznaczenie użytków – ŁV, Dla działki 876 (przed podziałem) została wydana decyzja o warunkach zabudowy znak: IN-I. 6730.43.20219 z dnia 15.07.2019 dla inwestycji pn. „budowa trzech budynków miesz- kalnych jednorodzinnych wraz z niezbędną infrastrukturą techniczną na działce nr. ewid. 876 w miejscowości Zaklików”. Dla ww. działki został ustalony rodzaj zabudowy – zabudowa mieszkaniowa jednorodzinna oraz funkcja obiektów – mieszkalna.	71.399,00 zł + 23%VAT	10.000,00 zł
2	Nr ewid. nieruchomości 876/3 obręb Zaklików 0001, założona księga wieczysta o numerze TB1S/00017992/2	0,1256 ha na podstawie danych ewidencyjnych	Brak MPZP. Zgodnie ze Studium Uwarunkowań i Kierunków Zagospo- darowania Przestrzennego Gminy przedmiotowa działka położona w terenie oznaczonym symbolem M – tereny zabudowy mieszkaniowej. Oznaczenie użytków – ŁV, Dla działki 876 (przed podziałem) została wydana decyzja o warunkach zabudowy znak: IN-I. 6730.43.20219 z dnia 15.07.2019 dla inwestycji pn. „budowa trzech budynków miesz- kalnych jednorodzinnych wraz z niezbędną infrastrukturą techniczną na działce nr. ewid. 876 w miejscowości Zaklików”. Dla ww. działki został ustalony rodzaj zabudowy – zabudowa mieszkaniowa jednorodzinna oraz funkcja obiektów – mieszkalna.	66.399,00 zł + 23%VAT	10.000,00 zł
3	Nr ewid. nieruchomości 876/1 obręb Zaklików 0001, założona księga wieczysta o numerze TB1S/00017992/2	0,1098 ha na podstawie danych ewidencyjnych	Brak MPZP. Zgodnie ze Studium Uwarunkowań i Kierunków Zagospo- darowania Przestrzennego Gminy przedmiotowa działka położona w terenie oznaczonym symbolem M – tereny zabudowy mieszkaniowej. Oznaczenie użytków – ŁV, Dla działki 876 (przed podziałem) została wydana decyzja o warunkach zabudowy znak: IN-I. 6730.43.20219 z dnia 15.07.2019 dla inwestycji pn. „budowa trzech budynków miesz- kalnych jednorodzinnych wraz z niezbędną infrastrukturą techniczną na działce nr. ewid. 876 w miejscowości Zaklików”. Dla ww. działki został ustalony rodzaj zabudowy – zabudowa mieszkaniowa jednorodzinna oraz funkcja obiektów – mieszkalna.	71.399,00 zł + 23%VAT	10.000,00 zł
4	Nr ewid. nieruchomości 404 obręb Zaklików 0001, założona księga wieczysta o numerze TB1S/00017731/5	0,1287 ha na podstawie danych ewidencyjnych	Brak MPZP. Zgodnie ze Studium Uwarunkowań i Kierunków Zagospo- darowania Przestrzennego Gminy przedmiotowa działka położona w terenie oznaczonym symbolem M – tereny zabudowy mieszkaniowej i usługowej. Oznaczenie użytków – R V i RVI	52.399,00 zł	8.000,00 zł

Przetarg odbędzie się **10 marca 2025 r.** w Urzędzie Miejskim w Zaklikowie przy ul. Zachodniej 15 w sali konferencyjnej (parter) **o godzinie 10.00.** W terminie do 4 marca 2025 r. należy wnieść wadium. Ogłoszenie o przetargu zostało wywieszone na tablicy ogłoszeń urzędu, na stronie internetowej urzędu oraz na tablicy ogłoszeń sołectwa Zaklików.

Więcej informacji dotyczących przetargu można uzyskać w Urzędzie Miejskim w Zaklikowie tel. 608 207 947 oraz na stronie internetowej Urzędu www.zaklikow.biuletyn.net zakładka aktualności.



Przyjdź do naszego biura
i porozmawiaj o sprzedaży Twojej
NIERUCHOMOŚCI

BIURO NIERUCHOMOŚCI
DOMINO
Hanna Szwedlik
Działania Dystrybucyjne

Stalowa Wola, al. Jana Pawła II 25/2
(budynek TKB - parter)
Zapraszamy od poniedziałku do piątku
w godz. 9.30 - 17.00

MIESZKANIA – SPRZEDAŻ

- 24m, Okulickiego kawalerka z loggia, do remontu, I piętro, 179.000 zł
- 39m, Brandwicka, 2 pokoje na I piętrze, do remontu z ogródkiem, 249.000 zł
- 49m, Okulickiego, 2 pokoje, loggia, IV piętro do odświeżenia, 349.000 zł
- 60m, Zamoyskiego, apartament dwupoziomowy, 4 pokoje, ogródek 40m, 429.000 zł
- 61m, Al. Jana Pawła II, 4 pokoje, balkon, do remontu, 4 piętro, 329.000 zł
- 62m, Młodynie, 4 pokoje komfortowe, po remoncie z balkonem, 425.000 zł
- 127m, Os. Kalina, 4 pokoje, 3 łazienki taras 77m, cena 1129.000 zł
- 132m, Os. Kalina, 5 pokoi, 3 łazienki, 2 duże loggie, cena 1199.000 zł

DOMY – SPRZEDAŻ

- 100m, Przyszów Ruda – dom z poddaszem i budynki gosp. Stajnia dla koni – 150m, działka 22ar, 695.000 zł
- 100m, Nisko ul. Długa, nieduży dom na 4 ar działce, do zamieszkania 535.000 zł
- 103m, Pysznica – Jastkowice dom w stanie surowym, działka 12 ar. Cena 379.000 zł
- 132m, Pysznica – dom w stanie deweloperskim, działka 8,60ar, 655.000 zł
- 140m, Stalowa Wola – szeregówka w stanie deweloperskim, działka 510m, 675.000 zł
- 163m, Jamnica, wyjątkowy, stylowy dom, działka 14 ar, 1290.000 zł
- 163m, Nisko ul. Sandomierska – Nowoczesny budynek warsztatowy o pow. 163m oraz dom 5 pokoi, działka 16,25 ar, cena 990.000 zł
- 175m, Ruda, komfortowy dom z 2022 r, 5 pokoi, 2 łazienki, działka 12,35 ar, 1100.000 zł
- 180m, Chazewice, dom z budynkami gospodarczymi na działce 85 ar, 710.000 zł

MIESZKANIA – WYNAJEM

- 24m, Okulickiego, komfortowa kawalerka z loggia, 1300zł + opłaty
- 34m, Al. Jana Pawła II, kawalerka z loggia, odstępnę 1100 zł + opłaty
- 35m, PCK, 2 pokoje, komfortowe z balkonem, 1500 zł + opłaty
- 35m, Poniatowskiego, 2 pokoje, umeblowane, odstępnę 1100 zł + opłaty
- 40m, Siedlanowskiego, 2 pokoje, komfortowe z balkonem, 1500 zł + opłaty

**POSIADASZ
NIERUCHOMOŚĆ
W STALOWEJ WOLI?**

SPRZEDAJ / WYNAJMIJ JĄ Z NAMI!

☎ 535 026 333 • 509 026 303 🌐 www.nieruchomosci-stw.pl

Instalator serwisant klimatyzacji, pomp ciepła * Kierowca/kurier * Pakowacz * Pracownik fizyczny * Kelner * Kucharz * Kierowca * Operator traka * Nauczyciel przedszkola * Nauczyciel wspórganizujący kształcenie * Sprzedawca * Spedytor międzynarodowy.

Oferty pracy dla osób niepełnosprawnych: Asystent kas samoobsługowych

PUP SANDOMIERZ,
tel. 15 644-14-46 – 4.02.2025 r.

* Kierowca do dowozu pizzy * Kelner * Asystent kas samoobsługowych * Psycholog dziecięcy * Operator koparki * Sprzedawca – stoisko mięsne * Pomoc kuchenna * Recepcjonista/recepcjonistka * Automatyk/elektryk

Kopalnia Piasku ☎ 509 910 650
✓ piasek do murowania ■ tynkowania
■ wylewek ■ przesiany
✓ Piasek zasypowy ✓ Ziemia ogrodowa
✓ Wykopy koparką z wysięgiem 18,5 m

* Nauczyciel współorganizujący kształcenie uczniów z niepełnosprawnością * Palacz pieców * Monter instalacji i urządzeń sanitarnych * Kelner/kelnerka * Sprzedawca/kasjer * Psycholog * Nauczyciel współorganizujący kształcenie

PUP TARNOBRZEG,
tel. 15 823-00-30 – 4.02.2025 r.

* Kierowca autobusu * Elektromonter * Operator wózka widłowego *

**Nadleśnictwo Gościeradów**

**Skarb Państwa – Państwowe Gospodarstwo Leśne
Lasy Państwowe Nadleśnictwo Gościeradów**

INFORMUJE

**że jest zainteresowane zakupem lasów lub gruntów
przeznaczonych do zalesienia**

Oferowane do sprzedaży grunty powinny stanowić własność osób fizycznych, osób prawnych lub jednostek organizacyjnych nieposiadających osobowości prawnej, którym ustawa przyznaje zdolność prawną.

Las lub grunt przeznaczony do zalesienia może być nabyty w szczególności w przypadku:

- 1) jego bezpośredniej przyległości do gruntu pozostającego w zarządzie Lasów Państwowych,
- 2) zniesienia współwłasności lasu, gruntu przeznaczonego do zalesienia lub innego gruntu lub nieruchomości,
- 3) regulacji przebiegu granicy polno-leśnej.
- 4) w ewidencji gruntów i budynków (w starostwie) działka musi być sklasyfikowana jako las (Ls), a jeżeli jest rolą to musi być przeznaczona do zalesienia w planie zagospodarowania przestrzennego lub posiadać decyzję o warunkach zabudowy na zalesienie;
- 5) nie może być zabudowana, musi być wolna od naniesień,
- 6) sprzedawana nieruchomość musi mieć uregulowany stan prawny (m.in. założoną księgę wieczystą i nie może być obciążona na rzecz osób trzecich),
- 7) granice działki są znane, widoczne w terenie i sąsiedzi nie są w sporze granicznym.

W przypadku podjęcia przez Nadleśnictwo decyzji o chęci zakupu lasu lub gruntu przeznaczonego do zalesienia, należy przygotować:

- 1) wypis z ewidencji gruntów i budynków oraz mapę ewidencyjną,
- 2) wypis z Planu Zagospodarowania Przestrzennego Gminy lub decyzję o warunkach zabudowy i zagospodarowania terenu, z których wynika, że grunt jest przeznaczony do zalesienia,
- 3) oznaczenie księgi wieczystej prowadzonej dla lasu lub gruntu przeznaczonego do zalesienia,
- 4) oświadczenie właściciela o braku sporów granicznych lub oświadczenie o geodezyjnym ustaleniu granic,
- 5) oświadczenie właściciela o braku obciążeń na rzecz osób trzecich.

Nadleśnictwo informuje, że nabycie może nastąpić po uzyskaniu pisemnej zgody Dyrektora Generalnego Lasów Państwowych, wyrażonej na pisemny wniosek kierownika jednostki organizacyjnej Nadleśnictwa Gościeradów na podstawie art. 37 pkt 3 ustawy z dnia 28 września 1991 r. o lasach (j.t. Dz.U. z 2023 r. poz. 1356 z późn. zm.).

Las, grunt przeznaczony do zalesienia może być nabyty za cenę nie wyższą od wartości określonej przez rzeczoznawcę majątkowego. Cena ustalona przez rzeczoznawcę podlega negocjacji przed zawarciem notarialnej umowy kupna -sprzedaży.

Oferty składać można w formie pisemnej na formularzu ofertowym pod adres nadleśnictwa – osobiście, listownie, bądź e-mailowo:
goscieradow@lublin.lasy.gov.pl
Nadleśnictwo Gościeradów, Gościeradów Folwark 1D, 23-275 Gościeradów.

SZUKAM DOMU

Zwierzęcy Zakątek

tel. 533 327 300; tel. 693 909 344

Lea to urocza, czteroletnia suczka, która waży 14 kg. Jej łagodna i przyjazna charakter sprawia, że jest doskonałym towarzyszem dla każdego, kto szuka wiernego przyjaciela. Jest to pies, który doskonale odnajduje się w towarzystwie innych psów.

Psia Przystań

tel. 602 199 204

www.facebook.com/przytulisko.psia.przystan

/przytulisko.psia.przystan

Melon to wesoły, ok. 2-letni, nieduży psiak i jest pełen energii. Uwielbia spacerować i kontakt z człowiekiem. Szukamy dla Melona spokojnego domu, bez małych dzieci, który zapewni mu odpowiednią ilość ruchu.

DT u Marty

tel. 512 303 993

Bunia to 4-miesięczna kicia. Rozrabia w najlepsze i rozgląda się za nowym domem. Jest rozmruzczana, uwielbia wszelkie zabawy.

Dragon jest półrocznym, rozmruzczanym kocurkiem, który człowieka kocha ponad wszystko. Uwielbia pieszczoty, zabawy oraz „rozmowy” ze swoim opiekunem. Szukamy mu domu, gdzie będzie kocim jedynakiem lub z jednym kotem, psem o łagodnym charakterze.

**MELON****BUNIA****DRAGON**

✓ szlachety metalowe
✓ deski ogrodzeniowe



DUŻY WYBÓR

ZARZECZE K. NISKA
ul. Kościuszki 28, tel. 15 841 10 70
witoldsabat@vp.pl

OGŁOSZENIE WŁASNE WYDAWCY

Tvoja reklama, która dociera do tysięcy ludzi przebywających codziennie w okolicach Hali Targowej

RADIOWEŻEL

radioweziel.stw@gmail.com
tel. +48 695 198 028

OGŁOSZENIE WŁASNE WYDAWCY

radio leliwa

Stalowa Wola 93,5 FM

Al. Jana Pawła II 25a, p.III
tel. 15 843 25 25

WtórStal
KASACJA POJAZDÓW



✓ odbiór autolawetą, transport gratis
✓ zaświadczenie do wyrejestrowania
✓ najwyższe ceny, płatność gotówką

SKUP ZŁOMU STALOWEGO I METALI KOLOROWYCH oraz UTYLIZACJA ODPADÓW

hurtownia art. papierniczych ♦ hurtownia zniczy ♦ skup makulatury

Stalowa Wola, ul. Przemysłowa 19 ☎ 15 844 48 81, 607 562 564
email: kasacja@wtorstal.pl www.wtorstal.pl

Wtór-Steel **PROFESJONALNA STACJA DEMONTAŻU POJAZDÓW**

Stalowa Wola, ul. Grabskiego 12 www.sdp-wtorstel.pl

➡ **ZAŚWIADCZENIE O KASACJI**
➡ **SPRZEDAŻ CZĘŚCI**
➡ **UTYLIZACJA ODPADÓW**
➡ **SKUP ZŁOMU I METALI NIEŻELAZNYCH**



Zadzwoń 516 281 867, 15 813 59 19 – POMOŻEMY! PRZYJEDZIEMY po każdy samochód CAŁKOWICIE GRATIS!

NAJLEPSZE CENY NA RYNKU!

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM

Do sprzedania działka budowlana o pow. 12 a w Nowosielcu; 600-653-258

KUPIĘ

Kupię szeregowkę na Osiedlu Hutnik; 516-540-473

USŁUGI

BUDOWLANE

Kompleksowe wykończenia wnętrz. Płytki. Malowanie. Elektryka. Hydraulika; 600-555-633

ALBRUK. Kostka brukowa. Układanie: parkingi, chodniki, płyty odbojowe; 15 842-05-29, 603-691-564

Ogrodzenia, balustrady; 507-846-827

Układanie PŁYTEK. Szybko, tanio, profesjonalnie; 662-335-590

Wykończenia od A do Z:
płytki, szpachlowanie, malowanie, karton-gips, tapetowanie, panele, biały montaż, itp. Fachowo;
500-323-869

Wycinki drzew; 512-389-666

SZTACHETY METALOWE, OGRODZENIA ŻALUZJOWE, tel. 15 841-10-70, 502-874-684

Cyklinowanie bezpyłowe, tel. 509-613-441

Cyklinowanie, układanie parkietów; 531-333-111

„Złota rączka” wszelkie naprawy remontowe; 504-233-235

www.stalowa.info

stalowowolski portal ogłoszeniowy

Remonty – wykończenia; 663-687-500

MALOWANIE DACHÓW I ELEWACJI. Mycie. Czyszczenie. Długoletnie doświadczenie. WYCENA GRATIS + GWARANCJA. Tel. 786-344-700

TRANSPORT

Transport – przeprowadzki kompleksowo; 605-333-665

USŁUGI INNE

Odpluskwanie, odkaraluszanie, ozonowanie, sprzątanie, pomieszczeń; 605-333-665

KUPNO-SPRZEDAŻ

Skupujemy. Motocykle! Antyki! Staroci! Pamiątki PRL-u; 698-693-846

MOTORYZACJA

Skupujemy używane maszyny rolnicze; 697-926-718

Kasacja pojazdów; 697-926-718

STELLA **Telewizja cyfrowa StellaDTV**

■ cztery pakiety programów, pakiet Premium, multiroom

Internet StellaNET

■ szerokopasmowy, stabilny, stały dostęp bez limitu danych

Telefon StellaTEL

■ darmowe minuty, przenoszenie numeru

Zadzwoń, zapytaj, zamów. Skorzystaj z promocji!
Biurowo Obsługi Klienta, ul. Orzeszkowej 3
telefon: 15 810 81 00, 502 317 697
e-mail: bok@stella.net.pl strona: www.stella.net.pl

Program Lokalny **STELLA**
TELEWIZJA KABLOWA

godz. 8:00, 10:00, 14:00, 16:00, 20:00, 22:00
"z archiwum Stelli" godz. 12:00, 18:00

premiera piątek 7.02 godz. 20:00	premiera wtorek 11.02 godz. 20:00
■ Serwis Informacyjny ■ Pogoda ■ Noworoczny Konkurs dla Abonentów Telewizji Kablowej STELLA 2025 ■ Kalendarium	■ Serwis Informacyjny ■ Pogoda ■ Informator TVK Stella ■ Rozkochać w swej ziemi magazyn ■ Kalendarium

redakcja tel.: 15 810 81 11 e-mail: telewizja@stella.net.pl
strona: www.tvkstella.pl

DYŻURY APTEK

STALOWA WOLA
6.02. – 12.02.2025 r.
ul. Wojska Polskiego 5
tel. 500 624 121

NISKO
6.02. – 12.02.2025 r.
ul. Wolności 54 A
tel. 690 515 069

LEŻAJSK
6.02. – 12.02.2025 r.
ul. Mickiewicza 22
tel. 660 796 178

TARNOBRZEG
6.02. – 12.02.2025 r.
ul. Sienkiewicza 67
tel. 15 822 59 60

Zakład pogrzebowy
PRO MORTE

Tel. 602 126 637
Stalowa Wola i okolice

Kancelaria Podatkowo-Prawna Studio Podatki Sp. z o.o.

STUDIO PODATKI

Pracujemy na Twój sukces

- usługi księgowo-kadrowe
- doradztwo podatkowo-prawne
- usługi finansowe

ul. Hutnicza 10, 37-450 Stalowa Wola, tel. 519 055 835, www.studiopodatki.pl

INFORMATOR MEDYCZNY

Medyczne tłumaczenia przysięgłe – angielski. A. Linek; 15 844-12-06, 603-175-406

NFZ **Zapisy na bezpłatne protezy na rok 2025**
lek. stom. ZBIGNIEW DOLIŃSKI
✓ **bezpłatne leczenie stomatologiczne**
Godziny przyjęć: cały tydzień
+ sobota – pogotowie 10⁰⁰–12⁰⁰
Stalowa Wola, ul. Wojska Polskiego 16 A
tel. 15 843-86-81, 503-15-22-27

OGŁOSZENIE WŁASNE WYDAWCY

10% Potrzebujesz wsparcia?

Za pośrednictwem portalu informacyjnego **SZTAFETA** dotrzesz do ludzi dobrej woli
Kontakt: Anna Dryka, tel. 513 013 198, adryka@sztafeta.pl

Sport
MARIUSZ BIEL

mbiel@sztafeta.pl; 509-387-011

Najwięcej głosów dostał Krzysztof Faraś

Podsumowaliśmy 53. Plebiscyt „Sztafety” na Najpopularniejszego Sportowca Stalowej Woli w roku 2024. Po raz drugi zwycięzcą głównej kategorii został Krzysztof Faraś – kierowca wyścigowy Automobilklubu Doliny Sanu Stalowa Wola.

Ponadto, miejsca w „złotej dziesiątce” uzupełniło 4 koszykarki, 2 lekkoatletów, tenisistka, bokser i grappler.

Krzysztof Faraś od wielu lat staje na starcie Górskich Samochodowych Mistrzostw Polski. W ubiegłym roku reprezentant Automobilklubu Dolina Sanu Stalowa Wola rozpoczął od awarii zawieszania w I rundzie GSMP w Kielcach na torze Miedziana Góra, ale w następnych rundach dogonił szybko czołówkę i zaczął bić się o to, by w klasyfikacji generalnej znaleźć się na podium mistrzostw. Udało mu się zdobyć pozycję medalową w 13. rundzie w Szczwanym-Kulasznie i... czwarte miejsce w klasyfikacji końcowej.

Zwycięzca plebiscytu najchętniej spędza czas wolny na grze w squasha, ale nie ma go zbyt dużo, bo jest sołtysem Brandwicy i radnym gminy Pysznicy, i musi cały czas dbać o dobro swoich wyborców.



Rafał Partyka – Trener Roku 2024 i Stanisław Sobieraj z-ca starosty stalowowolskiego, który od lat otacza patronatem tę kategorię



Od lewej: Rafał Weber – poseł na Sejm RP, patron kategorii Najlepszy Master 2024 oraz Paweł Kunysz, Piotr Rochowski i Michał Szumelda

Miejsce drugie zajęła Natalia Cygan – lekkoatletka Katolickiego Klubu Lekkoatletycznego Stal Stalowa Wola, wicemistrzyni kraju do lat 20 w biegu na 3000 m z przeszkodami, złota medalista w sztafecie 4x400 m w kategorii U 18. Reprezentantka Polski. W czerwcu ub.r. debiutowała w mistrzostwach Polski U 23 w biegu na 5000 m. Zajęła trzecie miejsce i poprawiła w tym biegu rekord klubowy o 30 sekund! Trenerem Natalii jest Mirosław Barszcz.

Miejsca na podium plebiscytu uzupełnił koszykarz 2-ligowej Stali – Wojciech Baran. 17-latek szybko przedarł się do pierwszej piątki drużyny trenera Rafała Partyki i z jego grą nie tylko on, ale przede wszystkim kibice stalowowolskiego basketu wiązać duże nadzieje. Wojtek jest uczniem ZS nr 1 im. generała W. Sikorskiego w Stalowej Woli.

Także koszykarz znalazł się na czwartej pozycji. To o rok starszy do Wojtka jego kolega z drużyny, rozgrywający Stali, Maciej Paterek. Uczeń ZS nr 2. im. T. Kościuszki w Stalowej Woli.

Na miejscu piątym znalazł się Artur Brzozowski – chodźniarz Stali. W roku 2024 w Paryżu po raz czwarty reprezentował Polskę w Igrzyskach Olimpijskich i po raz 17 stanął na podium mistrzostw Polski. Zdobył „złoto” na 20 km i brązowy medal na 10 km. I zakończył zawodniczą, a rozpoczął trenerską karierę, dołączając do sztabu szkoleniowego polskich chodźniarzy.

Miejsce szóste przypadło Oliwii Sybickiej – tenisistce MKT Stalowa Wola, która odnosi nie tylko sukcesy na krajowych podwórkach – w styczniu została mistrzynią Polski kadetek w hali – ale także



Krzysztof Faraś – zwycięzca 53. plebiscytu „Sztafety” z głównym patronem plebiscytu, prezydentem Lucjuszem Nadberezynym

w międzynarodowych turniejach I kategorii we Włoszech, Hiszpanii, Bośni i Hercegowinie, Armenii, na Cyprze. Niestety, Oliwia nie mogła przyjechać na podsumowanie, ponieważ w tym samym czasie uczestniczyła w turnieju eliminacyjnym Drużynowych Mistrzostw Europy do lat 16 (piszemy o tym na str. 23). Tenisistkę reprezentowali podczas gali w „Dworze Galicja” jej rodzice: Agnieszka Wilk-Sybicka i Stanisław Sybicki.

Miejsce siódme zajął Mateusz Łabuda – koszykarz 2-ligowej Stali, zawodnik z najdłuższym stażem ligowym, specjalista od rzutów „za trzy”. Należy podkreślić, że koszykarz zajęcia treningowe i występy w meczach ligowych musi cały czas łączyć z ciężką pracą zawodową na zmiany.

Ósmą pozycję zdobył bokser Tobiasz Zarzeczny, wychowanek Stali Boxing Team, a od dwóch lat zawodnik największej w Polsce grupy zawodowej KnockOut Promotions. W ubiegłym roku dopisał kolejne trzy zwycięstwa na zawodowym ringu, jego bilans to 7 wygranych i 0 porażek. Tobiasz przygotowuje się do kolejnej walki, w dniu, w którym zgłaszaliśmy wyniki, toczył sparringi z zakontraktowanymi wcześniej rywalami i nie mógł przyjechać do Stalowej Woli. Reprezentował go Mariusz Zarzeczny – prezes Stali Boxing Team, a prywatnie... ojciec.

Miejsce dziewiąte zajął koszykarz 2-ligowej Stali, silny skrzydłowy bądź środkowy beniaminka 2 ligi, Aleksander Jadaś, a dziesiąty był grappler FightSports Stalowa Wola, Paweł Łokaj – mistrz Polski w Brazylijskim Jiu Jitsu w kategorii juniorów w wadze +89,3 kg i zdobywca brązowego medalu w XI Grand Prix Polski w seniorach, w kategorii niebieski w wadze do 88,3 kg.

A na kogo głosowali Czytelnicy „Sztafety” w innych kategoriach.



Zdobywczynię 2. miejsca, Natalię Cygan – lekkoatletkę Stali nagrodziła Agata Krzek – przewodnicząca Rady Miejskiej w Stalowej Woli



Wojciech Baran – zdobywca 3. miejsca odbierał nagrodę z rąk Marzeny Kościótek, prezes Wydawnictwa „Sztafeta”



Marszałka Władysława Ortyła – patrona kategorii talent Roku 2024, reprezentowała dr Renata Knap, wiceprzewodnicząca sejmiku województwa podkarpackiego

Trenerem Roku 2024 wybrali Rafała Partykę, szkoleniowca seniorskiej drużyny koszykarskiej Stali, którą po 4 latach nieobecności wprowadził do 2 ligi. Również przed rokiem Partyka był wybrany najlepszym trenerem, a wcześniej – przypomnijmy, młodszym Czytelnikom – będąc zawodnikiem naszej Stali także kilka razy gościł na Balu Sportowca, będąc w gronie 10 Najpopularniejszych Sportowców Stalowej Woli.

Talentem Roku 2024 wybrana została Natalia Krupa – lekkoatletka KKL Stal, mistrzyni Polski w sztafecie 4x100 m do lat 16 oraz brązowa medalistka mistrzostw Polski w sztafecie 4x200 m U 16. Natalii nie było w „Dworze Galicja” ponieważ startowała w tym samym dniu w halowych mistrzostwach Podkarpacia do lat 20 w Rzeszowie. Byli jej rodzice, pani Monika i pan Jacek Krupowie. Statuetkę odebrał tata – notabene od roku 1987 rekordzista Stalowej Woli w sztafecie 4x400 m młodzików do lat 14...

W ostatniej kategorii Najlepszy Master 2024 nagrodzono trzech

Najpopularniejszy Sportowiec 2024

1. KRZYSZTOF FARAŚ	2786 pkt
2. Natalia Cygan	2482 pkt
3. Wojciech Baran	2228 pkt
4. Maciej Paterek	1967 pkt
5. Artur Brzozowski	1942 pkt
6. Oliwia Sybicka	1867 pkt
7. Mateusz Łabuda	1684 pkt
8. Tobiasz Zarzeczny	1459 pkt
9. Aleksander Jadaś	1448 pkt
10. Paweł Łokaj	1414 pkt
11. sztafeta 4x400 m K	1306 pkt
12. sztafeta 4x200 mikst	1292 pkt
13. Jacek Skrzyszewski	1206 pkt
14. Wojciech Drzymala	1206 pkt
15. Adam Goński	1167 pkt

Najlepszy Master 2024

1. MICHAŁ SZUMELDA	620 pkt
2. Paweł Kunysz	394 pkt
3. Piotr Rochowski	375 pkt
4. Małgorzata Siembida	364 pkt
5. Anna Sojka	258 pkt
6. Włodzimierz Jarzyna	253 pkt

Najlepszy Trener 2024

1. RAFAŁ PARTYKA	165 pkt
2. Paweł Kunysz	158 pkt
3. Paweł Drapała	122 pkt

Talent Roku 2024

1. NATALIA KRUPA	163 pkt
2. Nikola Janiec	69 pkt
3. Tola Kiedrzyńska	60 pkt

zawodników. Miejsce pierwsze zajął Michał Szumelda – zawodnik FightSports Stalowa Wola, srebrny medalista MP w formule No Gi Jiu Jitsu w kategorii master 3 purpurowy i brązowy medalista w kategorii master 2 purpurowy w wadze do 91,5 kg. Drugi był jego... trener i kolega z maty, Paweł Kunysz, a miejsce trzecie zajął biegacz i triathlonista Stalowowolskiego Klubu biegacza, Piotr Rochowski.



Niechobrz 2005. Stal Stalowa Wola Boxing Team. Stoją, od lewej: Łukasz Podstawski, Mikołaj Siembida, Filip Klimek, Wiktor Skiba, Jakub Tkacz, Mateusz Skibski, Maciej Herdzik, Benjamin Zarzeczny. Od lewej z dołu: Albert Kozioł, Maciej Kochowski, Franek Kredens, Amelia Lebioda, Filip Wojtyna

Bokserzy Stali zwycięstwami rozpoczęli rok 2025

W Niechobrze koło Boguchwały odbył się pierwszy w tym roku turniej bokserski – Międzynarodowy Puchar Karpat o puchar Burmistrza Boguchwały. Zgłosiło się 280 zawodników reprezentujących 33 kluby, w tym 4 ze Słowacji, 2 z Irlandii, Rumunii i Węgier oraz Ukrainy. Podczas dwudniowego turnieju odbyło się blisko 150 walk.

Świetnie zainaugurowali cykl Pucharu Karpat pięściarze Stali Stalowa Wola Boxing Team. 11-osobowa drużyna trenera Beniamina Zarzecznego i Łukasza Podstawskiego zajęła w zespołowej klasyfikacji trzecie miejsce. Stalowcy walczyli w aż siedmiu finałach, odnosząc w nich cztery zwycięstwa.

W kategorii kadeta w wadze do 66 kg wysoką formę zademonstrował Jakub Tkacz. W swojej pierwszej walce odesłał do narożnika już w I rundzie Słowaka, Patrika Juhasa, a w finale, także w I rundzie, zakończył pojedynek z Wojciechem Parą z Górnika Wieliczka. Ten pokonał w półfinale „naszego” Kamila Wojtynę 3:0.

Zwycięstwo przywiózł z Niechobrza także Maciej Herdzik w kategorii junior w wadze do 63,5 kg. W półfinale pokonał jednogłośnie na punkty Huberta Bachowskiego z Bastionu Chełm,

a w finale, także jednogłośnie decyzją sędziów, odniósł zwycięstwo nad Mateuszem Matłosem z Gimnasion Boguchwała.

Na zawsze chyba zapamiętają swoje pierwsze oficjalne walki: Mateusz Skibski, który w kategorii kadeta w wadze do 80 kg pokonał w I rundzie przez RSC, Jakuba Dudka z Brzeska oraz Mikołaj Siembida, który wygrał jednogłośnie na punkty z Kamilem Konatem z Irydy Mielec w kategorii junior 75 kg.

Na drugim miejscu na podium stanęli: Amelia Lebioda (młodziczka, waga 46 kg) – przegrała przez RSC w I rundzie z Leną Czerską (Evan Nowy Sącz), Wiktor Skiba, który w półfinale kategorii senior + 92 kg pokonał w II rundzie przez poddanie narożnika Piotra Malawskiego z AZS Legenda Jarosław, a w walce finałowej musiał uznać wyższość byłego mistrza Polski Juniorów,

Wiktora Bartnika z Hetman Zamoc, przegrywając na punkty 1:2 oraz Franciszek Kredens (młodzik, waga do 44 kg), który w półfinale pokonał Piotra Babulę z Irydy Mielec 3:0, a w finale przegrał z Filipem Więckiem, także z Irydy Mielec.

Na trzech miejscach ukończyli turniej w Niechobrze: Filip Wojtyna, Filip Klimek, Albert Kozioł, natomiast Maciek Kochowski – najmłodszy zawodnik Stali Stalowa Wola Boxing Team, zmierzył się w towarzyskiej, niepunktowanej walce z zawodnikiem z Buska Zdrój. Pojedynek zakończył się remisem.

Wkrótce bokserów Stali Stalowa Wola Boxing Team, jak również z wszystkich innych klubów naszego województwa, będzie można zobaczyć podczas X Mistrzostw Podkarpacia, które odbędą się 8–9 marca w Stalowej Woli w hali Samorządowego LO przy ul. Wojska Polskiego 9.

Cieszyć się z czego zbytnio nie ma

Ukazały się oficjalne wyniki współzawodnictwa sportowego Szkolnego Związku Sportowego, który opublikował Zespół Sportu Młodzieżowego Instytutu Sportu na zlecenie Ministerstwa Sportu i Turystyki.

Na tej podstawie Wojewódzki SZS w Rzeszowie opracował wyniki uczniowskich, szkolnych i międzyszkolnych klubów sportowych województwa podkarpackiego sklasyfikowanych we współzawodnictwie sportowym klubów oraz wyniki współzawodnictwa gmin i powiatów w sporcie szkolnym.

W rankingu województwa najwięcej punktów zdobyło mazowieckie – 25241. Drugą lokatę zajęło Wielkopolskie – 20530, a trzecią śląskie – 18768. Województwo podkarpackie zostało sklasyfikowane za

rok 2024 na miejscu trzynastym – 5516 pkt. Za nami znalazły się: 14. podlaskie, 15. opolskie, 16. świętokrzyskie.

W „wewnętrznych” rankingach Podkarpackiego Wojewódzkiego Szkolnego Związku Sportowego obejmujących sportowe dokonania szkół Rzeszowszczyzny, zarówno w klasyfikacji gmin jak i powiatów wygrał Rzeszów (1908 pkt), miejsce drugie zajęło Krosno (369 pkt), a trzecie Mielec (368 pkt). Wśród gmin Stalowa Wola zajęła 4. miejsce – 290 pkt, Tarnobrzeg – 9. miejsce – 164 pkt, a Nisko 39. miejsce – 8 pkt. Sklasyfikowano 51 gmin.

W rankingu powiatów, stalowowski zajął 6. miejsce (250 pkt). Wyprzedziły nas powiaty: dębicki (323 pkt), ropczycko-sędziszowski (352 pkt), mielecki (369

pkt), krośnieński (369 pkt), rzeszowski (1908 pkt). Powiat nizański znalazł się na 23. miejscu (8 pkt). Sklasyfikowano 25 powiatów.

W rywalizacji uczniowski, szkolnych i międzyszkolnych klubów triumfował MKS Halicz Ustrzyki Dolne (147 pkt). Wygrał współzawodnictwo po raz trzeci z rzędu. Miejsce drugie przypadło UKS Beniaminkowi Krosno (130 pkt) – awans z 5. pozycji, a trzecie LUKS Lubzina (125 pkt) – spadek z 2. miejsca. Na kolejnych miejscach 4: UKS Tempo 5 Przemyśl – 98 pkt), 5. MKS Iryda Mielec (69 pkt), 6. UKS Sport-Tramp Przemyśl (69 pkt).

Nasz jednak – stalowowski UKS Gim-Tim 5 – zajął 51. miejsce na 53. sklasyfikowane kluby.

Sen kwarty drugiej...

Kolejnej porażki na drugoligowym froncie doznali koszykarze Stali Stalowa Wola. W niedzielę nasza drużyna przegrała w Sosnowcu z Zagłębiem.

O 14-punktowej porażce „zielono-czarnych” zadecydowała bardzo słaba w ich wykonaniu druga kwarta. Stalowcy popełniali błąd za błędem, tracili piłki i notowali bardzo dużą liczbę fauli, a do tego miłośniernie pudłowali. Stal zdobyła w tej odsłonie zaledwie 5 „oczek” (Maciej Paterek 2+1 oraz Ivan Tokovenko 2). Po dwudziestu minutach Zagłębie prowadziło 39:24 i w dwóch ostatnich „ćwiartkach” skupiło się tylko i wyłącznie na tym, by nie rozstrzonić kilkunastopunktowej przewagi.

Zespół Zagłębia prowadził – po raz trzeci w tym roku – trener Tomasz Służalek – jeden z najbardziej utytułowanych polskich szkoleniowców. Sosnowiczanie z urodzenia. Z Zagłębiem awansował w 1979 roku do ekstraklasy, a potem zdobył z nim Puchar Polski (1983) i dwa tytuły mistrzów Polski (1985 i 1986). W latach 1987–1990 odnosił sukcesy na Węgrzech z drużyną Oroszlányi Bányász, a w 1995 roku wywalczył historyczne wicemistrzostwo Polski z Polonią Przemyśl. Dwa lata później objął... Stal Stalowa Wola. Jednym z jego zawodników był w tamtym czasie aktualny trener Stali, Rafał Partyka.



Marcin Paterek

Hills 86:79, MKS II – Wisła 94:81, KS 27 – Polonia 97:101, AZS AGH – Niedźwiadki 137:69, Cracovia – Polaris 55:73, Iskra – MKKS Rybnik 0:20 v.o.

ZAGŁĘBIE – STAL 74:60 (18:19, 21:5, 15:11, 20:25)

ZAGŁĘBIE: Duda 18 (2x3, 9 as.), Dusiło 18 (1x3), Chorab 8 (1x3), Complak 7 (2x3), Wiśniewski 2 oraz Adamczyk 4 (1x3), Staniek, Krawiec. **STAL:** Maciej Paterek 16 (3x3), Tarnawski 14, Jadaś 9 (10 zb.), Baran 7 (1x3), Łabuda 7 (2x3) oraz Kacper Kędra 4, Tokovenko 4, Marcin Paterek, Chamera, Bandyga, Tabor.

Sędziowali: Rafał Bogdan, Przemysław Bielski.

W pozostałych meczach 21. kolejki: GTK II – AZS AGH 70:93, UJK – Basket

1. Polonia	22	44	22	0	2176-1420
2. AZS AGH	22	44	21	2	2067-1465
3. AZS AWF	21	39	18	3	1794-1301
4. Polaris	21	37	16	5	1612-1401
5. KS 27	20	34	14	6	1687-1506
6. GTK AZS II	22	33	11	11	1654-1638
7. UJK Kielce	21	32	11	10	1578-1624
8. Basket Hills	20	32	12	8	1674-1594
9. MKKS	21	31	10	11	1475-1599
10. Cracovia	20	30	10	10	1494-1580
11. Zagłębie	21	30	9	12	1412-1507
12. MKS II DG	22	27	5	17	1701-1949
13. STAL	21	25	4	17	1277-1641
14. Wisła	20	25	5	15	1337-1500
15. Niedźwiadki	21	25	4	17	1316-1827
16. Iskra	30	18	1	29	1087-1789

Miasto przekaże na sport 975000 zł

Rozstrzygnięty został konkurs ogłoszony przez prezydenta Stalowej Woli na realizację zadań publicznych z zakresu wspierania i upowszechniania kultury fizycznej.

Zadanie 1: „Organizacja lub udział w zgrupowaniach sportowych przygotowujących do rozgrywek ligowych, a także organizacja oraz udział w rozgrywkach ligowych – sport seniorów”, będzie realizowane przez: Stal Stalowa Wola PSA przy wsparciu przy wsparciu finansowym gminy w kwocie 327500 zł, ZKS Stal Stalowa Wola (koszykarze 2 ligi) – 120000 zł oraz Miejski Klub Tenisowy w Stalowej Woli – 2500 zł.

Na zadanie nr 2: „Upowszechnianie kultury fizycznej poprzez wspieranie organizacji szkolenia sportowego i imprez sportowych”, kasa z Miasta popłynie do: Katolickiego Klubu Lekkoatletycznego Stal – 200000 zł, ZKS Stal – 80000 zł, Stal PSA – 75000 zł, Akademia Piłkarska Stalowa Wola – 40000 zł, Parafialny Klub Sportowy San Rozwadow – 37000 zł, Stowarzyszenie Kultury Fizycznej Stal

Stalowa Wola Boxing Team – 21000 zł, Centrum Sportu Młodzieżowego Kuźnia Koszykówki – 20000 zł, Miejski Klub Tenisowy – 18000 zł, Stowarzyszenie Sportu i Aktywności Ruchowej SportStal – 17000 zł, Stowarzyszenie Przyjaciół Klasztoru Braci Mniejszych Kapucynów w Stalowej Woli Rozwadowie „Pokój i Dobro” – 12000 zł.

Rozstrzygnięty został także konkurs na realizację zadania publicznego z zakresu wspierania i upowszechniania kultury fizycznej pod nazwą „Prowadzenie na terenie Stalowej Woli otwartego ośrodka Kibice Razem 2025”.

Prezydent Stalowej Woli przekaże na ten cel Stowarzyszeniu Kibiców Stali Stalowa Wola 80000 zł.

Szczegółowe warunki realizacji zadań określają umowy zawarte z podmiotami, które będą realizować powyższe zadania. Kontrolę merytoryczną i finansową nad realizacją zleconych zadań będą sprawować: Naczelnik Wydziału Promocji, Kultury i Sportu oraz Naczelnik Wydziału Budżetu i Finansów.

Vega Stalowa Wola i UKS Zaleszany w Final Four!

Zakończył się drugi etap rozgrywek podkarpackiej ligi juniorek młodszych. Mimo porażki w ostatnim meczu z Karpatami MOSiR Krosno, pierwsza pozycję obroniła drużyna Vega SiR Stalowa Wola/UKS Zaleszany.

Teraz podopieczne trenera Mirosława Sroki i Mariana Godawskiego wielki finał, w którym zagrają cztery najlepsze drużyny drugiego etapu, czyli: Vega, Karpaty, TSV Sanok i Developres.

W ostatnich meczach nasz zespół pokonał: 25 stycznia Marbę Sędziszów Małopolski 3:0 (25:13, 25:18, 25:15), tydzień później od-

niósł zwycięstwo nad MKS-em V LO Developres Rzeszów 2:1 (22:25, 25:18, 25:23), a na zakończenie przegrał po dramatycznym i pełnym zwrotów akcji meczu z Karpatami MOSiR Krosno 1:2 (23:25, 26:24, 17:25).

W innych meczach 9. i 10. kolejki: San-Pajda Jarosław – MKS V LO Developres 1:2 (22:25,

19:25, 25:21), Karpaty MOSiR – TSV Sanok 1:2 (24:26, 17:25, 25:17), Developres – Karpaty MOSiR 0:3 (12:25, 23:25, 17:25), TSV Sanok – San-Pajda 3:0 (25:12, 25:7, 25:14), San-Pajda – Marba 0:3 (18:25, 23:25, 15:25), TSV Sanok – Marba 3:0 (25:10, 25:18, 25:15).

Vega SiR Stalowa Wola/UKS Zaleszany występowała w składzie: Katarzyna Mierzwa, Zuzanna Iskra, Amelia Wargala, Wiktoria Kowalik, Weronika Dydak, Karolina Staniszevska, Lena Dębowska, Julia Cygan, Zuzanna Chudzik, Milena Latawiec, Natalia Tutak, Alicja Kaczyńska.

W niedzielę, na obiektach Sport i Rekreacja Stalowa Wola odbył się trzeci turniej ligowy młodzieżek. Pierwszy zespół Vega wygrał obydwa spotkania, natomiast druga drużyna dwukrotnie schodziła z parkietu pokonana.

Obydwe nasze drużyny zmierzyły się ze sobą w meczu otwarcia. Bardziej doświadczone „veganki” pokonały drugi nasz zespół Vegę/UKS Zaleszany 2:1 (25:16, 22:25, 15:6). W drugim spotkaniu „veganko-zaleszanki” przegrały z Karpatami 0:2 (9:25, 14:25), a w trzecim drużyna z Krosna przegrała z Vegą 0:2 (20:25, 19:25).

1. CES VEGA/UKS Zaleszany	10	19	9	1	24-6
2. Karpaty Krosno	10	17	7	3	23-7
3. TSV Sanok	10	16	6	4	19-11
4. MKS V LO Developres	10	16	6	4	16-14
5. Marba Sędziszów Młp.	10	12	2	8	7-23
6. San-Pajda Jarosław	10	10	0	10	1-29



Trener Marian Godawski miał powody do zadowolenia. Jego podopieczne z drużyny Vega SiR Stalowa Wola i UKS Zaleszany oddały swoim rywalkom w 2 etapie tylko 6 setów

„Dwunastka” nie dała rywalom szans

Dziewczeta i chłopcy z PSP 12 ze Stalowej Woli awansowali do finału wojewódzkiego Igrzysk Młodzieży Szkolnej w tenisie stołowym.

WRudniku odbył się finał rejonowy IMS, w którym do rywalizacji przystąpili zwycięzcy eliminacji miejsko-gminnych i powiatowych. Walczyli o dwa miejsca premiowane awansem do finału wojewódzkiego. Zarówno wśród dziewcząt, jak i wśród chłopców, bezkonkurencyjni okazali się reprezentanci stalowowolskiej „dwunastki” PSP 12 ze Stalowej Woli, zwyciężając wszystkie mecze po 3:0. Z miejsca drugiego awans wywalczyły zespoły PSP 4 Tarnobrzeg.

Drużyna dziewcząt PSP 12 występowała w składzie: Amelia Kramek, Karolina Gątarz, Julia Gątarz, Nikola Jamborowicz. Drużyna chłopców: Aleksander Łukasik, Jakub Hawrylak, Miłosz Nadbereżny, Dawid Bielecki.



Od lewej: Amelia Kramek, Julia Gątarz, trener Jadwiga Jankiewicz, Karolina Gątarz, Nikola Jamborowicz



JUNIORKI MŁODSZE

Niestety, Julię mamy tylko jedną



MŁODZIEŻOWA

Już tylko jednak kolejka została do rozegrania w podkarpackiej lidze młodzików do lat 13. Niczego jednak ona już nie zmienia. Najlepszą drużyną w tej kategorii wiekowej na Podkarpaciu została Siarka Tarnobrzeg. Stal Stalowa Wola i Kuźnia Koszykówki poza podium.

Drugą kolejką II etapu rozgrywały juniorzy Stali do lat 17. I po raz drugi schodzili z boiska przegrani. Tym razem w Białej Podlaskiej.

Tylko jednej naszej drużynie udało zdobyć się komplet punktów. To kadetki Stali, które pokonały w domu drugi zespół AZS UMCS. Po raz kolejny w tym sezonie snajperski popis zapodała Julia Sokał, która dopisała do swojego konta punktowego aż 43 „oczka”.

Mężczyźni

U 13

SIARKA – KUŹNIA KOSZYKÓWKI 79:44 (25:12, 14:6, 19:16, 21:10)

KK: Kołodziej 8, Nagawiecki 8, Wilk 8, Surowaniec 6, Surma 6, A.Kowalik 4, Piętka 2, Kozioł 2, Olejarczyk, Maksimek, M.Partyka, Farion.

Dla **Siarki** najwięcej: Jabłoński 24, B.Kowalik 12.

BASKET 15 PRZEMYŚL – KUŹNIA KOSZYKÓWKI 91:51 (27:8, 26:9, 21:14, 17:20)

KK: Kowalik 16, Olejarczyk 14, Surowaniec 8, Igras 6, Kozioł 4, Maksimek 3, Piętka, Żeleźny, Wilk, M.Partyka, Surma. Dla **Basketu** najwięcej: Czopik 22, Wojnarowicz 19.

1. Siarka	17	34	17	0	1495-642
2. Wilk	17	31	14	3	1412-726
3. Basket 15	17	31	14	3	1347-787
4. MOSiR Krosno	17	28	11	6	1291-863
5. Sokół Łańcut	17	26	9	8	1197-1142
6. KUŹNIA KOSZ.	17	24	7	10	952-1167
7. STAL	17	22	5	12	967-1339
8. Basket Ropcz.	17	21	4	13	731-1196
9. Wisłoka	17	21	4	13	743-1205
10. Basket Rzeszów	17	17	0	17	676-1744

STAL – BASKET 15 PRZEMYŚL 42:97 (15:32, 6:20, 8:29, 19:16)

STAL: Olak 12, K.Zajac 8, Skuciński 8, D.partyka 5, M.Malecki 4, Malek 2, Miś 2, Wojtanowicz 1, Litowczuk, Skowronek, Kasica.

Dla **Basketu** najwięcej: Czopik 40, Wojnarowicz 20.

U 17

KADET BIAŁA-PODLASKA – STAL 88:70 (17:18, 25:15, 23:17, 23:20)

Wyjdą wszystkie drużyny Stali PSA

W najbliższy piątek, 7 lutego, w Miejskim Domu Kultury w Stalowej Woli o godz. 17 rozpocznie się prezentacja wszystkich drużyn należących do piłkarskiej spółki akcyjnej Stal Stalowa Wola. Na scenie pojawią się piłkarze i sztaby szkoleniowe pierwszoligowej „Stalówki”, występujące w lidze okręgowej rezerwy, zespoły juniorów starszych i młodszych oraz trampkarzy starszych i młodszych.

W holu MDK rozstawione zostanie stoisko z gadżetami klubowymi, prowadzona będzie również zbiórka pieniędzy na cele kibicowskie, między innymi oprawy meczowe



FOT. MARIUSZ BIEL

Adam Kowalik (CSM Kuźnia Koszykówki Stalowa Wola)

STAL: Malynovskyi 24, B.Malecki 13 (1x3), S.Zajac 13, Karol Kędra 6 (2x3), Frankiewicz 4, Jargiełło 2, Zakrzewski 2, Błyskal 2, Kotwica 2, Rycerz 2. Dla **Kadeta** najwięcej: Panasiuk 28, Gajowy 20.

W pozostałych meczach: Start – Resovia 80:74, Lublinianka – MOSiR Krosno 68:65.

1. Start	5	10	5	0	485-324
2. Resovia	6	10	4	2	491-411
3. Lublinianka	6	9	3	3	418-472
4. Kadet	6	8	2	4	428-508
5. MOSIR Krosno	5	7	2	3	365-344
6. STAL	6	7	1	5	410-523

Kobiety

U 15

STAL – AZS UMCS II LUBLIN 69:61 (9:9, 22:18, 20:15, 18:19)

STAL: Sokal 43, Pietroniec 16, Dębiak 4, Wilk 2, Czudak 2, Śnios 2, Pado, O.Kurzelewska, Burdzy.

Dla **AZS** najwięcej: Jurkowska 31, Lubaczewska 9 (1x3).

W pozostałych meczach: MLKS Rzeszów – Piątka AZS UMCS Lublin 57:76, AZS UMCS – ZSL Leżajsk/Lotnik Wierzawice 76:62.

1. Piątka AZS	8	16	8	0	822-332
2. ZSL/Lotnik	8	14	6	2	611-400
3. MLKS	8	12	4	4	534-459
4. AZS UMCS	8	12	4	4	527-574
5. STAL	8	10	2	6	457-605
6. AZS UMCS II	8	8	0	8	343-924

Oliwia Sybicka zagra w finale drużynowych mistrzostw Europy



Hala i korty Śląskiego Centrum Tenisa w Pszczynie okazały się szczęśliwe dla polskiej reprezentacji dziewcząt do lat 16. „Biało-czerwone” z Oliwią Sybicką z Miejskiego Klubu Tenisowego w Stalowej Woli w składzie, pokonały Mołdawię, Rumunię i Szwajcarię, i z pierwszego miejsca awansowały do finałowego turnieju Drużynowych Mistrzostw Europy, który w połowie lutego odbędzie się we francuskim Breście.

Polska, w składzie: Oliwia Sybicka (MKT Stalowa Wola), Barbara Kostecka (Winner Kraków) oraz Aleksandra Zapława (Gdańska Akademia Tenisowa) rozpoczęła turniej od zwycięstwa nad Mołdawiankami 3:0. W pierwszym spotkaniu Sybicka wygrała z Rominą Hincu 6:2, 6:1.

Półfinałowym rywalem była Rumunia. Oliwka przegrała na otwarcie z Marią Valentiną Pop 5:7, 4:6. W drugim meczu Kostecka pokonała Balan 6:3, 6:4, a w decydującym o końcowym wyniku spotkaniu, Kostecka/Sybicka pokonały Balan/Cerchez 6:0, 6:3.

W finale czekały na nas Szwajcarki. Tylko zwycięzca tego meczu awansował do turnieju finałowego. W pierwszym meczu singlowym Barbara Kostecka okazała się lepsza od Elzy Bonelli. Wygrała 6:4, 6:2.

Wszystko stało się jasne w drugim meczu, gdy już po pierwszym gemie w wyniku kontuzji skreczowała rywalka Oliwii Sybickiej – Ana Frommenwiler. W tej sytuacji kapitanowie obydwu re-



FOT. POLSKI ZWIĄZEK TENISOWY

Największe rywalki i największe przyjaciółki. Barbara Kostecka (Winner Kraków) z lewej i Oliwia Sybicka (MKT Stalowa Wola)

prezentacji zrezygnowali z rozgrywania pojedynku deblowego. Mecz zakończył się wynikiem 2:0 dla Polski.

Zwycięzcy przyjechali z Krakowa i Rzeszowa

34 zawodników zgłosiło się do turnieju Grand Prix Stalowej Woli Amatorów: 22 rywalizowało w kategorii Open Amateur, a 12 w formule Open. W pierwszej triumfował Hubert Paszkowski z Cracovii Park Investment Sp. z o.o., w drugiej Krzysztof Dziura z Czarnych Rzeszów.

Paszkowski rozpoczął turniej od drugiej rundy – w pierwszej miał wolny los – od zwycięstwa nad Alanem Jajko z Tarnobrzega, reprezentującym GTK Grodzisk Mazowiecki 6:1, 6:2. W kolejnym swoim występie pokonał innego tarnobrzeżanina, Tomasza Wdowiaka 7:5, 6:1, i takim samym rezultatem zakończył finałowe spotkanie z Antonim Mierzwą z MKT Stalowa Wola.

Także od drugiej rundy zaczynał rywalizację drugi finalista. Pokonał Macieja Niedźwiedzia z Ropczyc 6:2, 6:1, a w półfinale wygrał z Przemysławem Siodą z MKT 4:6, 6:3, 11:9.

Krzysztof Dziura – zwycięzca kategorii Open Amateur zainaugurował turniej zwycięstwem nad Józefem Płoszczycą z Podgrodzia 6:2, 6:2, w półfinale pokonał Tomasza Hyjka z Tuszowa Narodowego 6:0, 6:2, a w finale Aleksandra Michałowskiego z BKT Advantage Biel-sko-Biała 6:3, 6:4. Ten wyeliminował w półfinale Artema Takmadżana z MKT, wygrywając 6:3, 6:1



FOT. MARIUSZ BIEL

Najlepsza czwórka kategorii open, na miejscu pierwszym Hubert Paszkowski

Tu na podium, tam na podium...

W Grodzisku Mazowieckim, w hali kompleksu sportowo-tenisowego Kozerki rozegrano kolejny turniej dla 9-latków i młodszych adeptów tenisa.

W grupie pomarańczowej (8-10 lat) trzecie miejsce, wspólnie z Mateuszem Witkowskim ze Startu Łódź, zajął Vincent Thoni z Miejskiego Klubu Tenisowego w Stalowej Woli. Pierwszy był Michał Trzeciakowski z TieBreak Warszawa, a drugi Aleksander Gałązka z Mery Warszawa.

Tydzień później Vincent ponownie stanął na podium. I tym razem na najniższym jego stopniu. Został trzecim zawodnikiem New Year WTK Mera Kids Cup 2025 w Warszawie w kategorii pomarańczowej. Dwa

pierwsze miejsce zajęli zawodnicy warszawskiej Mery: Michał Gradzik i Gabriel Tiefenthaler

W Bytomiu odbyła się kolejna edycja Silesia Club Kids Cup 2024/5 vol.3. W kategorii zielonej (10 lat i młodszy) po zwycięstwie nad Krystianem Krzyśko z Górnik Bytom 6:1, miejsce trzecie wywalczył Julian Ginalski. Zawody wygrał Igor Koszyk z Yoneksu Trzebnia.

Stopień wyżej awansował Julek w turnieju Tennis 10 Strefa Tenisa Cup w kategorii zielonej w Pszczynie. W grupie odniósł dwa zwycięstwa. Pokonał Mateusza Barę (Tennis Team Tychy) 4:2, 4:0 i Jana Banaszaka (LUKA Tenis Myszków) 4:2, 4:0. W półfinale wygrał z Ignacem Balwierzem (SCT Pszczyna)

4:1, 3:4, 10:5, a w finale przegrał z Aleksandrem Jobdą (Mera Warszawa) 2:4, 2:4.

Również na medalowej pozycji zakończyli turnieje: Jan Żak, Hania Krzysztoń i Maria Cisła

Janek walczył o punkty rankingowe w Wojewódzkim Turnieju Kwalifikacyjnym w Pabianicach. W grupie pokonał Adama Wściubiaka (Winner Piotrków Tryb.) i Mikołaja Głuszcuka (CGT Grodzisk Maz.), i przegrał z Wojciechem Jarosem z Chechła. W meczu o 3. miejsce pokonał Huberta Rybnickiego z Sońska, zawodnika Pro Kids Tennis Academy, 3:6, 6:4, 10:8.

Hania i Maria wywalczyły trzecie miejsce w grze podwójnej w turnieju OTK do lat 14 w Bytomiu.

Leśnik urwał pierwszego seta transferowcom

WP-Transfer nie dokończy rozgrywek SWVA bez straty seta. „Zatroszczył się” o to w zaległym meczu z 14 grudnia Leśnik Sagitarius Nisko. Na więcej lider „gajowy” już tego dnia nie pozwolił. Wygrał dwie kolejne partie i dopisał dziesiąte już zwycięstwo.

Sensacyjnie zaczęło się drugie spotkanie, ale wicelider bardzo szybko opłynał sytuację na parkiecie i zakończył mecz po czterech setach.

W lidze koszykarzy dobrze prezentujące się ostatnio Chytrusy z Lasu nie miały nic do powiedzenia w spotkaniu z Martwymi Pikselami. Wystarczy rzucić okiem na wynik końcowy. Także rezultat drugiego zaległego meczu oddaje to, co faktycznie działo się na boisku.

Teraz nastąpi ponaddwutygodniowa przerwa w rozgrywkach siatkarskich i koszykarskich.

SWVA. Mecze zaległe z 14 grudnia 2024 r.: WP-Transfer – Leśnik Sagitarius 3:1 (20:25, 25:20, 25:18, 25:19), Nxnet – Konzbud 1:3 (25:23, 14:25, 14:25, 21:25).

1. WP-Transfer	10	30	10	0	30-1
2. Konzbud	9	19	6	3	20-12
3. Art-Greg	9	18	7	2	21-16
4. Leśnik Sagitarius	10	13	4	6	19-21
5. BHP PPOŻ T.Mazur	10	4	1	9	7-27
6. Nxnet	10	3	1	9	9-29

10. kolejka, termin do uzgodnienia: BHP PPOŻ T.Mazur – Nxnet (10), WP-Trans-

fer – Art-Greg (11.40), Konzbud – Leśnik Sagitarius (13.20).

SWBA. 9. kolejka: Chytrusy z Lasu Nisko – Martwe Piksele 52:90, Ełk Skład – HSW Narzędziownia 51:93, pauzowała Złota Generacja.

1. HSW Narzędziownia	9	15	6	3	582-478
2. Martwe Piksele	8	13	5	3	540-464
3. Chytrusy z Lasu	8	13	5	3	466-496
4. Złota Generacja	6	9	3	3	359-340
5. Ełk Skład	7	7	0	7	363-532

10. kolejka, termin do uzgodnienia: Złota Generacja – HSW Narzędziownia (16), Chytrusy z Lasu – Ełk Skład (17.15), pauzują Martwe Piksele.



FOT. MARIUSZ BIEL

Siatkarze WP-Transferu – na pierwszym planie – wygrali 27 setów z rzędu. Na 28 zatrzymał ich Leśnik Sagitarius

SZTAFETA

e-mail: redakcja@sztafeta.pl

37-450 Stalowa Wola
ul. Ofiar Katynia 30

www.sztafeta.pl

www.facebook.com/tygodniksztafeta

WYDAWCA: Wydawnictwo SZTAFETA Sp. z o.o.

SEKRETARIAT:

tel./fax 15 810 94 00

PREZES ZARZĄDU – DYREKTOR:

Marzena Kościółek
mkosciol@sztafeta.pl, tel. 15 810 94 00

Współpraca wydawnicza:

Dionizy Garbacz, dionizygarbacz@wp.pl

BIURO REKLAMY I OGŁOSZEŃ: tel. 15 810 94 00

adryka@sztafeta.pl; edomanskaholody@sztafeta.pl

Anna Dryka, tel. 513-013-198

Elżbieta Domańska-Holody, tel. 530-530-577

REDAKTOR NACZELNY TYGODNIKA SZTAFETA

i portalu www.sztafeta.pl:

Karolina Kusińska, tel. 509-513-016, kkusinska@sztafeta.pl

ZESPÓŁ REDAKCYJNY – 15 810 94 00

Lilla Witkowska p.o. redaktora naczelnego, 509-387-001,
lwitkowska@sztafeta.pl

Mariusz Biel (sport) tel. 509-387-011, mbiel@sztafeta.pl

Stanisław Chudy, tel. 509-387-013, chudy.sztafeta@gmail.com

Aleksandra Soból, tel. 509-387-005, asobol@sztafeta.pl

SKŁAD I ŁAMANIE:

Anna Jakobsche-Wiącek (kierownik pracowni komputerowej – grafik)

Agnieszka Hasny – grafik

Korekta: Stanisław Chudy

Druk: Polska Press Sp. z o.o. Oddział Poligrafia, Drukarnia w Sosnowcu



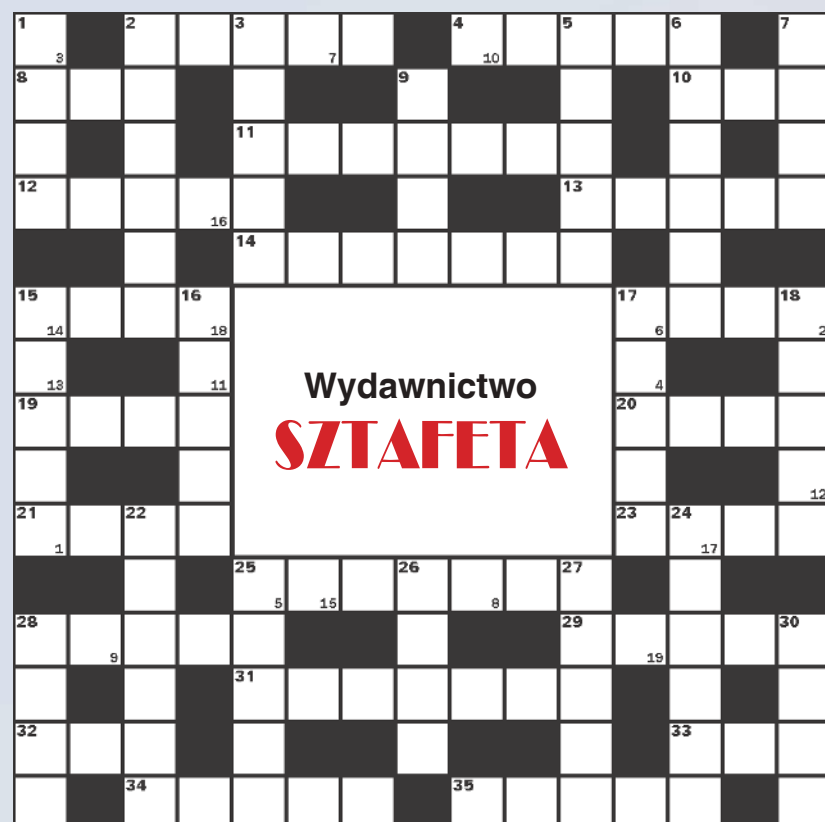
Kontakt z redakcją:

15 810 94 00 w godz. 8.00–16.00

redakcja@sztafeta.pl

Redakcja nie zwraca materiałów niezamówionych oraz zastrzega sobie prawo opracowywania tekstów i zmiany tytułów. Rozpowszechnianie redakcyjnych materiałów publicystycznych bez zgody wydawcy jest zabronione. Poglądy prezentowane w publikowanych materiałach nie zawsze są zgodne z poglądami redakcji. Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń.

Krzyżówka rodzinna



Litery z pól ponumerowanych od 1 do 19 utworzą hasło. Odpowiedzi prosimy przesać w ciągu 7 dni na kartach pocztowych z naklejonym oryginalnym kuponem, na adres redakcji: 37-450 Stalowa Wola, ul. Ofiar Katynia 30. Spośród nadesłanych prawidłowych odpowiedzi, redakcyjne jury wybierze laureata nagrody ufundowanej przez **Wydawnictwo Sztateta**.

Poziamo: 2 – roślina z gałęziami, ale bez pnia, 4 – np. porcelanowa, 8 – miała psa Asa, 10 – mężczy bibosza, 11 – po włosku – Edwige, 12 – starszaki w przedszkolu, 13 – placki tortilli pokryte rozpuszczonym serem, 14 – las pełen żółdździ, 15 – drobno pokruszony węgiel, 17 – o tym się nie mówi, 19 – placek z Wilna, 20 – z piasku go nie ukręć, 21 – dzieli sprzedawcę od klienta, 23 – płynie przez Bochnię, 25 – leżą nad Czarną Hańczą, 28 – zero też nią jest, 29 – banknot z W. Jagiełłą (pot.), 31 – ostry kawałek drewna, 32 – zbiornik na paliwo, 33 – tygodnik dla pań, 34 – i scena, i ze sceną, 35 – element psiej tresury.

Pionowo: 1 – ze straganami, 2 – w niej pistolet, 3 – bolesna ranka w kąciu ust, 5 – rośnie w lasach międzyzwrótnikowych, 6 – ciernista na sawannie, 7 – nimfa zakochana w Narcyzie, 9 – na przykład Soplicowo, 15 – kredens lub wersalka, 16 – u boku jelenia, 17 – płynie przez Rzym, 18 – wystawne przyjęcie, 22 – wada, usterka, 24 – wyróżnienie sylaby w wyrazie, 25 – wymiata ją kominiarz, 26 – kamień półszlachetny, 27 – stan USA w Górach Skalistych, 28 – Go-oding Jr. („Terror przed świtem”), 30 – od Turcji po Japonię.

Rozwiązanie krzyżówki rodzinnej z numeru 4: Nauka nie idzie w las. Nagrodę ufundowaną przez **Wydawnictwo Sztateta** wygrała **Alina Gruba** ze Stalowej Woli. Gratulujemy. Prosimy o kontakt z redakcją. Nagroda jest do odebrania w „Sztatecie” do 11 lutego.

KUPON 6/2025



Marian T. Karaś Skojarzenia

ogół zdradzanych – rogaczna
scenarzysta filmowy – akcjonariusz
ciężko pracujący – tyran
biorący wypłatę – poborowy
niemieckie cło – frycowe
zabawny antysemita – playgoj
czeski sąsiad – szwejkanał
malarz nagości – aktywista

Stanisław J. Chudy Fraszki

Polityczna kuchnia polska
Kończy się zwykle
Niesmacznym wynikiem
Gdy miększon zadziera
Ze zgniecionym naleśnikiem
Od ZSRR do USA
Było imperium zła
Będzie imperium cła
Polityka miłości
Serdeczne łamanie obietnic i kości

– Jasiu, powiedziałeś gościom, że nie ma mnie w domu?
– Tak, tato.
– I co odpowiedzieli?
– Całe szczęście...

Psychiatra bada pacjenta za pomocą testu, czytając:
– Ostatniej niedzieli był straszliwy wypadek drogowy. Motocyklista został rozjechany przez samochód tak nieszczęśliwie, że stracił głowę.



Chwilę potem motocyklista wstał, podniósł głowę i poszedł do najbliższej apteki, żeby przykleić ją do tułowia. W tym miejscu badany uśmiecha się z niedowierzaniem.

– Pańska historia nie trzyma się kupy. Przecież apteki w niedzielę są zamknięte!

Podczas kłótni żona wykrzykuje z płaczem:

– Już lepiej bym zrobiła, gdybym wyszła za diabła!
– Niestety – wzdycha mąż.
– Małżeństwa między krewnymi są zabronione!

Rozmowa kwalifikacyjna:
– Proszę wymienić swoją jedną mocną cechę.
– Jestem bardzo wytrwały.
– Dziękuję, skontaktujemy się z panem później.
– Zaczekam tutaj...

HOROSKOP TYGODNIOWY



Baran (21.03–20.04)

W pracy bądź uparty, a uzyskasz to, o czym marzysz od dawna. Nie bądź jednak przesadnie ambitny, bo jeśli będziesz chciał za dużo, niewiele Ci się uda. Stawiaj na konkrety. W miłości stabilny czas, bez wielkich wzlotów i romantycznych uniesień. Jeśli poznasz kogoś, daj wam obojgu czas, aby związek się rozwinął.



Byk (21.04–20.05)

Nowe rzeczy pojawiają się w Twoim życiu. W pracy lub w sprawach osobistych. A może w obu tych sferach. Nowe wyzwania w pracy, nowy współpracownik, nowe obowiązki w domu. A może nowe uczucie i zaangażowanie?



Bliźnięta (21.05–21.06)

We dwójkę jest różniej niż same-mu. W pracy bardziej się staraj, niektórzy narzekają na Twój stosunek do obowiązków. Uważaj na wpływ kogoś z zewnątrz na Twoje relacje z partnerem, niech nikt nie wtrąca się w Wasze sprawy, tak będzie lepiej.



Rak (22.06–22.07)

Wiele wokół Ciebie ruchu, zamieszania, ale to nie jest ruch niepokojący, to zbawcze ożywienie, które przyniesie ciekawe zmiany. Poddaj się tej energii i pójdz do przodu z najważniejszą decyzją, o której myślisz. W pracy spóźnienia i niedyspozycje mogą mieć negatywne konsekwencje dla Twojej kariery.



Lew (23.07–22.08)

Nadszedł moment, w którym będziesz mógł pokazać światu, co potrafisz. Wreszcie możesz zacząć realizować swoje pomysły i marzenia. Twoja pewność siebie i energia spowodują, że za cokolwiek się nie weźmiesz, zacznie kwitnąć i rozwijać się.



Panna (23.08–22.09)

Bądź otwarta na propozycje i szanse, które mogą w najbliższym czasie się pojawiać. Nie mów NIE z przyzwyczajenia. Zastanów się. Daj szansę nieznanemu. Odrobina ufnosci nigdy nie zaszkodzi. Otwartość będzie Twoim atutem.



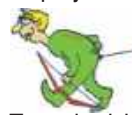
Waga (23.09–22.10)

Cokolwiek będziecie mieli do zrobienia – zrobicie to z werwą i entuzjazmem. Znajdzie się energia na rzeczy, które odkładane były od dawna. Drobny remont w domu? Kupno psa? Zmiana pracy? Jeśli macie coś do zrobienia – do dzieła!



Skorpion (23.10–22.11)

Masz kontrolę nad tym, co się może zdarzyć – teraz wiele zależy od Twojego cierpłego i pozytywne nastawienia a także konkretnej pracy. Zafunduj sobie w tym roku coś zupełnie egzotycznego, na przykład wyjazd do jakiegoś ciepłego kraju.



Strzelec (23.11–21.12)

Na ogół nasze dni nie dostarczają zbyt wiele inspiracji. Teraz będzie jednak inaczej. Czekaj na Ciebie przygoda. Może jakieś romantyczne uniesienia, nowa znajomość albo dotychczasowy partner sprawi Ci niespodziankę. A może po prostu w pracy wydarzy się coś ciekawego?



Koziorożec (22.12–19.01)

Zmiana, która przyjdzie, będzie jak wyczyszczenie Twojego życia, za dużo już się nabywało śmieci. Uporządkujesz teren wokół siebie, i dosłownie, i w przenośni. Zobacysz wreszcie jasne światło nadziei, pokaże się wyraźnie Twoja przyszłość.



Wodnik (20.01–18.02)

Cokolwiek planujesz na najbliższe dni, trzeba najpierw zgromadzić odpowiedni zapas siły i energii. Odeśpij niedospane noce, zaległości w pracy czy sprzątaniu domu podziel na małe kawałki możliwe do przełknięcia, nie kłóć się z bliskim, bo to Cię osłabia.



Ryby (19.02–20.03)

Będziecie czuli się przytłoczeni nadmiarem wydarzeń. Zatrzymanie się i odpoczynek to dobry pomysł. Nie zawsze trzeba się przymuszać do walki z konkurencją i udowadniania sobie własnej wartości. Liczy się też spokój ducha i harmonia.